



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

Komu radzyński Rubin?

radzyn.24wspolnota.pl

22 - 28 września 2026 r. ■ nr 38 (1211) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

STRONA 22

RADZYŃ



BORKI



CZEMIERNIKI



KĄKOLEWNICA



KOMARÓWKA



ULAN



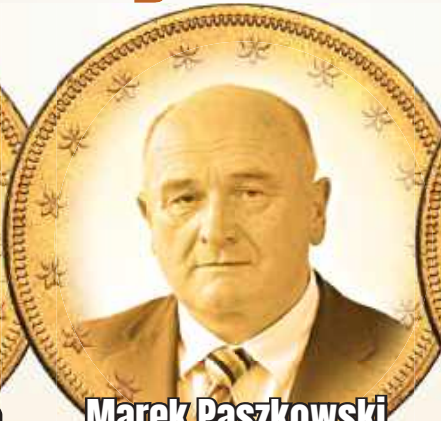
WOHYŃ

Ile mają radzyńscy radni?

STRONA 4



Iwona
Niebrzegowska-Kuchnia
Nieruchomości warte ponad
1,9 mln zł



Marek Paszkowski
240 tys. zł
oszczędności



Mariusz Szczygiet
112 tys. zł
z umowy o pracę

Zabił 16-latkę?

Co teraz czeka 19-latka z naszego powiatu?

- Podejrzany o zabójstwo 16-letniej Gabrieli pochodzi z gminy Komarówka Podlaska.
- Po tragedii w Białej Podlaskiej prokuratura chce jego aresztowania.
- Czy trafi za kratki?

STRONA R3

Nasze Orleża ograły Orleża!



STRONA 18

Jak przebiegał mecz Orleż Radzyń z Orleżami z Łukowa?



Zmarł
Marek Wołosowicz

STRONA 17

Nowa książka o Michale Lisowskim już w dystrybucji

Ireneusz
Kaczorek, autor
Materiały do
książki zbiera-
łem jeszcze
jako dyrektor
gimnazjum.



STRONA 9

REKLAMA

RADZYŃSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kminy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Ogłoszenia z naszych parafii

STRONA 3

Co powstało w miejscu dawnego **Orange** w centrum Radzyna?

SPRAWDŹ STR. 3

SKUP - KASACJA POJAZDÓW

Tel. 500 813 500

WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

N 1480
ISSN 1899-7058

9 771899 705604

RAD

S T O P K A

Wspólnota

Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Tel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski



Dziennikarze:

Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz@24wspolnota.pl



Sylwia Olszewska
Tel. 780 021 100

olszewska.24wspolnota@op.pl



Magdalena Kołcon
tel. 533 495 228



Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

RADZYŃ:

- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28



SŁOWNIK DAWNEGO RADZYŃIA (CZ. 87)

HANDLÓWKA



Robert Mazurek



archiwum Jerzego Michaluka

Określenie kamienicy przy ul. Bohaterów 2, wzniesionej w latach 30. XX wieku. Budynek należał do rodziny Kralewskich i znany był także jako kamienica Pani Mańkowej. Po II wojnie światowej mieściło się w nim Państwowe Liceum Administracyjno-Handlowe, którego obecność dała początek tej nazwie. W latach 1966-1988 w kamienicy funkcjonowała Miejska Biblioteka Publiczna. Obecnie obiekt stoi pusty. Ze względu na nieuregulowany stan prawny i liczne grono spadkobierców nie doczekał się gospodarza, a jego stan techniczny z roku na rok ulega pogorszeniu.

Robert Mazurek



Foto: Józef Karłowicz

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzynia określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi!

Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przysyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320).

Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzynia Podlaskiego



Co, gdzie, kiedy?

WRZESIEŃ
26
SOB.

Dzień otwarty Domu Klubowego Panther MC, Żelizna, godz. 16

Mecz Orleń- Granit Bychawa, Stadion miejski, godz. 16

Wystawa malarstwa Jacka Kościńskiego, Galeria Oranżeria, ROK, godz. 17

Desant z Kazimierza – wystawa malarstwa i fotografii, pałac Potockich/ Galeria Patio/ Galeria Oranżeria, godz. 18

WRZESIEŃ
26
SOB.

Wystawa fotografii Maksa Skrzeczkowskiego, Galeria Patio, pałac Potockich, godz. 18

Wystawa kolaży Doroty Opolskiej-Maksym, pałac Potockich, godz. 18.30

Wystawa malarstwa Sławomira Mikawoza, pałac Potockich, godz. 19

R E K L A M A

MCGRANIT KAMIENIARSTWO

NAGROBKI

NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER

BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI

Punkt handlowy:
Cmentarz Komunalny
ul. Lubelska 57
Radzyń Podlaski

575 111 759
500 303 814
sprzedaz@mcgranit.com.pl
www.mcgranit.com.pl

Siedziba firmy:
PROFIL
ul. Radzyńska 14/16
Międzyrzec Podlaski

F.H. Adrian Płatek

Składy:
stali
węgla
nawozów

☎ 513 101 942
☎ 512 937 480
☎ 83 413 17 14

ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski

KAMIENIARSTWO
A&G Żelazek

NAGROBKI

SCHODY • PARAPETY

BLATY KUCHENNE
ŁAZIENKOWE

MUROWANIE GROBÓW | UKŁADANIE KOSTKI

☎ 691 917 344

📍 Wola Osowińska
ul. Wąska 7

Przyjdź lub
zadzwoń, dogadamy się

SKLEP ELEKTRYCZNY

ul. Lubelska 1

Radzyń Podlaski

Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER
ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego
naprzeciwko "GRZYBKĄ")
tel. 788 285 116

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK
tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING
PAWEŁ KOT
tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do
10 t **POMOC DROGOWA 24h**
FREEHOLPL tel. 793 793 136

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna
tel. 998, 112 lub 83 352 77 50

Policja
tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE

Ratunkowe
tel. 999, 112 lub 83 352 84 61
Ciepłone tel. 993
Energetyczne tel. 991

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo tel. 83 352 74 00
Wydział Komunikacji i dróg publicznych tel. 83 352 74 09
Urząd Miasta tel. 83 351 24 60
USC tel. 83 351 24 65
PUP tel. 83 352 93 80
KRUS tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76
ARIMR tel. 83 352 79 80
Prokuratura Rejonowa
tel. 83 313 35 00
Sąd Rejonowy tel. 83 313 30 01 801

URZĘDY GMIN/MIEJSKIE

Borki tel. 81 857 42 08
Czemierniki tel. 83 351 30 03
Kąkolewnica tel. 83 372 20 10
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 04
Radzyń Podlaski tel. 83 413 18 00
Ulan Majorat tel. 83 351 80 69
Wołyń tel. 83 353 00 03

INSPEKCJE

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego
tel. 83 352 74 15
Sanepid
tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17
Powiatowy Inspektorat Weterynarii tel. 83 352 70 15
Ochrony Roślin i Nasiennictwa
tel. 734 116 098 (laboratorium)
83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ (ul. Wisznicka 111)
(rejestracja)
tel. 83 413 23 38, 607 803 057
Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Suchowoli
tel. 83 353 03 63
Białka tel. 83 352 51 05
Czemierniki tel. 83 351 30 39
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 15
Kąkolewnica tel. 83 372 21 01
Suchowola
tel. 83 353 03 67, 695 117 505
Wołyń tel. 83 353 00 17

facebook

ZNAJDŹ NAS NA

Złobek w gminie Radzyń już prawie gotowy. „Odkrywczy Miś” wkrótce przyjmie dzieci

Dobiegają końca przygotowania do uruchomienia pierwszego w historii gminy Radzyń żłobka. Placówka „Odkrywczy Miś” w Białej jest właśnie wyposażana w ostatnie elementy potrzebne do rozpoczęcia działalności.

Do budynku trafiają kolejne elementy wyposażenia, w tym zabawki. Tym samym przygotowania do otwarcia placówki wchodzą w końcową fazę.

Żłobek „Odkrywczy Miś” ma być miejscem opieki dla najmłodszych mieszkańców gminy. Jego uruchomienie ma również ułatwić rodzicom łączenie opieki nad dziećmi z aktywnością zawodową.

„To dla naszej gminy bardzo ważny moment”

O zbliżającym się otwarciu poinformował w mediach spo-



Żłobek „Odkrywczy Miś” ma być miejscem opieki dla najmłodszych mieszkańców gminy. Jego uruchomienie ma również ułatwić rodzicom łączenie opieki nad dziećmi z aktywnością zawodową

łecznościowych wójt gminy Radzyń Podlaski Daniel Grochowski. Jak podkreślił, jest to pierwsza tego typu placówka w historii samorządu.

Jak zaznaczył, powstanie żłobka ma być nie tylko inwestycją w samą placówkę i jej wyposażenie, ale również

wsparciem dla rodzin mieszkających na terenie gminy.

Pierwsi podopieczni mają pojawić się w „Odkrywczym Misiu” już wkrótce. Gmina zapowiada przekazywanie informacji o kolejnych etapach przygotowań do uruchomienia placówki.

kb

**Ogłoszenia radzyńskich parafii**

Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

Ks. Ireneusz przypomina, że Oaza Młodzieżowa spotyka się w piątki. Zapraszamy młodzież na Mszę św. o godz. 18.00 i na spotkania w salach w dolnej części kościoła. Spotkania Oazy Dzieci Bożych (klasy 1–6) odbywają się w soboty o godz. 10.00, a Oazy Dorosłych – w soboty o godz. 19.00.

W piątek o godz. 19.00 odbędzie się spotkanie Rady Parafialnej w sali konferencyjnej.

W przyszłą niedzielę (27.09.), przed rozpoczęciem października, po każdej Mszy św. odbędzie się poświęcenie różańców.

Za tydzień na godz. 10.30 zapraszamy wszystkie dzieci, a szczególnie te, które przygotowują się do I Komunii Św.

Po Eucharystii odbędzie się spotkanie rodziców i dzieci z kl. IV w sali św. Jana Pawła II.

Spotkanie rozpoczynające przygotowanie do sakramentu chrztu dla rodziców dzieci w wieku katechetycznym (7+) odbędzie się w niedzielę, 11 października, po Mszy św. o godz. 18.00.



Z naszej parafialnej wspólnoty pożegnaliśmy w ostatnim tygodniu śp.: Mariana Ściś, l. 80, z Zabiela, Józefa Paszkowskiego, l. 83, z Paszk Małych, Piotra Karolaka, l. 40, z Żabikowa, Romana Oprawskiego, l. 75, Jerzego Kucharskiego, l. 69, Tadeusza Wróbla, l. 70, Franciszka Urbańskiego, l. 72, z Radzyna Podlaskiego. Wieczny odpoczynek...

Parafia Trójcy Świętej

Za tydzień na Mszę św. o godz. 11.00 zapraszamy dzieci klas 2. i ich rodziców. Po Eucharystii odbędzie się spotkanie.

Jeszcze raz prosimy, aby dzieci, które zbierały w tamtym roku szkolnym pamiątki uczestnictwa w niedzielnych Mszach św., przyniosły je do zakrystii.

Ofiary na potrzeby parafii: Białka – 200 zł; na konto parafialne: ul. Warszawska, bl. nr 48 – 100 zł; ul. Międzyrzecka – 600 zł.

Parafia św. Anny i BMP

W czwartek po Mszy św. o godz. 18.00 odbędzie się spotkanie wszystkich dorosłych czytających Słowo Boże.

W piątek o godz. 17.30 modlitwa wypominkowa za zmarłych z Koronką do Miłosierdzia Bożego. Po Mszy św. o godz. 18.00 zapraszamy młodzież z klas 8. i szkół średnich na spotkanie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.

Za tydzień na Mszę św. o godz. 11.00 zapraszamy dzieci klas 4. oraz ich rodziców. Po Mszy św. krótkie spotkanie.

Rozpoczynamy w tym tygodniu zapisy intencji mszalnych na 2027 rok, po Mszach wieczorowych. W poniedziałek będziemy zapisywać tylko intencje dziękczynno-błagalne, np. z racji rocznicy małżeństwa, urodzin czy imienin. W następne dni – intencje za zmarłych.

Zapowiedzi przedślubne:
Zapowiedź III: Michał Urban, kawaler z ul. Żeromskiego, i Milena Zgrajka, panna z Sitnej, parafia Borki.
Zapowiedź III: Mikołaj Michał Magier, kawaler z ul. Zbutilowskiej, parafia tutejsza, i Karolina Kopańska, panna z Soból, parafia Ulan.
Zapowiedź III: Hubert Wawszczak, kawaler z Białej Podlaskiej, parafia św. Michała Archanioła, i Natalia Janina Wójtowicz, panna z ul. Sitkowskiego, parafia tutejsza.

Magdalena Kołcon

Co powstało w miejscu dawnego Orange w centrum Radzyna?

Przez blisko 14 lat lokal na rogu głównych ulic w centrum Radzyna Podlaskiego był dobrze znany mieszkańcom. Dziś działa tu **stacjonarne biuro eksperta finansowo-ubezpieczeniowego**, w którym można bezpłatnie przeanalizować swoją sytuację finansową i porównać dostępne rozwiązania.



Płacisz ratę kredytu? Sprawdź, czy można ją obniżyć.
To właśnie od kredytów zaczyna się wiele rozmów z klientami. Jeżeli kredyt hipoteczny lub gotówkowy został zaciągnięty kilka lat temu, jego obecne warunki niekoniecznie muszą być dziś najbardziej korzystne. Zmieniły się oferty banków, marże, oprocentowanie i warunki finansowania.

Dlatego warto po prostu sprawdzić.
Ekspert może przeanalizować Twój obecny kredyt i sprawdzić, czy refinansowanie, czyli przeniesienie zobowiązania do innego banku, może w Twoim przypadku przynieść korzyść. W zależności od sytuacji może chodzić o **niższą miesięczną ratę, skrócenie okresu spłaty albo zmniejszenie całkowitego kosztu kredytu.**

Nie musisz samodzielnie odwiedzać kilku banków. Wystarczy przynieść informacje dotyczące obecnego kredytu i porozmawiać o możliwościach.

Cały proces jest całkowicie bezpłatny

„Ile mogę zaoszczędzić?” – od tego warto zacząć
Nie każdy kredyt będzie opłacało się przenosić. Nie w każdej sytuacji zmiana banku będzie korzystna.

Dlatego zamiast zgadywać, można **bezpłatnie sprawdzić konkretny przypadek. I nie ma tu żadnych haczyków, czy ukrytych gwiazdek, jeżeli zdecydujesz się zawrzeć umowę wynagrodzenie eksperta pokryje instytucja finansowa, a Ty nie zapłacisz ani złotówki.**

Ekspert porówna dostępne rozwiązania i przedstawi możliwości. Dopiero wtedy klient może zdecydować, czy chce wykonać kolejny krok.

Nie tylko kredyty

Biuro obsługuje zarówno klientów indywidualnych, jak i przedsiębiorców oraz rolników. W jednym miejscu można uzyskać pomoc w zakresie:

-  **kredytów hipotecznych i gotówkowych** – nowe finansowanie, analiza zdolności kredytowej oraz refinansowanie obecnych zobowiązań,
-  **leasingu i finansowania firm oraz gospodarstw rolnych** – samochody, maszyny, urządzenia i sprzęt rolniczy,
-  **ubezpieczeń** – życie i zdrowie, dom i mieszkanie, OC/AC/NNW, ubezpieczenia gospodarstw rolnych oraz OC zawodowe dla firm.

Za nowo otwartym biurem stoi specjalista z **ponad 12-letnim doświadczeniem w branży finansowej**, zdobywanym na rynku w Łodzi.

Teraz mieszkańcy Radzyna i powiatu radzyńskiego mogą skorzystać z jego doświadczenia bez konieczności wyjazdu do większego miasta.

Zastanawiasz się, czy Twoja rata może być niższa? Przyjdź i sprawdź

Nie musisz od razu decydować się na zmianę banku, zaciągnięcie nowego kredytu czy zakup polisy. Pierwszym krokiem może być po prostu **bezpłatna analiza Twojej sytuacji.**

Jeżeli masz kredyt, warto zabrać ze sobą informacje o obecnym zobowiązaniu. Na ich podstawie można sprawdzić, jakie rozwiązania są obecnie dostępne.

A jeśli dopiero planujesz kredyt, leasing lub ubezpieczenie – również możesz przyjść i porównać dostępne możliwości.

Tu porównasz oferty kilkunastu banków, zaoszczędzisz sobie tym masę czasu, energii i nerwów



Niespodzianka dla czytelników „Wspólnoty”
Na hasło „WSPÓLNOTA” osoby, które skorzystają z usług biura, otrzymają drobny lokalny upominek.



Adres:
Radzyń Podlaski,
ul. Jana Pawła II 17
(lokal w miejscu dawnego Orange)



Telefon:
781 049 948



Godziny otwarcia:
Poniedziałek – Piątek 9:00–17:00

Ile mają radzyńscy radni?

Sprawdziliśmy ich oświadczenia majątkowe

Domy, mieszkania, działki, oszczędności, samochody, kredyty i dochody – zaglądamy do najnowszych oświadczeń majątkowych radnych Rady Miasta Radzyń Podlaski. Kto ma największy majątek, kto może pochwalić się największymi oszczędnościami, a kto spłaca wysokie zobowiązania?



nia pieniężne przekraczające 10 tys. zł.
Przejrzeliśmy oświadczenia majątkowe radnych Rady Miasta Radzyń Podlaski i zebraliśmy najważniejsze informacje w jednej tabeli. Warto pamiętać, że podawane wartości nieruchomości są wartościami deklarowanymi przez samych radnych i nie muszą odpowiadać aktualnym cenom rynkowym.
Kto jest najzamożniejszym radnym, kto zgromadził największe oszczędności, a kto ma największe zobowiązania? Szczegóły w tabeli.
kb

Oświadczenia majątkowe z narzędzi przejrzystości życia wiązek wykazać w nich m.in. soby pieniężne, udziały i ak- ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł oraz zobowiąza-

Imię i nazwisko	Funkcja	Zarobki	Oszczędności i długi	Nieruchomości	Ruchomości warte powyżej 10 tys. zł
Mariusz Szczygieł	Przewodniczący	5,9 tys. zł - prowadzenie portalu lledzisiaj.pl, 112 tys. zł - umowa o pracę, 26,6 tys. zł - dieta radnego	ok. 65 tys. zł, 183,71 euro, kredyt hipoteczny na zakup mieszkania - 12,9 tys. euro	mieszkanie (65 m2) - 399,7 tys. zł, mieszkanie (33,3 m2) - 216,5 tys. zł	Volkswagen 16 Jetta (2015), Skoda Octavia (2020)
Klaudia Szczygielska	Wiceprzewodnicząca	48,2 tys. zł - umowa o pracę, 12 tys. zł - najem 9,1 tys. zł - zasiłek, 18,9 tys. zł - dieta radnej	7,5 tys. zł, kredyt na zakup mieszkania - 207,2 tys. zł	mieszkanie (27,89 m2) - 150 tys. zł, mieszkanie (58,6 m2) - 325 tys. zł	Renault Traffic (2017) ok. 50 tys. zł
Izydor Długosz	Wiceprzewodniczący	143,1 tys. zł - emerytura, 18,9 tys. zł - z tytułu pełnienia funkcji społecznych	40 tys. zł	dom (132 m2) - 300 tys. zł, działka (3,2 a) - 100 tys. zł	Toyota C-HR (2020) - 90 tys. zł
Iwona Niebrzegowska-Kuchnia	Radny	71,3 tys. zł - działalność gospodarcza	ok. 248,5 tys. zł	dom (138 m2) - 500 tys. zł, mieszkanie (47,87 m2) - 511 tys. zł, dom (80 m2) - 350 tys. zł, działki i udziały w spadku o łącznej wartości 559,5 tys. zł	Ford Mondeo (2008) - 15 tys. zł, UAZ 469B (1986) - 3,75 tys. zł
Michał Marciniuk	Radny	ok. 168,4 tys. zł - umowy o pracę, 2 tys. zł - umowa o dzieło, 12,7 tys. zł - dieta radnego, 5,9 tys. zł - MKRPA	3 tys. zł	dom (119 m2) - 500 tys. zł, działka (0,1344 ha) z budynkiem gosp. (35 m2) - 150 tys. zł	Ford Escape (2020), VW Golf (2018)
Natalia Granoszewska	Radny	61,7 tys. zł - umowa o pracę, 18,9 tys. zł - dieta radnej	8 tys. zł	-	-
Piotr Daszczuk	Radny	52,9 tys. zł - umowa o pracę, 16,5 tys. zł - dieta radnego	19,8 tys. zł, 3,6 tys. euro, 1 tys. dolarów, 197 tys. zł - obligacje skarbowe, leasing 19 350 zł	dom (130 m2) - 600 tys. zł	Honda CRV (2013)
Olga Król	Radny	64,4 tys. zł - działalność gospodarcza, 19,2 tys. zł - dieta radnej, 320 tys. zł - sprzedaż mieszkania	30,4 tys. zł, kredyt hipoteczny - 487,7 tys. zł	dom (133 m2) - 600 tys. zł, działka zabudowana domem (640 m2) - 100 tys. zł	Honda Civic (2018)
Sławomir Zdunek	Radny	124,6 tys. zł - umowa o pracę, 19,5 tys. zł - dieta radnego	33,5 tys. zł	mieszkanie (63 m2) - 300 tys. zł	Toyota Auris (2009), Audi A4 (2011)
Agnieszka Kowalczyk	Radny	135,7 tys. zł - umowa o pracę, 8,2 tys. zł - wynajem mieszkania, 19,2 tys. zł - dieta radnego	50,1 tys. zł	dom (160 m2) - 400 tys. zł, mieszkanie (38,2 m2) - 160 tys. zł, działka zabudowana domem (1529 m2) - 100 tys. zł	Toyota Yaris (2008)
Anna Matczak	Radny	139 tys. zł - działalność gospodarcza, 37,9 tys. zł - najem, 19,5 tys. zł - dieta radnej	47,4 tys. zł, 300 dolarów, 55 tys. zł - darowizny, kredyty hipoteczne - w sumie 86,6 tys. franków, leasing samochodu - 126,4 tys. zł	mieszkanie (63 m2) - 378 tys. zł, mieszkanie (29,8 m2) - 200 tys. zł, działka (1189 m2) - 118,9 tys. zł, nieruchomość gruntowa z budynkami - 350 tys. zł udział w 1/12, nieruchomość rolna, leśna i łąki (23,3 ha) - 95 tys. zł udział 1/6	zestaw sprzętu LEICA GPS, zestaw sprzętu Trimble, Citroen Berlingo (2019), odbiornik Trimble R12i
Kinga Ostrowska	Radny	52 tys. zł - z tytułu zatrudnienia, 13,7 tys. zł - dieta radnej	8,2 tys. zł	-	-
Piotr Ostrowski	Radny	168,7 tys. zł - umowa o pracę, 5,5 tys. zł - MKRPA, 13,3 tys. zł - dieta radnego	38 tys. zł, 800 euro	dom (220 m2) - 460 tys. zł, mieszkanie (53,5 m2) - 240 tys. zł, grunty (1,41 ha) - 120 tys. zł, działka zabudowana domem - 100 tys. zł	Ford Focus (2014), Fiat Ducato (2014), Opel Mokka (2016), paralotnia z napędem PPG
Marek Paszkowski	Radny	40 tys. zł - gospodarstwo rolne, 164,8 tys. zł - umowa o pracę, 34,8 tys. zł - renta rodzinna, 12,9 tys. zł - dieta radnego, 3,7 tys. zł - inne dochody	240 tys. zł	dom (158 m2) - 500 tys. zł, gosp. rolne (10,85 ha) - 250 tys. zł	Ursus C-330 (1986) - 25 tys. zł
Joanna Tober	Radny	453,6 tys. zł - działalność gospodarcza, 17,4 tys. zł - dieta radnej, 10,2 tys. zł - z tytułu zatrudnienia	220 tys. zł, kredyt hipoteczny 13,3 tys. franków	dom (200 m2) - 950 tys. zł, mieszkanie (61,44 m2) - 200 tys. zł, dom (50 m2) - 10 tys. zł, działka (0,7 ha) - 17 tys. zł, działka (10 a) - 80 tys. zł	Motocykl Vespa (2024), Lexus NX350H (2022)



RADZYŃ
Podlaski
Nr 38(97)/2026

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH I BURMISTRZA

Słyszysz alarm? Zachowaj spokój

Ostatnie dni przyniosły wiele pytań mieszkańców o zachowanie w sytuacjach kryzysowych. Dlatego warto przypomnieć, co oznaczają sygnały alarmowe i jak zachować się, gdy je usłyszymy.

CO OZNACZAJĄ SYGNAŁY?

W Polsce obowiązują dwa sygnały: trzuminutowy modułowany dźwięk syreny oznacza ogłoszenie alarmu i możliwe zagrożenie, natomiast trzuminutowy sygnał ciągły, jednostajny informuje o jego odwołaniu. Syreny nie mają nas straszyć! Ich zadaniem jest szybkie i rzetelne przekazanie informacji, byśmy wiedzieli, kiedy się zabezpieczyć.

JAK SIĘ ZACHOWAĆ?

Usłyszawszy alarm, przede wszystkim zachowajmy spokój i sięgnijmy po sprawdzone źródła, o których piszemy w dalszej części. Jeśli jesteśmy w domu, najlepiej pozostać w środku, zamknąć drzwi, okna i znaleźć bezpieczne miejsce z dala od szyb – korytarz pomiędzy dwiema



ścianami, łazienkę bez okien lub piwnicę. Gdy alarm zostanie nas poza domem, rozejrzyjmy się za najbliższym solidnym schronieniem – piwnicą, podziemnym parkingiem czy innym pomieszczeniem z dala od okien. Pomóc w tym może aplikacja „Gdzie się ukryć”. W obu przypadkach kluczowe jest, by w bezpiecznym miejscu pozostać i czekać na kolejne komunikaty, nie wychodząc bez potrzeby.

JAK SIĘ PRZYGOTOWAĆ?

Dobrze jest nie czekać z przygotowaniami na moment, gdy syrena zabrzmi, i mieć zapasy pozwalające przetrwać co najmniej trzy

dni. Zatem: minimum 3 l wody na osobę dziennie, żywność o długim terminie przydatności, apteczkę z lekami i opaską do tamowania krwotoków, latarkę, radio na baterie, naładowany powerbank, trochę gotówki, ciepłą odzież i środki higieny. Przyda się też spakowany wcześniej plecak ewakuacyjny dla każdego domownika z dokumentami (można nabyć już wyposażony) gotowy do zabrania w każdej chwili.

KONTAKT Z BLISKIMI

Warto również porozmawiać z rodziną i ustalić prosty plan kontaktu na wypadek braku za-

sięgu telefonicznego: gdzie się spotkać i jak sprawdzić, że wszyscy są bezpieczni. Równie istotne jest krytyczne podejście do napływających informacji. Korzystajmy wyłącznie z oficjalnych źródeł: Dowództwa Rodzajów Sił Zbrojnych, Urzędu Wojewódzkiego, Starostwa Powiatowego, Urzędu Miasta. Nie należy publikować informacji o działaniach służb. Zachęcamy do zapisania się na listę powiadomień SMS w ramach Miejskiego Informacyjnego Gońca oraz do udziału w bezpłatnych szkoleniach z zakresu obrony cywilnej organizowanych w Urzędzie Miasta. Terminy zostaną podane z wyprzedzeniem. **AM**

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Wzmocniliśmy cyberbezpieczeństwo Urzędu Miasta

W Urzędzie Miasta zrealizowano projekt „Cyberbezpieczny Samorząd – Urząd Miasta Radzyń Podlaski”, podnoszący odporność urzędu na zagrożenia cyfrowe. Wdrożono System Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji oraz nowoczesne narzędzia ochrony infrastruktury: kontrolę dostępu do sieci, ochronę przed wyciekami danych, analizę logów, zabezpieczenie serwerów i wykrywanie podatności. W marcu br. odbyły się szkolenia dla pracowników, a w kwietniu przeprowadzono audyt wdrożonego systemu. Dzięki oszczędnościom zakupiono serwer do bezpiecznych kopii zapasowych oraz zasilacze awaryjne. Projekt został zrealizowany w ramach programu FERC 2021–2027 ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa, w ramach projektu grantowego „Cyberbezpieczny Samorząd”. **AM**

Szukamy Inspektora do Wydziału Finansowego

Dokumenty aplikacyjne przyjmowane są w sekretariacie Urzędu do 25 września. Stanowisko obejmuje pełny etat. Pełna treść ogłoszenia dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej i po zeskanowaniu kodu QR. **AM**



KALENDARIUM

11.09 na cmentarzu parafialnym miały miejsce uroczystości upamiętniające harcerzy zamordowanych przez Niemców w 1940 roku oraz Kazimierza Odrzygóźdźdź, patrona Rajdu Pamięci Harcerzy Radzyńskich. W uroczystościach uczestniczyła Zastępca Burmistrza Bożena Lecyk.

14.09 odbył się jubileuszowy XXV Rajd Pamięci Harcerzy Radzyńskich im. Kazimierza Odrzygóźdźdź, objęty honorowym patronatem Burmistrza Jakuba Jakubowskiego. Burmistrz uczestniczył również w rozdaniu kasków i odznak uczniom klasy V Szkoły Podstawowej nr 2, którzy zdali egzamin na kartę rowerową.

16–18.09 w Pałacu Potockich odbyła się międzynarodowa konferencja naukowa „Potoccy z linii radzyńskiej. Literatura – kultura – działalność publiczna”, poświęcona historii i dziedzictwu rodu Potockich.

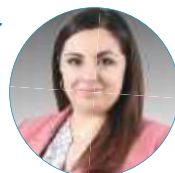
17.09 przy Pomniku Niepodległości Burmistrz reprezentował miasto w uroczystościach upamiętniających ofiary napaści Związku Radzieckiego na Polskę.

23.09 w sali konferencyjnej Urzędu odbędzie się XLII sesja Rady Miasta.

FELIETONY I OPINIE

Nie tylko paczka

Są ludzie, których mijamy codziennie, a o których samotności nie mamy pojęcia. Starsza pani mieszkająca sama. Senior, który coraz rzadziej wychodzi z domu. Osoba chora, dla której zwykłe zakupy stały się wyzwaniem. Często nie proszą o pomoc. Czasem dlatego, że przez całe życie to oni pomagali innym.



Właśnie dlatego Szlachetna Paczka to coś więcej niż świąteczne prezenty. W ubiegłym roku w naszym rejonie udało się pomóc wszystkim rodzinom znajdującym się w bazie. To powód do dumy, ale też przypomnienie, jak wiele możemy zrobić razem. W całej Polsce pomoc otrzymało blisko 20 tysięcy rodzin, a zaangażowało się ponad 13 tysięcy wolontariuszy. Co ważne, wśród rodzin objętych pomocą aż 65 proc. zmagало się z chorobą lub niepełnosprawnością, a 30 proc. z samotnością.

W tym roku szczególnie chcemy zwrócić uwagę właśnie na tych, których najłatwiej nie zauważyć – samotnych, schorowanych i seniorów.

Bo paczka to nie tylko żywność, środki czystości czy potrzebne sprzęty. To także człowiek, który przychodzi do drugiego człowieka. Rozmawia. Słucha. Pyta, czego naprawdę potrzeba. Czasem największym prezentem jest świadomość, że ktoś pamięta i że nie jesteśmy sami.

Dlatego rozejrzyjmy się wokół siebie. Może znamy kogoś, kto potrzebuje wsparcia? Rodzinę może zgłosić sąsiad, znajomy czy pracownik instytucji. Możemy też zostać wolontariuszem i pomóc dotrzeć z pomocą tam, gdzie jest ona naprawdę potrzebna.

Radzyń już raz pokazał, że potrafimy być razem. Sprawmy, żeby w tym roku nikt, kto potrzebuje drugiego człowieka, nie został niezauważony.

Chcesz zrobić coś dobrego? Dołącz do nas!

Dołącz do zespołu wolontariuszy Szlachetnej Paczki w Radzyń: <https://www.superw.pl/zostan-wolontariuszem-paczki/1>

Znasz osobę lub rodzinę, która potrzebuje wsparcia? Zgłoś ją do Szlachetnej Paczki: <https://www.szlachetnapaczka.pl/jak-zglosic-rodzine-do-szlachetnej-paczki/>

Natalia Granoszevska

Rozbój na znajomym i skok na butelki OSP. 30-latek dołączył do aresztowanej „wspólniczki”

Międzyrzec Podlaski: Rozbój i włamanie to sprawa, w której zatrzymano kolejną osobę. Do tymczasowego aresztu trafił 30-latek. Śledczy zarzucają mu udział w ataku na znajomego oraz kradzieży z włamaniem do kontenera na butelki zwrotne należącego do OSP.

30-latek z zarzutami po rozboju i włamaniu

Do tymczasowego aresztu trafił 30-letni mieszkaniec Międzyrzecza Podlaskiego podejrzany o udział w rozboju i kradzieży z włamaniem. To kolejna zatrzymana osoba w sprawie zdarzenia, do którego doszło pod koniec sierpnia w mieszkaniu pokrzywdzonego. Jak wynika z ustaleń, wcześniej razem spożywano



Z ustaleń policjantów wynikało także, że osoby te podejrzewane są o kradzież butelek z innych punktów na terenie miasta

alkohol. Później sprawcy atakowali mężczyznę, powodując u niego obrażenia ciała, a następnie zabrali gotówkę i telefon komórkowy.

Śledczy łączą podejrzanego także z włamaniem do kontenera OSP

Policjanci ustalili, że 30-latek miał działać wspólnie z innymi ustalonymi osobami przy kradzieży z włamaniem

do metalowego kontenera na butelki zwrotne, należącego do OSP. Do tego zdarzenia doszło na początku września pod jednym ze sklepów w Międzyrzeczu Podlaskim. Sprawcy uszkodzili zamknięty na klucz kontener, by dostać się do butelek znajdujących się w środku. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika też, że te same osoby są podejrzewane o kradzież butelek z innych punktów na terenie miasta.

W sprawie wcześniej zatrzymano 35-latkę

W ubiegłym tygodniu w tej samej sprawie zatrzymano 35-latkę, wobec której Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim również zastosował tymczasowy areszt. Podczas prowadzonych czynności międzyrzeczscy policjanci zatrzymali następnie trzecią z ustalonych osób, czyli 30-letniego mieszkańca miasta. Mężczyzna usłyszał zarzuty w warunkach recydywy, ponieważ w ostatnim czasie odbywał karę pozbawienia wolności za podobne przestępstwo.

Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim, na wniosek Policji i Prokuratury, zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie. Za zarzucane czyny grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności, a w przypadku recydywy może zostać zwiększona o połowę.

Informacje w sprawie przekazała nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Joanna Niećko

Poszukiwany 29-latek ukrył się na strychu. Policjanci znaleźli go pod wełną



Gdy policjanci przyjechali pod wskazany adres, domownicy przekonywali, że 29-latek nie ma na miejscu - w rozmowie z funkcjonariuszami mówili: „w zły dzień trafiłście”

Radzyna Podlaska:

Poszukiwany 29-latek został zatrzymany przez policjantów z Radzyna Podlaskiego po tym, jak próbował ukryć się przed funkcjonariuszami na strychu swojego domu. Mężczyzna miał do odbycia 8 miesięcy pozbawienia wolności za niestosowanie się do sądowych zakazów i nakazów.

Policja ustaliła miejsce pobytu 29-latka

Policjanci z Zespołu Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Powiatowej Policji w Radzynie Podlaskim prowadzili działania, których celem było odnalezienie 29-latka. Mężczyzna był poszukiwany, ponieważ miał odbyć karę 8 miesięcy pozbawienia wolności za niestosowanie się do orzeczonych przez sąd zakazów i nakazów. Funkcjonariusze ustalili, że może przebywać w miejscu swojego zamieszkania.

Rodzina zaprzeczała, że mężczyzna jest w domu

Gdy policjanci przyjechali pod wskazany adres, domow-

nicy przekonywali, że 29-latek nie ma na miejscu. W rozmowie z funkcjonariuszami mówili: „w zły dzień trafiłście”. Policjanci nie poprzestali jednak na tych zapewnieniach i sprawdzili pomieszczenia w budynku.

Poszukiwany schował się na strychu pod wełną mineralną

Kontrola domu doprowadziła do odnalezienia mężczyzny. 29-latek ukrył się na strychu i przykrył wełną mineralną, licząc, że w ten sposób nie zostanie zauważony. Funkcjonariusze odnaleźli go mimo tej kryjówki i zatrzymali.

Po zatrzymaniu mężczyzna został doprowadzony do sądu. Tam odbędzie się rozprawa o zastosowanie kary. Mężczyzna został oskarżony o niestosowanie się do orzeczonych przez sąd zakazów i nakazów.

O sprawie poinformował komisarz Piotr Mucha. Jak podkreślono, policjanci każdego dnia wykonują czynności zmierzające do zatrzymywania osób, które ukrywają się przed wymiarem sprawiedliwości.

Joanna Niećko

Zderzenie osobówki i ciężarówki przewożącej drewno. Jedna osoba zginęła na miejscu



Biała Podlaska: W wyniku wypadku na DK 2 zginął kierowca samochodu osobowego.

W czwartek (17 września) na drodze krajowej nr 2 w miejscowości Hola w gm. Biała Podlaska doszło do śmiertelnego wypadku.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że w wyniku niezachowania zasad w ruchu drogowym doszło do zderzenia samochodu osobowego z samochodem ciężarowym. Osobówką podróżowało 2 osoby: jedną z obrażeniami zajęło się Pogotowie Ratunkowe w Białej Podlaskiej, natomiast dru-

ga osoba (kierujący) poniosła śmierć na miejscu - informuje Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej.

Komenda Miejska Policji w Białej Podlaskiej doprecyzowuje, że ciężarówka przewoziła drewno. Trasa była całkowicie zablokowana. Policja

wyznaczyła objazdy: samochody osobowe przez miejscowość Woskrzenice-Kaliłów. Zaś ciężarowe oczekują na zakończenie czynności i możliwość przejazdu DK-2. Na miejscu trwały czynności służb ratunkowych.

Joanna Niećko

Biała Podlaska: Tymczasowy areszt dla 42-latka. Odpowie za alarm bombowy na terenie szpitala i atak na policjantów

Tymczasowy areszt dla 42-latka zastosowano po interwencji związanej z fałszywym alarmem o ładunku wybuchowym na terenie szpitala. Mężczyzna usłyszał też zarzuty dotyczące ataku na policjantów, gróźb i znieważenia funkcjonariuszy.

Fałszywy alarm o ładunku wybuchowym w szpitalu

W sobotnie popołudnie dyżurny bialskiej komendy ode-



Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mu kara nawet do 20 lat pozbawienia wolności

brał zgłoszenie o podłożeniu ładunku wybuchowego na terenie szpitala. Z przekazanych informacji wynikało, że wiadomość telefonicznie trafiła do pracownika ochrony. Po otrzymaniu zgłoszenia bialscy

policjanci rozpoczęli działania, których celem było zapewnienie bezpieczeństwa pacjentom i personelowi placówki.

W akcji uczestniczyli między innymi funkcjonariusze z Nietatowej Grupy Rozpoznania Minersko-Pirotechnicznego oraz przewodnik z psem służbowym wyszkolonym do wyszukiwania zapachów materiałów wybuchowych. Przeprowadzone czynności wykluczyły zagrożenie. Równolegle policjanci ustalili tożsamość mężczyzny podejrzewanego o wywołanie alarmu i postawienie służb w stan gotowości.

42-latek zabarykadował się w domu i rzucał przedmiotami

Jak ustalili funkcjonariusze, chodzi o 42-latkę, który zabarykadował się w części domu, w której mieszkał, i miał przy sobie niebezpieczne narzędzia. Mężczyzna groził obecnym na miejscu policjantom pozbawieniem życia. W czasie interwencji rzucał też w ich kierunku niebezpiecznymi przedmiotami, między innymi cegłami i taflami szkła.

Aby jak najszybciej wyprowadzić 42-latkę z zamkniętego pomieszczenia i jednocześnie narażać zdrowia oraz życia

jego samego i innych osób, do działań skierowano kolejne siły. Uczestniczyli w nich negocjatorzy z Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej i Chełmie oraz policyjni kontrterrorysty z Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Lublinie. Ostatecznie mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia.

Jest decyzja sądu w Białej Podlaskiej

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 42-latkowi zarzutów. Podejrzany odpowie za wywołanie fałszywego alarmu o podłożeniu ładunku

wybuchowego na terenie szpitala. Usłyszał też zarzuty usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu funkcjonariusza, stosowania groźby bezprawnej w celu wpływania na czynności służbowe policjantów oraz ich znieważenia.

Wczoraj Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej, na wniosek Policji i Prokuratury, zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mu kara do 20 lat pozbawienia wolności. Informację przekazała nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Joanna Niećko

NEKROLOGI

- Powiat łukowski**
- Cichocka Zofia 75 lat
zm. 16.09., Łuków
- Zdanikowski Stanisław 77 lat**
zm. 17.09., Łuków
- HADES Łuków
Tel. 25 798 37 75
- Powiat parczewski**
- Ficner Leszek 78 lat
zm. 12.09., Parczew
- Bajda Barbara Maria 68 lat
zm. 13.09., Milanów
- Stefaniak Wojciech 41 lat
zm. 13.09., Siemień
- Banachewicz Helena 95 lat
zm. 13.09., Parczew
- Jędrzejewski Krzysztof 71 lat
zm. 14.09., Sosnowica
- Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Zmarł Łukowianin Janusz Sipkowski – wybitny polski fraszkopisarz

W niedzielę, 13 września w Łukowie, opatrzony świętymi sakramentami w wieku 83 lat zmarł wybitny polski fraszkopisarz Janusz Sipkowski, o czym poinformowała nas jego córka Joanna Sipkowska.

Wielki talent

Janusz Sipkowski urodził się w 1943 roku w Łukowie. Był czołowym polskim fraszkopisarzem, laureatem kilkudziesięciu konkursów literackich o zasięgu ogólnopolskim, w tym m.in. sześciokrotnym zwycięzcą najbardziej prestiżowego Konkursu na aforyzm i fraszkę „Satyrbia” w Białymstoku. Debiutował w miesięczniku społeczno-kulturalnym „Barwy” w kwietniu 1978 r., a jego fraszki, aforyzmy i wiersze satyryczne były publikowane m.in. na łamach „Szpilek”, „Karuzeli” i „Przekroju”.



Śp. Janusz Sipkowski (1943 - 2026) tworzył fraszki publikowane na łamach „Szpilek”, „Karuzeli” i „Przekroju”

18 fraszek Janusza Sipkowskiego zostało zamieszczonych w antologii „Z fraszką przez stulecie. XV-XX wiek”, 30 fraszek w antologii „Fraszki polskie”. Jego utwory są publikowane na portalu migielicz.pl

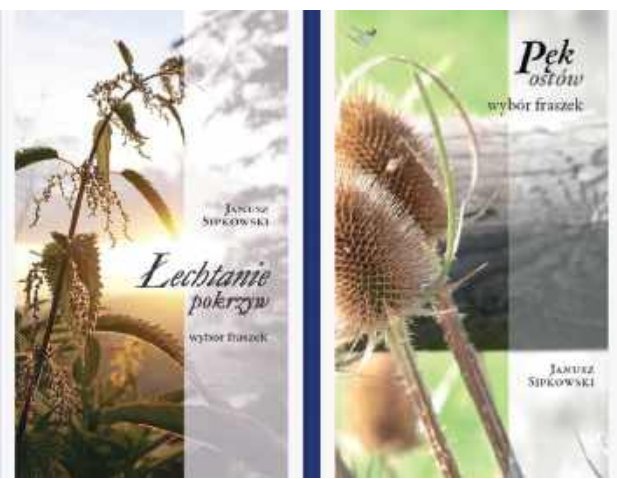
Prawnik i poeta

Był prawnikiem, w 2013 r. został nagrodzony za długoletnią

pracę Złotym Krzyżem Zasługi przyznanym przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, mieszkał w Łukowie.

Od 55 lat

Satyry tworzył od 55 lat. Pisał przede wszystkim fraszki, ale również wiersze satyryczne, limeryki i aforyzmy.



Śp. Janusz Sipkowski wydał cztery tomiki fraszek: „Pęk ostów” (2012 r.), „Czar kąpieli” (2016 r.), „Łechtanie pokrzyw” (2020 r.) oraz „Przebieżka po grzeszkach” (2024)

Wydał cztery tomiki fraszek: „Pęk ostów” (2012 r.), „Czar kąpieli” (2016 r.), „Łechtanie pokrzyw” (2020 r.) oraz „Przebieżka po grzeszkach” (2024).

- Planował w najbliższym czasie wydanie piątego tomiku fraszek, o czym powiedział mi w rozmowie pod koniec lipca br. – wspomina córka Joanna.

Ostatnie pożegnanie

Uroczystości pogrzebowe śp. Janusza Sipkowskiego odbyły się w Kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie 16 września, po czym nastąpiło odprowadzenie ciała na Cmentarz Św. Rocha w Łukowie.

mo

Policjanci z Parczewa zatrzymali pirata drogowego. Przekroczył prędkość o 81 km/h!

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Parczewie podczas ogólnopolskich działań „Prędkość” zatrzymali do kontroli kierującego Volkswagensem, który rażąco przekroczył dopuszczalną prędkość. Kierujący 34 -latek jechał z prędkością 151 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 70 km/h.

Do zatrzymania doszło w czwartek, 17 września na terenie gminy Sosnowica, gdzie przebiega droga wojewódzka W819 na trasie Sosnowica – Uhnin. Patrol ruchu drogowego dokonywał tam pomiarów prędkości w związku z ogólnopolską akcją „Prędkość”. W trakcie czynności funkcjonariusze zauważyli szybko jadącego

Volkswagena. Pomiar wskazał 151 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 70 km/h. Oznacza to, że kierujący przekroczył dopuszczalny limit aż o 81 km/h. W związku z tym policjanci od razu zdecydowali o zatrzymaniu kierującego.

Jak się okazało, nie było to pierwsze tak poważne wykrocze-

nie kierującego. Był już wcześniej zatrzymany za podobne wykroczenie oraz miał aktywne punkty karne. Policjanci nałożyli na 34-letniego mieszkańca gminy Sosnowica mandat w kwocie 5000 złotych oraz 15 punktów karnych. Ponadto zatrzymali również prawo jazdy na 3 miesiące.

GR



Kierujący przekroczył dopuszczalny limit aż o 81 km/h

Nie zauważył mężczyzny za bussem. Pieszy w szpitalu

Kierowca, cofając samochodem, nie zauważył znajdującego się za bussem mężczyzny i doprowadził do jego potrącenia. 67-latek trafił do szpitala.



Policyjne badanie alkomatem wykazało, że kierowca i pieszy byli trzeźwi

Do potrącenia 67-letniego mieszkańca Radzyna Podlaskiego doszło w czwartek (17 września) przy ulicy Wisznickiej na drodze dojazdowej do apteki.

- Policjanci ruchu drogowego wstępnie ustalili, że kierujący samochodem marki Toyota Proace wykonywał manewr cofania. W czasie którego nie zauważył znajdującego się za autem pieszego i potrącił mężczyznę. 67-latek po uderzeniu przez samochód stracił równowagę i przewrócił się, doznając obrażeń.

Załoga karetki pogotowia przewiozła go do szpitala - informuje komisarz Piotr Mucha z KPP w Radzynie Podlaskim.

Toyotą kierował 49-latek z gminy Lubartów. Kierujący i pieszy byli trzeźwi.

Joanna Niecko

R E K L A M A

TU URZĄDZISZ
DOM
NA LATA

GALA®

FABRYCZNA 2, LUBLIN

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE



Szpila Andrzeja Kotyły

Ta szpila nie jest o hali, lecz o pompie

9 września br. – w samo południe – w Starostwie Powiatowym w Radzynie Podl. odbyło pompatyczne podpisanie będącej wynikiem wcześniejszego postępowania przetargowego umowy na realizację zadania pod nazwą: „Budowa hali łukowej przy ul. Pomiarowej 3”. Sygnatariuszami dokumentu byli Michał Zajac – dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Radzynie Podlaskim, przy kontrasygnacie Edyty Nestorowicz – głównej księgowej ZDP oraz Piotr Sposób reprezentujący firmę Spos-Bud z Ustrzeszy. No i pięknie, no i na zdrowie!

Nie za bardzo wiadomo jednak, po co w wydarzeniu uczestniczyli: starosta radzyński Szczepan Niebrzegowski, a zwłaszcza: zastępca tegoż Ireneusz Mroczek, członkowie Zarządu Powiatu Alina Kryjak i jeszcze Tomasz Stephan. Wszyscy bez pana Kwaska, co może dziwić. Czy obecność głównego szefa nie wystarczyła? Podejrzewam, że nie wszyscy oni złożyli swe autografy pod wielkopomnym dokumentem. Natomiast obecność skarbnika powiatu jak najbardziej uzasadniona.

Wartość inwestycji – niecałe pół bańki – w budżecie powiatu niekoniecznie rewolucja – termin realizacji – do tegorocznych „Andrzejek”. Hala ma być nieduża tylko – 15x30 m. Być może dlatego spisania aktu erekcyjnego i wkopania kamienia węgielnego nie było,



rys. Andrzej Nowczyk

a szkoda. Budowla jest bowiem prestiżowa, gdyż posłuży za magazyn. Miejsce składowania soli – drogowej – takiej na drogi. Będzie to zatem sól droga sercu każdego Polaka, sól ziemi naszej. Ojczyste, tutejszej, jakże ukochanej.

Portal z jedynym i moim ulubionym „dziennikarzem” objaśnia, że cyt.: „Powstanie obiektu zapewni odpowiednie miejsce do przechowywania materiału niezbędnego do prowadzenia prac związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa na drogach”. Dzięki łaskawco za światło tych objawień, w życiu bym się nie domyślił...

Z władzy, w równym stopniu ambitnej, co lokalnej, kpić nie wypada. Jeśli jednak podpisanie umowy na wzniesienie obiektu magazynowego zgromadziło całą (chyba jednak całą?) elitę naszego powiatu, to można sobie tylko wyobrazić te tłumy notabli, które przybędą na nie mniej uroczyste jego otwarcie. Wszak erekcji takiego obiektu należy się godna

oprawa. Moja wyobraźnia – raczej niewybujała – podpowiada mi, jak to może wyglądać.

Przed halą łukową – wstęga na 50 stanowisk. Tyleż samo nożycek podawanych na srebrem lub nawet złotem lśniących tacach przez kuso odziane panienki w ludowych, lecz urągających wszelkiej etnografii strojach. Na czele przecinaczy (przecinaków?) wstęgi, mężczyzna w stroju sukni wykończony ozdobną firanką. Po rytualnym pokropieniu otwieranego obiektu wodą święconą, pięćdziesięciu wybrańców tnie dwubarwną taśmę na kawałki, orkiestra gra Bogurodzicę albo li też coś równie dostojnego, przemawiają kolejno: prezydent, premier, marszałkowie wszelkiej maści i autoramentu, cywile i wojskowi, przedstawiciele młodzieży... Mówców jest wielu. Zbyt wielu. Głos zabiera robotnik drogowy. Mówi coś o prostej drodze, życzy, by nie była za śliska i zimą, i latem. Niektórzy odbierają proste te słowa prostego czło-

wieka metaforycznie... Tak jakoś przez pryzmat... soli jakby... Działu szkolna recytuje, śpiewa i wykonuje ewolucje choreograficzne niczym balet Mojsiejewa.

Na koniec jest biesiada dla zaproszonych 300 osób i poczęstunek dla zmasowanej reszty – kielbaska z musztardą i kromką chleba podana na papierowej tacce i cichaczem popita nie wiadomo czym, bo każdy popija wedle własnego pomysłu i apro wizacji.

A władze powiatowe ukontentowane tak pomyslnym finiszem śpiewają same sobie i starości oraz zasłużonym w inwestycję członkom Zarządu Powiatu dedykowany hymn dziękczynny do słów jednego pomyślnego felietonisty ze WSPÓLNOCI: „Z trudu pracy tej nad nami wieniec laurów wielkich wój! Niech się nie cmi oko łzami, żyj szczęśliwie, długo żyj, o żyj nam, żyj nam, długo żyj, na laurach sukces pij... I tylko echo pogrywa w chaszcach okolicy ulicy... Pomiarowej oczywiście.

P.S.

Naczelnym wielokrotnie przestrzegał mnie przed nadużywaniem trudnych słów, przeto objaśniam rówieśnikom oraz braciom starszym w niedoli. „Erekcja” to nic innego, jak powstanie. Niekoniecznie narodowe. Zaś, że coś jest „pompatyczne” to coś przesadnie uroczystego, wystawnego lub ceremonialnego. Czyli zrobionego z pompą.

Andrzej Kotyła



Radek z Radzyna

Krok do przodu

Powiat - czyli my, podatnicy - wziął DWA mln zł kredytu na przedłużenie agonii oddziału pediatrii. Za 160 zł od każdego mieszkańca, dokładnie z Twojego portfela, kupiliśmy władzom osiem miesięcy na zastanawianie się - co dalej? Szukają teraz narracji, jak wytłumaczyć elektoratowi, że zamykają oddział dla jego dobra. Widocznie stać nas.

A przyczyną dzisiejszych problemów jest znikoma dziecięność. Jak można ją poprawić? Moim zdaniem, należy pomóc ludziom w poznaniu partnera do relacji romantycznej. Najlepiej zakończonej małżeństwem i rodzicielstwem. Poniżej kilka pomysłów, w tym głupich i mądrych, śmiesznych i poważnych, ale mniej lub bardziej skutecznych.

Samorząd w naszym imieniu wydaje pieniądze, które można by spożytkować na:

Otwarcie dyskoteki. Nie ma już takiej na Budowlanych ani kultowej w Suchowoli. Gdzie, jak nie parkiecie, rodziły się miłości, a i konsumowane były znajomości na tylnych siedzeniach aut rodziców...

1a. Niechby chociaż ośrodek/ki kultury zaczęły organizować kursy tańca, w tym koniecznie latynoamerykańskich, bezpłatne dla osób w wieku rozrodczym.

Dla chętnych mieszkańców powiatu dofinansowałbym

stworzenie i działanie biura matrymonialnego. Z odpowiednią opieką psychologiczną, która za rękę przeprowadziłaby cały proces rekrutacji i selekcji.

2a. Jeżeli swatka samorządowa wydaje się nieco staroświecka, to czemu by nie zasponsorować płatnych aplikacji randkowych typu Tinder/Bumble/Sympatia? Sam kiedyś miałem i mam znakomite doświadczenia. Zainteresowani na priv :)

Rolnik szuka żony w wersji powiatowej. Starostwo wydaje gazetę, widziałbym w niej dużą rubrykę matrymonialną, koniecznie ze zdjęciami. Wspólnota na pewno też byłaby zainteresowana, a relacja wideo czy foto z pierwszych randek na pewno podbiłaby zasięgi w internecie.

3a. Mamy sporą nadpodaż kawalerów. Trzeba ich trochę odpindrzyć, czyli zaprowadzić do barbera, kosmetyczki i sklepu z ciuchami. Nie zaszkodziłby karnet na siłownię lub ozempic. Potem trzeba zawieźć do Lublina na koncert, do kawiarni czy klubu. Można też zabrać w Bieszczady, gdzie jednego z moich kumpli poznałem z przyszłą małżonką. W barze w Wetlinie. Da się, tylko trzeba mieć pomysł i chęć oraz kasę.

Dla porównania - koszt sukcesu, czyli narodzin z rządowego in-vitro to około 50 tysięcy złotych.

Radosław Grudzień



Mówię, jak jest

No i podożynkowane

Ostatnim akordem serii tegorocznych Dożynek była, niezwykle udana, impreza w Wohyniu. Może i rolników za wielu nie mamy, ale to święto plonów nam się dalej należy. Mimo że niektóre zwyczaje trochę niedzisiejsze, niezmiennione od stuleci. Ale w tym ich uroda.

Zaraz po Mszy i korowodzie są przemówienia. Publiczność docenia tylko te krótsze, w zasadzie jest to jedyna cecha, która jest brana pod uwagę. Bo co

tu gadać - kiedy ludzie sercem, głową i żołądkiem już są gdzie indziej...

Pierwszy organizator, który zamknie listę mówców do trzech: jeden w imieniu Warszawki, jeden samorządu i może miejscowy sołtys - z pewnością zyska sławę mędrca i przyjaciela ludu.

Zresztą: siedzą i słuchają siebie wzajemnie niemal tylko sami mówcy „na krzyż”. Bowiemy nie tylko głową i rękami trzeba ojczyźnie służyć, ale też zupełnie inną częścią ciała. I dotyczy to nie tylko pięknych agentek wywiadu, ale i średnio ładnych samorządowców.

Zresztą nawet oni słuchają tylko jednym uchem. Czasami nawet najważniejsi swój tekst odczytują z kartki, którą dopie-

ro na mównicy widzą pierwszy raz w życiu i pewnie są sami zdziwieni, jacy to są elokwentni, czytani, jakie głębokie myśli im się w głowie zaległy. Ja to zresztą kiedyś udowodniłem doświadczalnie. Na jednej z takich uroczystości szykowałem się do swojego wystąpienia, kiedy zobaczyłem, że facet, który miał mówić po mnie, gdzieś na chwilę wyszedł, zostawiając nieopatrznie na krześle teczkę ze swoim przemówieniem. Bo koleżka był z tych, co to tylko z kartki. Dalszego ciągu trochę mi wstyd, ale czasem w człowieku diabełek wstąpi... Szybciutko przejrzałem, przyswoiłem główne tezy, a będącego głównym motywem całego wystąpienia wiersza nauczyłem się szybciutko na pamięć. Po czym wy-

głosiłem jego wystąpienie jako własne. Zebrałem „zasłużone” oklaski. Następnie wyszedł tamten drugi i wygłosił dokładnie taką samą mowę. Słowo w słowo, toczka w toczkę. Wierszyk ten sam, żarcik ten sam... Dostał oklaski. To, że on się nie zorientował - to drobiazg, ten gość z reguły się w mało czym orientował. Ale nie połapał się chyba też nikt z obecnych...

Sam uważnie w zasadzie słucham tylko wójta Tomasza Jurkiewicza z Wohynia, który jest zawsze dobrze przygotowany i sprawny retorycznie nawet na błahe tematy oraz swojego ulubionego starosty Szczepana Niebrzegowskiego, który z reguły ma jakiś plan wystąpienia, ale w szczegółach często improvizuje i bywają zaskoczenia...

Ale przeczekać warto. Ja nawet nie udaję, że jestem obiektywny (w zasadzie tu powinno być: „Uwaga! Audycja zawiera lokowanie produktu!”), ale znowu najbardziej podobało mi się w Wohyniu. Czy Jarmark Wohyński, czy Dożynki - umiemy (znaczy chyba najbardziej pani Dorota Wodowska z Gminnego Centrum Kultury umie!) zrobić tak, że jest dokładnie, jak trzeba. Zespoły ponoć są idealnie na czasie i niemęczące (ja tam się nie znam, sam namawiałem na Iron Maiden, ale nie mieli terminów. Ale próbowałem!), jest też dużo przestrzeni pozwalającej każdemu zająć się tym, co lubi najbardziej. Ale najczęściej dzieje się pod stoiskami sołectw. To, że jadło i napoje

poziom światowy, to Wam już kilka razy pisałem. Ale ile tam dobroci, życzliwości, śmiechu... Uwielbiam.

Ładnie lato poradziły sobie też dożynki powiatowe - i miejsce za pałacem dobre, i wspólnymi siłami trzech samorządów udało się imprezę zrobić trochę większą niż zwykle. Podobno za te Lady Pank to mocno przepłacili, ale czasem to się jakoś przez palce patrzy. Jak raz do roku na za drogie perfumy, jak na przesadnie zastawiony stół świąteczny.

A tu w międzyczasie rzepak na przyszły rok już ładnie powschodził... I tak panie w kółko. No i dobrze.

Zbigniew Smółko

Nowa książka o człowieku, który wychował pokolenia harcerzy.

Przypomnieli postać Michała Lisowskiego

Przez lata zbierano dokumenty, fotografie i pamiątki związane z Michałem Stefanem Lisowskim. Teraz historia nauczyciela, krajoznawcy i harcmistrza, zamordowanego przez Niemców w 1940 roku, została zebrana w osobnej publikacji. Czemiernickie Towarzystwo Regionalne wydało książkę poświęconą jego życiu i działalności.

Publikacja nosi tytuł „Michał Stefan LISOWSKI (1906–1940) – nauczyciel, krajoznawca, harcmistrz”. Jej autorami są Stanisław Jan Dąbrowski oraz Ireneusz Kaczorek, były dyrektor Gimnazjum w Czemiernikach, które nosiło imię Michała Stefana Lisowskiego.

Książka została wydana przez Czemiernickie Towarzystwo Regionalne w nakładzie 300 egzemplarzy. Publikacja nie jest przeznaczona do sprzedaży. Ma trafić przede wszystkim do bibliotek i szkół, szczególnie na terenie powiatu radzyńskiego, aby przybliżyć młodszemu pokoleniu postać człowieka mocno związanego z historią Czemiernika i miejscowego harcerstwa.

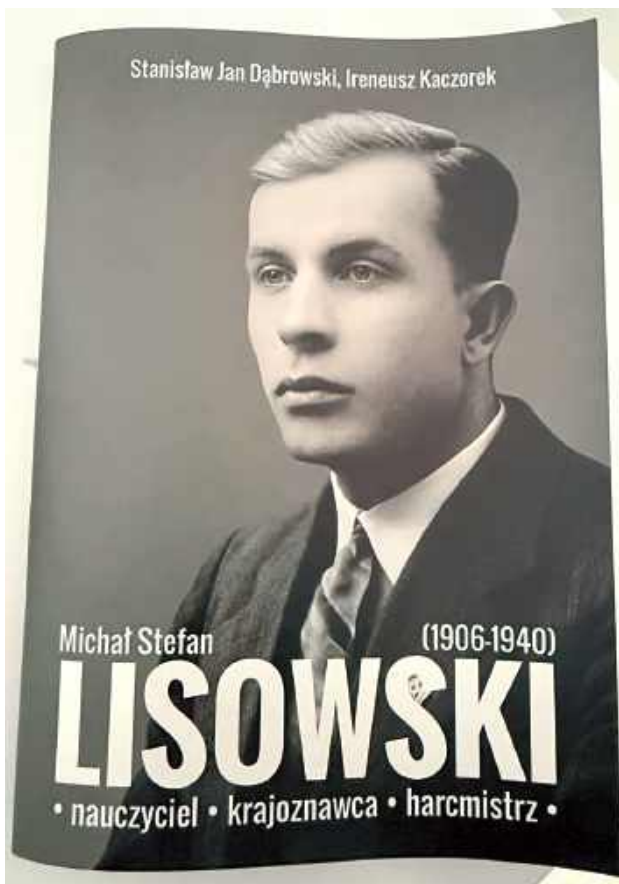
Zaczął się w 2003 roku

Historia powstania publikacji sięga znacznie dalej niż moment rozpoczęcia jej prac redakcyjnych. Jak mówi Ireneusz Kaczorek, materiały dotyczące Lisowskiego zaczął gromadzić jeszcze w czasie, gdy był dyrektorem gimnazjum noszącego jego imię.

– Materiały do książki zbierałem już dość dawno, bo wiadomo, że jako dyrektor gimnazjum, które nosiło imię Lisowskiego, wiele materiałów zebrałem wtedy do takiej przygotowanej biografii – opowiada Kaczorek.

Przełomowym momentem był 2003 rok, kiedy gimnazjum otrzymało imię Michała Stefana Lisowskiego. Wówczas rozpoczęło się intensywne poszukiwanie dokumentów i pamiątek związanych z patronem szkoły.

Kaczorek dotarł m.in. do rodziny Lisowskiego. Syn Michała Lisowskiego, Andrzej, przekazał wiele pamiątek i dokumentów, które następnie trafiły do szkolnej



Tak prezentuje się okładka wydanej przez Czemiernickie Towarzystwo Regionalne książki



Ireneusz Kaczorek

Materiały do książki zbierałem już dość dawno, bo wiadomo, że jako dyrektor gimnazjum, które nosiło imię Lisowskiego, wiele materiałów zebrałem wtedy do takiej przygotowanej biografii.

Izby Regionalnej. Zgromadzone materiały są obecnie przechowywane w Szkole Podstawowej w Czemiernikach.

– Ten proces trwał wiele lat, bo zacząłem już to zbieranie tych materiałów w czasach, kiedy gimnazjum uzyskało imię, czyli 2003. Wtedy zaczął się ten proces zbierania tych dokumentów – mówi współautor książki.

Biografia, która miała trafić do innej publikacji

Zebrane przez Kaczorka materiały miały początkowo zostać wykorzystane w innym wydawnictwie. Współautor książki wspomina o planowanym biograficznym słowniku harcerzy Lubelszczyzny, którego autorem był Stanisław Jan Dąbrowski z Lublina.

W publikacji ostatecznie znalazła się jedynie krótka nota dotycząca Lisowskiego. Szerszy materiał nie został tam zamieszczony.

Pomysł na wykorzystanie zgromadzonych dokumentów powrócił później, gdy pojawiła się kolejna publikacja dotycząca historii Radzyna.

– Wtedy tak wrócił mi pomysł: przecież te materiały są gotowe, trzeba tylko grafikę zrobić, przygotować do publikacji. W zasadzie materiały są przygotowane do wydania – wspomina Kaczorek.

W Czemiernickim Towarzystwie Regionalnym zdecydowano więc, że zgromadzony przez lata materiał warto wydać jako osobną książkę.

Towarzystwo dostało wsparcie na wydanie

Przygotowanie publikacji wymagało jednak również środków finansowych. Członkowie Czemiernickiego Towarzystwa Regionalnego przygotowali wniosek o dofinansowanie do Starostwa Powiatowego. Po uzyskaniu



Książka zawiera wiele ciekawych fotografii

wsparcia można było przejść do kolejnego etapu: przygotowania materiałów do druku, opracowania okładki i znalezienia drukarni.

Publikacja jest już gotowa. Teraz rozpoczęła się jej dystrybucja. – Jest to książka oczywiście nie do sprzedaży. Chcemy, żeby ona po prostu znalazła się w większości bibliotek, w szkołach na terenie powiatu radzyńskiego, żeby przybliżyć postać Lisowskiego – mówi Ireneusz Kaczorek.

Kim był Michał Stefan Lisowski?

Książka przedstawia historię człowieka, który połączył pracę nauczyciela z działalnością krajoznawczą i harcerską.

Michał Stefan Lisowski urodził się 31 maja 1906 roku w Jaśle. Pochodził z rodziny inteligentnej. Po ukończeniu szkoły powszechnej kształcił się w Państwowym Studium Nauczycielskim w Kro-

śnie.

W 1926 roku rozpoczął pracę jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Rozkopaczewie w powiecie lubartowskim. Dwa lata później został przeniesiony do szkoły w Czemiernikach, gdzie uczył gimnastyki.

To właśnie w Czemiernikach szczególnie mocno zaangażował się w działalność harcerską. Jesienią 1929 roku nawiązał stały kontakt z Komendą Chorągwi w Lublinie. Brał udział w obozach i obozach szkoleniowych.

W Czemiernikach założył I Drużynę Harcerską im. Karola Chodkiewicza, która początkowo liczyła 26 dziewcząt i 36 chłopów. Lisowski dostrzegał w harcerstwie możliwości wychowawcze i organizował dla młodzieży zbiórki, ćwiczenia gimnastyczne, gry sportowe, obozy i wycieczki.

Po dwóch latach działalności drużyna rozrosła się do dwóch oddzielnych jednostek – męskiej i żeńskiej im. Emilii Plater.

Książka ma ocalić pamięć

Publikacja Czemiernickiego Towarzystwa Regionalnego jest więc nie tylko biografią. To również próba zebrania w jednym miejscu materiałów, które przez lata były rozproszone i gromadzone przez lokalnych pasjonatów historii.

Dzięki pracy Ireneusza Kaczorka oraz Stanisława Jana Dąbrowskiego do rąk czytelników trafia historia nauczyciela, który swoją działalnością zapisał się w dziejach Czemiernika, a jednocześnie został tragicznie zamordowany podczas II wojny światowej.

300 wydanych egzemplarzy ma trafić do szkół i bibliotek. Autorzy chcą w ten sposób, aby nazwisko Michała Stefana Lisowskiego nie pozostało jedynie nazwą szkoły czy ulicy, ale za nią stała konkretna historia człowieka i jego działalności.

- To moi wyborcy i sympatycy bardzo chcieli mojego powrotu do Prawa i Sprawiedliwości - zastrzega polityk

Decyzja o utworzeniu nowej partii była już dla mnie wewnętrznie nie do zaakceptowania

- Ściganie się, walka o funkcję wicemarszałka, niezależnie od argumentów obu stron, przelało czarę goryczy - mówi w rozmowie ze „Współnotą” poseł na Sejm RP Sławomir Skwarek, który po krótkiej przygodzie wraca z Rozwoju Plus do PiS-u.

Ogromnym zaskoczeniem dla wielu wyborców PiS-u było wyjście z klubu parlamentarnego

i partii Sławomira Skwarka. To polityk z województwa lubelskiego, konkretnie z Ziemi Łu-

kowskiej, często podkreślający przywiązanie do tradycyjnych dla tego regionu, konserwatywnych idei, kojarzonych przecież z ugrupowaniem Jarosława Kaczyńskiego. Tymczasem 62-latek postawił na stowarzyszenie Rozwój Plus, poszedł za byłym premierem Mateuszem Mora-

wieckim i, wobec ultimatum Kaczyńskiego, kilka tygodni temu opuścił szeregi PiS-u. Na kolejny zwrot akcji nie trzeba było jednak długo czekać...

Polityk, startujący w wyborach z tzw. okręgu lubelskiego, o swojej decyzji poinformował na piątkowej (18 września)

konferencji prasowej zwołanej w Sejmie. Jego powrót ogłosił Jarosław Kaczyński. W obecności licznych parlamentarzystów tej partii, którzy wracającego do ich ugrupowania Sławomira Skwarka powitali gromkimi brawami. Politycy Rozwoju Plus o jego odejściu dowiedzieli się ze

wspomnianej konferencji. Poseł zaznaczył na niej, że na razie nie będzie odpowiadał na pytania mediów, Wirtualna Polska wytykała, że nie odbierał telefonów od jej dziennikarzy. Tymczasem na łamach „Wspólnoty” Sławomir Skwarek szeroko komentuje swój powrót do PiS-u.



Rozmowa ze Sławomirem Skwarkiem, posłem na Sejm RP, który powraca z Rozwoju Plus do PiS-u

W: Dlaczego zdecydował się Pan na powrót do klubu parlamentarnego PiS? Czy wraca Pan też do partii?

Przypomnę, że Stowarzyszenie Rozwój Plus powstało w kwietniu 2026 roku. Było inicjatywą wewnątrzpartyjną akceptowaną przez władze partii. Miała wspierać działalność Prawa i Sprawiedliwości przygotowując rozwiązania i rekomendacje do programu, łączyć „Tożsamość i Rozwój”. Taki swoisty think tank - zaplecze eksperckie dla osób o poglądach centrowych i prawicowych, niezależnie od szyldu politycznego. Miało docierać do różnych grup wyborców z inną ofertą, odbudować zaufanie części elektoratu, który odszedł od PiS. Stowarzyszenie miało być przecież tym „drugim płucem” ugrupowania, bez wychodzenia z PiS. Liderem stowarzyszenia został były premier Mateusz Morawiecki, wiceprezes partii. Wsparłem te idee, cele stowarzyszenia i samego premiera, który w tamtym czasie był wielokrotnie moim zdaniem niesłusznie atakowany wewnątrz ugrupowania. Think tank, stowarzyszenie

”



- Mogę stracić trochę wiarygodności, ale nie stracę moich patriotycznych, narodowych, konserwatywno-ludowych poglądów - podkreśla poseł Sławomir Skwarek

jednak nie rozbudowuje swoich struktur w terenie. Ja w tym procesie nie uczestniczyłem, choć uczciwie przyznam, że odbyłem wiele ciekawych rozmów z potencjalnymi członkami. Decyzję o utworzeniu własnego klubu po wyrzuceniu z partii i klubu uważałem za naturalną. Natomiast decyzja o utworzeniu nowej partii była już dla mnie wewnętrznie nie do zaakceptowania. Ściganie się, walka o funkcję wicemarszałka, niezależnie od argumentów obu stron, przelało czarę goryczy. Klub Rozwój Plus został rozegrany przez Tuska. To pyrrusowe zwycięstwo. Reasumując, wracam do klubu parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

W: Co Pana rozczarowało w stowarzyszeniu Rozwój Plus?

Będzie na plus. Prace programowe stowarzyszenia oce-

niam pozytywnie. Najpierw premier Morawiecki ogłosił tzw. 10 filarów będących swoistą deklaracją programową. Później odbył się w ciekawej formule pikniku Festiwal Idei „Rozwój + Wy”. Ciekawe, inspirujące debaty o demografii, migracji, gospodarce, bezpieczeństwie. Założenia programu „Polska Jednej Prędkości” - czyli wyrównywanie tempa rozwoju poza wielkimi aglomeracjami też zostało dobrze przyjęte. Także tu, u nas na Lubelszczyźnie wśród samorządowców. Pierwsze inicjatywy w postaci projektów ustaw są godne uwagi i będą, mam nadzieję procedowane w parlamencie. I mieliśmy, i mogliśmy to robić w ramach PiS.

W: Rzecznik klubu parlamentarnego Rozwój Plus Robert Gontarz zasugerował, że może nie

wytrzymał Pan ich tempa pracy...

Muszę skomentować słowa młodego rzecznika klubu. I po pierwsze pomogę w przygotowaniu profesjonalnego oświadczenia zgodnego z podobno wyższą kulturą i standardami mającymi obowiązywać w Klubie Rozwój Plus: „Poseł Skwarek podjął samodzielnie decyzję i miał do tego prawo. Byliśmy zaskoczeni, nie znamy jej powodów, ale w pełni ją szanujemy. My pracujemy dalej dla Polski i Polaków, teraz w parlamencie, a niedługo również w ramach partii. Dziękuję”. Po drugie, więcej szacunku dla starszych. Nie będzie ocenił mojej pracy młodzienc, „dziecko polityczne”, które przepracowało dwa lata w zawodzie i siedem w sejmie. Na 1 września 2026 roku mam 45 lat pracy, w tym ponad 25 lat na stanowiskach kierowniczych (dyrektor szkoły, prezes stowarzyszenia, wójt gminy) i prawie osiem lat w sejmie. A co do tempa, to proszę bardzo, rzucam rękawicę. Polityka to nie sprint, liczy się wytrzymałość na długim dystansie. Pan rzecznik ma

do wyboru kilka konkurencji: 10 km, półmaraton, maraton lub ewentualnie marsz z plecakami o wadze 10 kg na dystansie 50 km. Zobaczymy czy wytrzyma moje tempo... Tempo pracy ocenią wyborcy w 2027 roku. I dobra rada. Może warto trochę potermiować jako „pogodynek”, nawiązując do posła rzecznika PiS Rafała Bochenka, który pracował w TVP Kraków jako prezenter pogody. Póki co, nie tylko w mojej ocenie jest on zdecydowanie lepszy.

W: Informował Pan o swoich zamiarach przedstawicieli Rozwoju Plus czy dowiedzieli się o tym z piątkowej konferencji? Co ma Pan do powiedzenia politykom ze stowarzyszenia Rozwój Plus?

Koledzy z klubu Rozwój Plus dowiedzieli się o mojej decyzji podczas konferencji. Po niej zadzwoniłem do premiera Morawieckiego i odbyłem krótką rozmowę. Nikogo wcześniej nie informowałem. Koleżankom i kolegom mówię: „Do widzenia i do zobaczenia...”

W: Pańscy wyborcy mogą być teraz jeszcze bardziej

Koledzy z klubu Rozwój Plus dowiedzieli się o mojej decyzji podczas konferencji

zdezorientowani niż wcześniej. Jak Pan im tę sytuację wyjaśni? Czy takim ruchem nie traci Pan na wiarygodności?

Wywiadem właśnie wyjaśniam powody moich decyzji, mojej przygody półrocznej ze stowarzyszeniem i półtoramiesięcznej z klubem Rozwój Plus. Programowo do tej pory stowarzyszenie i Klub Rozwój Plus nie odróżnia się od PiS. Ma nawet według mnie z tym problem. Sięga jednak obecnie po ludzi i środowiska, podejmuje decyzje już stricte polityczne, które są dla mnie nie do zaakceptowania. Mogę stracić trochę wiarygodności, ale nie stracę moich patriotycznych, narodowych, konserwatywno-ludowych poglądów. I na koniec. To moi wyborcy i sympatycy bardzo chcieli mojego powrotu do Prawa i Sprawiedliwości.

Rozmawiał Dominik Smała

Nocny pożar w centrum Nałęczowa. Policja zatrzymała podejrzanego

Nocny pożar w centrum Nałęczowa i seria podpałów pojemników na odpady. Policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o wzniesienie ognia.

W poniedziałek (14 września) po godzinie 4 wpłynęła informacja do dyżurnego z puławskiej policji o pożarze wiaty śmietnikowej, drewnianego ogrodzenia oraz drewnianego budynku w centrum



Do sprawy, jeszcze w poniedziałek, policjanci z Nałęczowa zatrzymali 71-latkę bez stałego miejsca zamieszkania, którego podejrzewali o dokonanie podpałów. Sąd go aresztował

Nałęczowa. Z pożarem walczyli strażacy zaś poszukiwaniem sprawcy i wyjaśnianiem przyczyn pożaru zajęli się policjanci.

- W trakcie dalszych czynności mundurowi ustalili, że spaleni uległa wiaty śmietnikowa znajdująca się na terenie jednej z nałęczowskich restauracji oraz znajdujące się w niej pojemniki na odpady i narzędzia ogrodnicze. Ogień strawił również część drewnianego ogrodzenia znajdującego się obok wiaty.

Nieco dalej częściowo spalona została drewniana dekoracja z kwiatami oraz drewniana ściana budynku, w którym niegdyś mieścił się sklepik z pamiątkami - informuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak z puławskiej policji.

Straty oszacowano na nieco ponad 30 tys. zł.

- Kolejne czynności doprowadziły do ustalenia, że ten sam sprawca prawdopodobnie stoi za podpaleniem czterech pojemników na odpady komunalne ustawionych

w innej części Nałęczowa, co miało miejsce dzień wcześniej. W tym przypadku straty wyniosły nieco ponad 1600 złotych - relacjonuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak.

Do sprawy, jeszcze w poniedziałek, policjanci z Nałęczowa zatrzymali 71-latkę bez stałego miejsca zamieszkania, którego podejrzewali o dokonanie podpałów. Sąd go aresztował.

Opozycyjna radna wezwwała policję, aby zbadać urzędnika alkomatem. „Czuję się pomówiony”

Opozycyjna radna Maria Makowska wezwwała policję, aby zbadać stan trzeźwości pracownika Urzędu Gminy Dębowa Kłoda. Był trzeźwy. - Czuję się pomówiony - mówi pracownik, który nie wyklucza, że spotka się z radną w sądzie.

10 września obradowała komisja rewizyjna przy Radzie Gminy Dębowa Kłoda. Zasiada w niej m.in. radna Maria Makowska z opozycyjnego wobec wójta Grażyny Lamczyk klubu radnych „Mieszkańcy Gminy Dębowa Kłoda”. Został na nią zaproszony referent ds. monitorowania instalacji OZE w Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda.

Policja w urzędzie

- Stawiłem się na komisji, udzieliłem odpowiedzi na dwa zagadnienia, które prawdopodobnie nie satysfakcjonowały pani radnej Makowskiej i wyszedłem. Wtedy w obecności

Urzędnik: Czuję się pomówiony i nie wykluczam, że spotkam się z radną w sądzie. W grę wchodzi akt oskarżenia o zniesławienie, jak też sprawa z powództwa cywilnego, na pewno tego nie zostawimy

radnych i dwóch naszych pracowników miała paść sugestia, że jestem pod wpływem alkoholu i najlepiej, abym udał się na urlop, bo w innym razie zostanie wezwana policja. Spotkałem się z panią radną Makowską oraz skarbnik Grażyną Banachewicz. Pani Makowska zapytała mnie, czy na pewno chcę, aby przyjechała policja, powiedziałem, że tak i ponownie wyszedłem - relacjonuje pracownik.

- 10 września br. zostało dokonane zgłoszenie na Komisariat Policji w Parczewie w sprawie zbadania trzeźwości pracownika UG Dębowa Kłoda. Policja została zawiadomiona przez panią Marię Makowską, radną gminy Dębowa Kłoda - mówi Grażyna Banachewicz, skarbnik gminy Dębowa Kłoda.

Policjanci przyjechali do urzędu i przeprowadzili badanie. Urzędnik był trzeźwy, co potwierdził zastępca wójta gminy Dębowa Kłoda Waldemar Wezgraj.

Młodszy aspirant Ewelina Semeniuk, oficer prasowy parczewskiej policji mówi, że 10 września dyżurny otrzymał zgłoszenie dotyczące nietrzeźwego pracownika Urzędu Gminy Dębowa Kłoda. - Na miejsce skierowano patrol policji, który przebadał wskazanego mężczyznę na zawartość alkoholu w organizmie z wynikiem negatywnym i tym samym nie potwierdził zgłoszenia - dodaje Semeniuk.

- Czuję się pomówiony i nie wykluczam, że spotkam się z radną w sądzie. W grę wchodzi akt oskarżenia o zniesławienie, jak

też sprawa z powództwa cywilnego, na pewno tego nie zostawimy - zapowiada pracownik, który złożył w urzędzie notatkę służbową wraz z kopią protokołu badania stanu trzeźwości.

Skontaktowaliśmy się z radną Makowską.

Zapytaliśmy, dlaczego pojawiło się podejrzenie, że pracownik jest pod wpływem alkoholu. - Wszystkie informacje znajdzie pan na policji - odpowiedziała radna.

„To narusza powagę radnego”

Oświadczenie w tej sprawie wydał zastępca wójta.

- Sformułowane przez Radną zarzuty są całkowicie nieprawdziwe, rażąco krzywdzące i w sposób bezpośredni naruszają dobre imię pomówionego pracownika, oraz godzą w powagę i autorytet Urzędu Gminy Dębowa Kłoda. Szczególnie bulwersujący jest fakt, że do tego aktu doszło na posiedzeniu organu kontrolnego, jakim jest Komisja Rewizyjna, od której członków wymaga się szczególnej rzetelności i opiera-

nia się wyłącznie na zweryfikowanych faktach. W celu pełnego i obiektywnego wyjaśnienia sprawy, Radna na miejsce wezwwała patrol Policji. Funkcjonariusze przeprowadzili profesjonalne badanie stanu trzeźwości, przy obecności Radnej. Urządzenie wykazało jednoznacznie wynik 0,00 mg/l (0,0 promila). Jak z tego wynika, pracownik był całkowicie trzeźwy. Wypowiedziane przez Radną słowa nie miały zatem żadnego oparcia w faktach. Jako Wójt Gminy i kierownik zakładu pracy, oświadczam, że nie ma zgody na szkalowanie, publiczne zniesławianie, oraz niszczenie reputacji pracowników samorządowych, którzy rzetelnie i z pełnym zaangażowaniem wykonują swoje codzienne obowiązki na rzecz mieszkańców. Wykorzystywanie niepopartych dowodami zarzutów w trakcie formalnych prac organów Rady Gminy, w sposób rażąco narusza powagę mandatu radnego, oraz wizerunek naszej gminy. Z ubolewaniem stwierdzam, że do dnia dzisiejszego pokrzywdzonemu pracownikowi nie złożono

przeprosin. Wobec powyższego Urząd Gminy zapewni poszkodowanemu pełne wsparcie prawne w celu ochrony jego dóbr osobistych oraz rozważy własne dalsze kroki - czytamy.

Sytuacja polityczna w gminie Dębowa Kłoda jest napięta od dłuższego czasu

W czerwcu radni nie udzielili Grażynie Lamczyk wotum zaufania.

Z kolei w sierpniu pisaliśmy o tym, że klub radnych gminy Dębowa Kłoda złożył do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego wniosek o przeprowadzenie kontroli remontu dachu budynku świetlicy wiejskiej w Stępkowie.

„Wykonywane przez właściciela budynku - gminę Dębowa Kłoda czynności i roboty budowlane mają odzwierciedlenie w obowiązujących przepisach ustawy Prawo budowlane” - stwierdzili kontrolerzy

Grzegorz Rekiel

Quad spadł ze skarpy do Wisły. Dwie osoby trafiły do szpitala

Do poważnego wypadku doszło w minioną niedzielę, 13 września przed godz. 18 w Bochońcu, w rejonie Wisły. O tym, że quad, którym podróżowały dwie osoby, zjechał ze ścieżki i spadł ze skarpy w kierunku rzeki, służby zaalarmował mężczyzna, który w tym rejonie łowił ryby. Zauważył, że około 400 metrów od promu na Nasiłów quad wraz z dwiema osobami spadł ze skarpy. Natychmiast zadzwonił pod numer alarmowy 112.

Na miejscu policjanci zastali 23-latkę mieszkankę Krakowa



Świadek zauważył, że około 400 metrów od promu na Nasiłów quad wraz z dwiema osobami spadł ze skarpy. Natychmiast zadzwonił pod numer alarmowy 112

oraz 34-lletniego mieszkańca Puław. Oboje byli przytomni. Badanie trzeźwości wykazało, że zarówno kierująca, jak i pa-

sażer byli trzeźwi. - Z ich relacji wynika, że poruszali się quadem marki Linhai drogą wzdłuż Wisły w kierunku

Puław. Za kierownicą siedziała 23-latką, natomiast 34-lletni mężczyzna był pasażerem. W pewnym momencie droga stała się węższa. Kierująca zjechała zbyt mocno w lewą stronę, w wyniku czego quad zjechał ze skarpy i spadł w kierunku Wisły - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Ze względu na silne dolegliwości bólowe oboje uczestnicy wypadku zostali przetransportowani do szpitala w Puławach. Doznali poważnych obrażeń ciała.

Marta Pietroni

106, 130, 105 i 107 km/h. Czterech kierowców straciło prawo jazdy

Powiat opolski: Czterech kierowców, cztery kontrole i ten sam problem - zdecydowanie za ciężka noga. Policjanci opolskiej drogówki w ciągu kilku dni zatrzymali kierujących, którzy rażąco przekroczyli dozwoloną prędkość. Trzech z nich pędziło ponad 100 km/h w miejscach, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Każdy stracił prawo jazdy na trzy miesiące i dostał po 1500 zł mandatu.

To nie były drobne przekroczenia prędkości. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim w ostatnich dniach zatrzymali czterech kierowców, którzy zdecydowanie przesadzili z prędkością.

Pierwszy wpadł w piątek, 11 września w Niezabitowie. 21-lletni mieszkaniec gminy Poniatowa kierował Volvo. W terenie zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, jechał 106 km/h. To aż 56 km/h więcej, niż pozwalają przepisy. 21-latek stracił prawo jazdy, a policjanci nałożyli na niego 1500 zł mandatu.

130 km/h tam, gdzie można było 70

W niedzielę, 13 września policjanci zatrzymali dwóch kolejnych kierowców.

W Wojciechowie na drodze wojewódzkiej 747 kontrola zakończyła się utratą prawa jazdy przez 43-l-

niego mieszkańca gminy Łaziska. Kierowca MG jechał 130 km/h, choć w tym miejscu obowiązywało ograniczenie do 70 km/h. Przekroczył dozwoloną prędkość o 60 km/h. Został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł, a jego prawo jazdy zatrzymano na trzy miesiące.

Tego samego dnia policjanci kontrolowali również 42-lletniego mieszkańca Warszawy kierującego Audi. W Łaziskach, w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje 50 km/h, jechał 105 km/h. Przekroczył więc dozwoloną prędkość o 55 km/h. Także w tym przypadku kierowca dostał 1500 zł mandatu, a prawo jazdy zatrzymano mu na trzy miesiące.

107 km/h w terenie zabudowanym

Na tym jednak seria kontroli się nie skończyła.

W Ludwikowie policjanci zatrzymali kierującego Toyotą. 42-lletni mieszkaniec gminy Opole Lubelskie w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, jechał 107 km/h. To o 57 km/h za szybko. Kierowca również stracił prawo jazdy na trzy miesiące i został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł.

W sumie czterech kierowców, którzy zdecydowanie przekroczyli prędkość, zostało ukaranych mandatami. Ich prawa jazdy zostały zatrzymane.

Agnieszka Gołębiowska

50 kilo tytoniu w mieszkaniu. 75-latek ma kłopoty

POWIAT OPOLSKI: Jak ustalili policjanci, ponad 50 kilogramów suszu tytoniowego przechowywał w mieszkaniu 75-lletni mieszkaniec powiatu opolskiego.

Na trop nielegalnego tytoniu wpadli funkcjonariusze Zespołu do walki z Przestępczością Gospodarczą opolskiej komendy. Z informacji, które otrzymali, wynikało, że w jednym z pomieszczeń mieszkalnych mogą być przechowywane wyroby tytoniowe pochodzące z nielegalnego źródła.



Według wstępnych ustaleń, gdyby susz trafił do sprzedaży, uszczuplenie należnego podatku akcyzowego przekroczyłoby 56 tys. zł

Policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Urzędu Celno-Skarbowego sprawdzili wskazane miejsce. W mieszkaniu znale-

ziono i zabezpieczono ponad 50 kilogramów suszu tytoniowego. To niemała ilość. Według wstępnych ustaleń, gdyby susz

trafił do sprzedaży, uszczuplenie należnego podatku akcyzowego przekroczyłoby 56 tys. zł. Tym razem do takiej straty nie doszło.

W sprawie zatrzymany został 75-lletni mieszkaniec powiatu opolskiego. Usłyszał zarzut związany z naruszeniem przepisów akcyzowych. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

- Odpowie teraz przed sądem za przestępstwo skarbowe dotyczące paserstwa akcyzowego - przekazała podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Cmentarz w centrum sporu.

Pytania o nocne wycieczki w Kazimierzu

Nagranie z nocnych wydarzeń w rejonie cmentarza parafialnego i Wąwozu Cmentarnego wywołało w Kazimierzu Dolnym dużą dyskusję. Na sesji Rady Miejskiej mocne słowa padły ze strony przewodniczącego Samorządu Mieszkańców. Firmy turystyczne odcinają się od organizowania pokazanych na filmie wydarzeń i pytają o sposób wykorzystania nagrań.



Screen z filmu opublikowanego na profilu facebookowym Samorząd Mieszkańców Kazimierza Dolnego

Sprawa zaczęła się od filmu opublikowanego w mediach społecznościowych przez Samorząd Mieszkańców Kazimierza Dolnego. Na nagraniu widać nocne aktywności w rejonie cmentarza i Wąwozu Cmentarnego. Materiał wywołał reakcję mieszkańców, a temat trafił również na sesję Rady Miejskiej 3 września.

Podczas obrad przewodniczący Samorządu Mieszkańców Piotr Żółkiewski mówił, że opublikowane nagrania są jedynie „wierzchołkiem góry lodowej”. Jak przekonywał, do Samorządu miało trafić więcej podobnych materiałów.

– To, co się dzieje na cmentarzu i dosłownie kilka metrów od cmentarza, jest dla mnie szokujące – mówił podczas sesji.

Żółkiewski wskazywał, że problem nie dotyczy jego zdaniem pojedynczego incydentu. Podkreślał, że Samorząd otrzymał większą liczbę nagrań, a opublikowany film przedstawia jedynie część materiału.

– To są tylko fragmenty z około czterech godzin nagrań – mówił, przekonując jednocześnie, że materiały nie zostały zmanipulowane.

„Wyobraźmy sobie, że to jest 10 metrów od grobu”

Jednym z najbardziej emocjonalnych momentów wystąpienia było odwołanie do grobu niedawno zmarłej radnej Marzanny Góreckiej.

Żółkiewski pytał, jak mieszkańcy odebraliby sytuację, gdyby podobne zachowania miały miejsce w bezpośrednim sąsiedztwie grobu ich bliskiej osoby.

– Wyobraźmy sobie, że to jest 10 metrów od grobu Marzanny Góreckiej – mówił, wskazując na niedawno zmarłą radną.

W swoim wystąpieniu pytał również, gdzie w takich sytu-

acjach są mieszkańcy, zarządca cmentarza i ksiądz.

Przypominał, że w przeszłości mieszkańcy mieli reagować na głośne zachowanie młodzieży w pobliżu cmentarza i wzywać policję.

– Kiedyś ludzie dzwonili na policję, jak młodzież była głośno, a teraz tolerujemy imprezę na całym regulator – mówił przewodniczący Samorządu.

Wjazd mimo zakazu i wejście do wąwozu

Żółkiewski zwracał uwagę także na sposób poruszania się uczestników pokazanych na nagraniu.

Jak mówił, na materiale widać m.in. samochody wjeżdżające mimo obowiązujących znaków zakazu. Wskazywał również na wejście grup do Wąwozu Cmentarnego.

– Wąwóz jest zamknięty i grupy nie powinny tam wchodzić – przekonywał.

W jego wypowiedzi pojawił się również temat pozostawianych w okolicy odpadów i popiołu. Przewodniczący Samorządu apelował o zdecydowaną reakcję i jasne określenie, co w tym miejscu wolno, a czego nie.

Żółkiewski przywołał również pismo z 2023 roku skierowane do proboszcza przez jedną z firm. Jak mówił, przedsiębiorstwo deklarowało wówczas obsługę około 18 tys. turystów rocznie i zapewniało:

„Pilnujemy, aby nigdy podczas naszych wycieczek nie zostały naruszone powaga i sacrum miejsca”.

Zdaniem Żółkiewskiego późniejsze sytuacje pokazują, że temat nadal wymaga rozwiązania.

– Trzeba z tym coś zrobić – apelował podczas sesji.

Przewodniczący Samorządu określił sytuację mianem „pa-

tologii” i przekonywał, że nie można przechodzić obok niej obojętnie.

Jego wystąpienie było bardzo emocjonalne. W pewnym momencie przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Guz musiał poprosić o uspokojenie dyskusji. Ostatecznie podczas sesji nie doszło jednak do szerszej debaty radnych ani burmistrza nad przedstawionymi zarzutami.

Firmy: to nie nasze wycieczki

Istotne jest jednak to, że przedstawiciele firm działających w branży turystycznej, do których zwróciliśmy się z pytaniami, nie potwierdzają, że wydarzenia pokazane na filmie były organizowanymi przez nich wycieczkami.

Oskar Kosowski, prezes Nocnego Zwiedzania Kazimierza Sp. z o.o., stanowczo odcina swoją firmę od przedstawionego materiału.

– Jesteśmy nieświadomi organizowania wydarzeń, które sugeruje film – przekazał.

Jak wyjaśnia, organizowane przez jego firmę Nocne Zwiedzanie „nie korzysta z cmentarza parafialnego i nie jest imprezą muzyczno-taneczną”. Podkreśla, że działalność firmy polega na oprowadzaniu turystów i ma określoną trasę oraz formułę.

Kosowski odniósł się także do treści, które – jego zdaniem – można usłyszeć na filmie. Wskazał m.in. na fragmenty związane z „Grobem Agamemnona” Juliusza Słowackiego, „Balem w Operze” Juliana Tuwima oraz „XIII Księgą Pana Tadeusza” Aleksandra Fredry.

– Nie są to treści Nocnego Zwiedzania – zaznaczył.

Firma przypomina przy tym, że Nocne Zwiedzanie działa w Kazimierzu Dolnym od 14

lat i było nagradzane w branżowych konkursach. Wśród wyróżnień wymienia pierwsze miejsce w Tourism Trends Awards w Gdańsku w kategorii „Nowa Oferta Turystyczna” oraz wyróżnienie w konkursie na „Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Lubelskiego”.

„Niebywały skandal”

Prezes Nocnego Zwiedzania nie poprzestał jednak na samym zaprzeczeniu.

– Jeżeli przewodniczący Samorządu Mieszkańców insynuuje lub jasno daje do zrozumienia, że ten montaż ma związek z naszą firmą, jest to niebywały skandal – stwierdził.

Jego zdaniem sytuacja może doprowadzić do poważnego kryzysu wizerunkowego zarówno dla przedsiębiorstwa, jak i dla samego Kazimierza Dolnego.

Kosowski zakwestionował również sposób przygotowania materiału. Pytał, czy osoby rejestrowane na nagraniach wiedziały, że są filmowane, oraz czy montaż, zastosowane oznaczenia i dodatkowe elementy graficzne nie zostały wykorzystane do wywołania u odbiorców określonych emocji.

Podniósł także kwestię potencjalnego konfliktu interesów. Wskazał, że przewodniczący Samorządu Mieszkańców jest jednocześnie przewodnikiem i – jak twierdzi – uczestniczy w wydarzeniach organizowanych przez inną firmę. Według Kosowskiego przedsiębiorstwo to ma naśladować ofertę Nocnego Zwiedzania, a pomiędzy jego przedstawicielem a beneficjentem rzeczywistym Nocnego Zwiedzania w przeszłości miał toczyć się spór cywilny.

Są to zarzuty przedstawione przez przedsiębiorcę i nie zo-

stały w tym materiale przedstawione jako ustalone fakty.

Kosowski zapowiedział konsultacje prawne oraz możliwość podjęcia kroków prawnych w związku – jak określił – działaniami wymierzonymi w niego, jego pracowników i firmę.

Eko Busik również się odcina

Podobne stanowisko przedstawił Eko Busik Kazimierz Dolny.

Firma zaznaczyła wprost pod opublikowanym filmem:

– Proszę tej formy „zwiedzania” nie łączyć z firmą Eko Busik Kazimierz Dolny – nigdy nie organizowaliśmy oraz nie zamierzamy organizować wycieczek zarówno w dzień, jak i w nocy na cmentarz parafialny oraz wąwóz cmentarny.

Paweł Czopek z Eko Busika podkreśla, że firma działa w Kazimierzu od ponad 22 lat i nie jest przeciwna turystyce. Problem widzi jednak w wykorzystywaniu cmentarza oraz jego najbliższego otoczenia jako miejsca komercyjnych atrakcji.

– Cmentarz jest miejscem pamięci, ciszy, godności i osobistej żałoby – podkreśla.

Jak dodaje, na kazimierskim cmentarzu spoczywa znaczna część jego rodziny. Według jego relacji firma wielokrotnie sygnalizowała odpowiednim służbom sytuację, które miały mieć miejsce w pobliżu nekropolii.

Czopek twierdzi, że po nocnych wydarzeniach w rejonie wejścia na cmentarz miały być znajdowane m.in. butelki po alkoholu oraz ślady pochodni. Te informacje pochodzą jednak ze stanowiska przedstawiciela firmy i wymagają odrębnego potwierdzenia.

Eko Busik zaznacza, że nie chodzi o ograniczanie ruchu turystycznego. Firma uważa natomiast, że powinny zostać jasno określone zasady dotyczące organizowania komercyjnych wydarzeń w rejonie cmentarza.

Mieszkańcy też mają swoje zdanie

Film wywołał w internecie dużą liczbę komentarzy. Część osób wyrażała oburzenie i pytała, kto organizuje tego typu wydarzenia.

„Też mam takie nagranie. Widziałam na własne oczy, słyszałam” – napisała jedna z osób.

Inni komentujący pytali wprost: „Kto robi takie im-

prezy?” oraz „Czy to nocne zwiedzanie?”. Pojawiały się również głosy, że potrzebna jest reakcja zarządcy cmentarza oraz władz.

„Nie ma zgody na takie zachowania i nie pozwalamy na takie ‘wydarzenia’ nad grobami naszych bliskich” – brzmiał jeden z komentarzy.

Nie wszyscy oceniali jednak sytuację w ten sam sposób. Wśród komentarzy znalazły się osoby, które korzystały z Nocnego Zwiedzania i nie kojarzą tej oferty z zachowaniami pokazanymi na filmie.

„Byłem na Nocnym Zwiedzaniu nie jeden raz i bywają tam też goście mojego apartamentu. Zawsze bardzo pochlebnie wypowiadają się o tym spacerze” – napisał jeden z internautów.

Inny komentujący zwracał uwagę: „Nocne zwiedzanie nie polega na chodzeniu na cmentarz i urządzaniu tam imprez. Jest przygotowana ścieżka prowadząca do lasu”.

W dyskusji pojawiały się również sugestie dotyczące konfliktu interesów i prywatnego tła sporu, a także pytania o sposób zmontowania filmu.

Sam fakt pojawienia się nagrania i komentarzy pod nim nie przesądza jednak ani o tym, kto organizował przedstawione wydarzenia, ani o tym, czy zachowania widoczne na filmie były elementem konkretnej oferty turystycznej.

Pytanie nie tylko o jeden film

Cała sprawa stawia jednak szersze pytanie o granice nocnej turystyki w Kazimierzu Dolnym.

Z jednej strony są mieszkańcy, dla których cmentarz pozostaje miejscem szczególnie i wymagającym ciszy oraz szacunku. Z drugiej – przedsiębiorcy, którzy wskazują, że nie można przypisywać ich firmom organizowania wydarzeń tylko na podstawie pojawienia się podobnych aktywności w internetowym materiale.

Film uruchomił dyskusję, której nie da się sprowadzić wyłącznie do pytania, czy nocne zwiedzanie jest dobre, czy złe. Chodzi przede wszystkim o granicę między turystyczną atrakcją a szacunkiem dla miejsca, które dla wielu mieszkańców pozostaje przestrzenią pamięci o ich bliskich.

Agnieszka Gołębiowska

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Artur Tomaszewicz z tatą, Kolonia Kierzkówka
ur. 17 września, g. 19.50; 3890 g, 58 cm
rodzice: Angelika, Kacper



Nikodem Żmuda z tatą, Wola Okrzejska
ur. 18 września g. 12.59; 3570 g, 56 cm
rodzice: Julia, Norbert



Mikołaj Miazga z bratem, Wygnanów
ur. 17 września, g. 11.33; 2970 g, 54 cm
rodzice: Dominika, Przemysław
rodzeństwo: Michał



Alicja Zabielska, Tchórzew Kolonia
ur. 17 września, g. 11.54, 4330 g, 55 cm
rodzice: Anita, Piotr
rodzeństwo: Iga, Laura



Leon Włosek, Wohyń
ur. 17 września, g. 10.13; 3360 g, 57 cm
rodzice: Alicja, Kamil
rodzeństwo: Kuba



Franciszek Turowski, Majdan Kozłowiecki
ur. 14 września, g. 12.05; 2690 g, 51 cm
rodzice: Małgorzata, Paweł
rodzeństwo: Alicja



Szymon Dostaw, Horodyszcze
ur. 16 września, g. 10.15; 3370 g, 55 cm
rodzice: Katarzyna, Adrian
rodzeństwo: Diana

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Franek Futera, Wola Bystrzycka
ur. 13 września, g. 9.05, 3850 g, 58 cm
rodzice: Karolina i Rafał



Lena Wróbel, Suchocin
ur. 13 września, g. 12.10, 3660 g, 58 cm
rodzice: Ilona i Łukasz
brat: Nikodem



Zuzanna Zielińska, Jarczew
ur. 15 września, g. 20.20, 3490 g, 54 cm
rodzice: Paulina i Wojciech



Blanka Zabielska, Tchórzew Kolonia
ur. 14 września, g. 9.00, 3790 g, 57 cm
rodzice: Kinga i Wojciech
brat: Tymek



Laura Łopko z tatą, Włodawa
ur. 17 września, g. 20.58; 3450 g, 51 cm
rodzice: Patrycja, Michał
rodzeństwo: Konrad

Pavlo ma piękną żonę! Historia jak z bajki

Pavlo Semeniuk - napastnik Powiśłaka Końskowola opowiedział o miłości, przypadkowym spotkaniu i ślubie w jednym z najbardziej romantycznych miejsc nad Morzem Czarnym.

Miłość czasem zaczyna się tam, gdzie zupełnie się jej nie spodziewamy. Przekonali się o tym Pavlo Semeniuk, napastnik Powiśłaka Końskowola i jego żona Daria Tokarieva. Choć wcześniej mieszkali w tym samym mieście i mieli wspólnych znajomych, ich drogi po raz pierwszy skrzyżowały się dopiero w Puławach. Dziś małżonkowie mają za sobą wyjątkowy ślub w Batumi.



- Poznaliśmy się w Puławach. Była to bardzo zabawna sytuacja, ponieważ kojarzyłem Darię od dawna, bo mieszkaliśmy w tym samym mieście i mieliśmy wspólnych znajomych, ale ani razu nie widzieliśmy się na oczy - opowiada Pavlo Semeniuk

Znali się z tego samego miasta, ale spotkali w Puławach

Oboje pochodzą z Iwano-Frankiwska na Ukrainie. Co ciekawe, studiowali na różnych uczelniach w tym samym mieście i mieli wspólnych znajomych, jednak wcześniej nigdy się nie spotkali. - Poznaliśmy się w Puławach. Była to bardzo zabawna sytuacja, ponieważ kojarzyłem Darię od dawna, bo mieszkaliśmy w tym samym mieście i mieliśmy wspólnych znajomych, ale ani razu nie widzieliśmy się na oczy - opowiada Pavlo Semeniuk.

Przełom nastąpił w 2022 roku, kiedy Daria przyjechała do Puław na obóz sportowy. To właśnie wtedy rozpoczęła się ich wspólna historia. - Właśnie wtedy wszystko się zaczęło. Hi-

storia jak z bajki, musiała trafić akurat do Puław - wspomina z uśmiechem Pavlo.

Ślub w Batumi

Para zdecydowała się powiedzieć sobie „tak” w Batumi, gruzińskim mieście położonym nad Morzem Czarnym.

- Fajny klimat, piękne widoki, romantyczne miejsce, przede wszystkim miłość nad morzem z piękną atmosferą - mówi Pavlo.

Dla małżonków ceremonia była czymś więcej niż tylko formalnym początkiem wspólnego życia.

- Chcieliśmy, żeby ten dzień był nie tylko ślubem, ale też pięknym wspomnieniem z miejsca, które zawsze będzie nam się kojarzyć z początkiem naszego wspólnego życia - podkreśla napastnik Powiśłaka Końskowola.

Podróż poślubna? Już częściowo zrealizowana

Czy Pavlo i Daria planują osobną podróż poślubną? Jak się okazuje, para jeszcze nie zdecydowała, kiedy i dokąd się wybierze. Jednocześnie sam wyjazd do Batumi można uznać za połączenie ślubu i romantycznej podróży.

- Gdzieś polecimy, tylko na razie jeszcze nie wiemy kiedy i gdzie. Można powiedzieć, że to była taka podróż, gdzie zrobiliśmy dwa w jednym - przyznaje Pavlo.

Historia Pavla Semeniuka i Darii Tokarievej pokazuje, że czasami potrzeba jednego nieoczekiwanego spotkania, aby rozpocząć nowy rozdział życia. W ich przypadku wszystko zaczęło się w Puławach, a ślub w Batumi stał się wyjątkową pamiątką początku wspólnej drogi.

mp

Właściciel dworu w Tuchowiczu koło Łukowa dożył sędziwego wieku 87 lat. Choć, trzeba przyznać, zrobił wiele, żeby tak się nie stało... (cz. I)

Joachima Hempla wojenne przypadki

Bił się ponoć w 29 bitwach, choć to pewnie tylko te znaczniejsze. W Hiszpanii cudem uchodził z życiem. W Austrii dokazuje pod Wagram i Znojmem. Jest pod Borodino, Kraśnem, dzień po bitwie pod Małojarsławcem ratuje życie Napoleona. Wychodzi znad Berezyny. Potem cała kampania niemiecka: Drezno, Budziszyn, Lipsk, Hanau... W cywilu próbował zostać rolnikiem w podłukowskim Tuchowiczu, ale kto raz szwoleżerem, ten będzie nim do śmierci. Kiedy wybucha powstanie listopadowe - znowu jest w szyku. Nawet w Styczniowym wspaniały starzec znajdzie sposób, żeby się zaangażować.

Autor wspomnień dotyczących m.in. Puław epoki Czartoryskich Leon Dembowski pisze Joachimie Rochu, ojcu szwoleżera Joachima: „Hempel człowiek zacny i powszechnie szanowany, rozstrzygał i zatwierdzał wszelkie plany budowlane we wszystkich dobrach i kierował działem pomiarów”. Mający za sobą studia na uniwersytecie w Krakowie architekt najpierw służył w wojsku Wielkiego Księstwa Litewskiego, pod koniec życia osiedlił się wraz z rodziną w wydzierżawionym od Czartoryskich majątku w Końskowoli koło Puław. Roboty, nie może to ulegać wątpliwości, w otoczeniu księcia Adama Kazimierza i księżnej Izabelli miał mnóstwo. Z urodzenia mieszczanin, w 1790 roku otrzymał od Sejmu herb Prątnicki (w polu błękitnym pas srebrny, nad nim trzy róże, środkowa wyżej; pod pasem dwa srebrne krzyże). Z drugą żoną, Zuzanną z Hoffmanów, miał dwanaścioro potomstwa, z których najstarszy był urodzony w 1787 roku Joachim. Początkowo wydawało się, że pójdzie w ślady ojca: Norblin uczył go rysować, spotykał w pałacu Książczyna, słuchał Zabłockiego, Niemcewicza, studiował na Akademii Zamojskiej, odbywał praktyki inżynierskie. Ale jednak nie do tego był stworzony.

Pod napoleońskie sztandary

W kwietniu 1807 roku Napoleon dekretuje w Finckensteinie powstanie 1. Pułku Szwoleżerów -Lansjerów Gwardii Cesarskiej. Już wcześniej wpadła mu w oko gwardia honorowa, asystująca Cesarzowi w czasie pobytu na ziemiach polskich w 1806. Dowódcą zostanieznaczony Wincenty Krasieński, jedyny wówczas w Warszawie, który mógł popularnością iść w paragon z księciem Józefem. Pod sztandar biegnie całe pokolenie młodych ziemian i arystokratów,



Pod Somosierrą do szarży poszedł Trzeci Szwadron, więc służący w Drugim Joachim Hempel wysłuchiwał tylko opowieści o tym, jak koledzy zapewnili sobie nieśmiertelność. Obraz Januarego Suchodolskiego, wolne zasoby

gotowych samych się wyposażać, odziać, uzbroić i wszystko postawić na napoleońską kartę. Mundur, wzorowany na tym Kawalerii Narodowej z 1794, przywdziewa też nasz Joachim. W jego ślady idą też urodzony w 1790 roku Stanisław i młodszy o trzy lata Józef Tadeusz.

Dzisiaj dwudziestolatków traktuje się jako dorastających smarkaczy. Wtedy dorośli mężczyźni biegli pisać historię.

Zła wojna w Hiszpanii

Pierwszą misję szwoleżerowie otrzymują w Hiszpanii. Napoleon, po klęsce pod Trafalgarem, kiedy przesądziło się, że nie będzie w stanie dokonać inwazji na Brytanię, próbuje wyegzekwować blokadę handlową Brytanii. Hiszpańskie i portugalskie porty jednak niemiłosiernie cieką, miejscowi kupcy dalej prowadzą interesy z Anglikami. Nie brakuje opinii, że to, co było znane jako wojna w Hiszpanii, w gruncie rzeczy było tylko jednym z epizodów wieloletniej, nieustannej, czasem niewypowiedzianej, wojny z Albionem. 5 maja Francuzi zmuszają do rezygnacji króla Hiszpanii Karola IV do zrzeczenia się praw do tronu. Madryt spływa krwią powstańców. Zaczyna się wojna. Wojna paskudna, pełna obustronnych okrucieństw, czasem nad potrzebę krwawa. Pod

Saragossą akty wojennej odwagi przeplatają się z atakami bitewnego szału i desperacji. A w środku, na nieswojej ziemi, całe to pokolenie Olbromskich, Cedrów. I Hemplów.

U boku Lasalle'a

Dla Joachima już pierwsza większa bitwa skończyła się pechowo, choć - prawdę rzekłszy - mogło być znacznie gorzej. 14 lipca 1808 roku pod Mediną del Rio Seco drogę czternastu tysiącom żołnierzy marszałka Bessiera zastąpiły dwadzieścia cztery tysiące Hiszpanów. Na czele francuskiej kawalerii szalał sam, cudnej sławy, generał Lasalle, bożyszcze kawalerii wszystkich epok. Wśród Polaków dokazywał Hempel, który już w samej końcówce zwycięskiej bitwy zaszarżował hiszpańskie armaty, jednak padł ranny. Píše, większy dryg mający do pióra, jego brat Stanisław.

„Kiedy szwadron, w którym się znajdował, powtórnie na kawalerię nieprzyjacielską uderzył i rozprószonych Hiszpanów ścigał w różnych kierunkach, on raptownie w wózcie został otoczony przez kilku krabinierów konnych. Natarcie było silne i przemagające, mimo tego bronił się z rozpaczą w nadziei prędkiej

pomocy, lecz kiedy kołnierze nasi unieśli się w inną stronę, a on cięty w rękę upuścił pałasz i koń ugodzony śmiertelnym wystrzałem z pistoletu, padł pod nim; wtenczas karabinijery leżącemu na ziemi, zadawszy w głowę kilka śmiertelnych ciosów, uszli za swoimi, a on okryty ranami, bez zmysłów obok swego konia, przez noc całą leżał, bez żadnego ratunku; ze świtem, gdy cokolwiek odzyskał przytomność, usłyszał głos ludzki; myśląc, że koledzy przychodzą mu w pomoc, zaczął się dźwigać, lecz niestety! zamiast kolegów, ujrzał kilkunastu chłopów hiszpańskich z dwoma mułami, niosących z poboju różnego sprzętu wojskowego; dostrzegłszy rannego i widząc, że jeszcze żyje, rzucili się z krzykiem zemsty, chcąc go zamordować, lecz jeden, poznawszy mundur, zawołał: „Dajcie pokój, to jest Polak!” Słowa złagodziły dzikich Hiszpanów; wzięwszy go na muła, przyszli z nim do rozległej wioski, gdzie go oddali do klasztoru, lecz tam zamiast ratunku, został wtrącony do ciemnego lochu, a tak straciwszy ostatnią nadzieję, znękany na ciele i umyśle, oczekiwał oziębłej chwili, która miała zakończyć jego niedolę”.

Sytuacja była zaiste dramatyczna.

Oczywiście w listach słanych do rodziców do Puław widać tylko same sukcesy. Píše Stanisław:

Co do nas donoszę że nam się powodzi jak może być najlepiej. Ja przed dwoma tygodniami dostałem nominację na porucznika, od samego Cesarza Joachimek, jeszcze szczęśliwszy ode mnie bo zasłużył sobie na honor wielki, został Wachmistrzem y iest podany do krzyża Legii Honorowej a to w Batalii pod Rio Seco się dystygnował pierwszy wypadł na koniu na Hiszpanów za nim kilkunastu z Żołnierzy gdzie wpadł wyrąbał Nieprzyjaciela, Francuzi ze szczętem znieśli Hiszpanów, Armaty wszystkie zabrali. W tej aferażce letko był ranny w Głowę y w Rękę co już prawie zupełnie zgoioną lecz dla zupełnego wykurowania wzięto wszystkich rannych do Bayonny Miasta Francuzkiego nad samą Granicą hiszpańską ja często bardzo do niego piszę a on do mnie...

Ech, pewnie aż żal było wychodzić

W tej podłej awanturze nawet duchowni w takich sytuacjach zwykli traktować najeźdźcę sztyłem, widząc w nich jakobinów, wrogów nie tylko Hiszpanii, ale też religii katolickiej. Ale skoro zakrwawiony żołnierz, którego znaleźli na poboju, miał na piersiach szkaplerz, który dostał, z najlepszymi życzeniami od jakiejś hiszpańskiej donny. Żeby upewnić się, że to nie przypadek albo łup wojenny, kazali Hempłowi odmówić pacierz. Uczynił to po łacinie. W więzieniu Joachim zachował się, jak na kawalerzystę przystało: szybko zbalał mułkę swojej nadzorczyń, która zaczęła dostar-

czać mu lepsze jedzenie i bukłaki z winem. Kiedy zaś w okolicy pojawili się Francuzi, dyskretnie zwróciła im uwagę, że w klasztorze jest Polak. Zdaje się, że konsekwentnie wojnę toczył z Hiszpanami, dbając o relacje z Hiszpankami. Po latach rad opowiadał, jak otrzymawszy misję eskortowania hiszpańskiej hrabiny, zapracował sobie na jej wdzięczność, ratując jej dziecko, które w czasie przekraczania jakiegoś rwącego potoku wpadło do wody i gdyby nie odwaga Joachima, z pewnością by utonęło. Po powrocie do szeregów czekała go nominacja na wachmistrza i Legia Honorowa.

cdn.

Zbigniew Smółko
WSP

Bandycka zbrodnia czy upiorna prowokacja? (cz. I)

Dlaczego naprawdę zabito mieszkańców Józefowa

Przebieg samej dokonanej 14 i 15 kwietnia 1940 roku masakry co najmniej 217 mieszkańców Józefowa Dużego w gminie Serokomla (powiat łukowski) jest stosunkowo dobrze znany. Wiele wskazuje jednak, że najpopularniejsza wersja o przyczynie w postaci bandyckiego zabójstwa niemieckich osadników Kasnerów przez miejscowych rzezimieszków jest daleka od prawdy.

14 kwietnia około południa w Józefowie zebrały się rozmaite niemieckie siły. Były wśród nich żandarmeria wojskowa, gestapo uzbrojeni koloniści z Józefowa i kilku innych okolicznych wsi, a także funkcjonariusze „granatowej policji”. Okoliczną ludność zebrało w pobliżu gospodarstwa zamordowanych Kasnerów: męża, jego drugiej żony, ich



Miejsce zbrodni upamiętnia krzyż i postać bolejącej kobiety

wspólnego dziecka i dwojga dzieci kobiety z poprzedniego małżeństwa. Znaleźli się tam niemal wszyscy polscy mieszkańcy Józefowa oraz osoby zwiezione przez patrole z kilku okolicznych wsi: Serokomli, Wólki Serokomlskiej, Bielan, Bronisławowa, Nowinek, Hordzieży i Zakępia. W niektórych wypadkach niemieccy koloniści wykorzystali tę sytuację, aby pomścić zadawnione urazy. Odrębną grupę stanowili żołnierze, którzy sami, zdając się dobrowolnie, przyjechali na miejsce prosto z narały w Łukowie. Ich wozów użyto jako pod-

wody do zwiezienia kolejnych nieszczęśliwych. Wydaje się, że decyzję o masowym zabójstwie podjęto po przybyciu na miejsce z Lublina podpułkownika von Alvenslebena, dowodzącego miejscowej niemieckiej samoobrony (Selbstschutz). Wieczorem niemiecki oficer nakazał zwolnienie kobiet i dzieci. Dzięki wstawiennictwu jednej z Niemek, katoliczki, zwolniono też proboszcza i organistę z Serokomli.

Bezładna strzelanina

Egzekucja, pierwsza taka

w regionie, nie miała sobie nic z metodyczności i makabrycznej wręcz szczegółowości planowania. Oprawcy improwizowali. Wokół placu ustawiono reflektory i włączono światła samochodów, a mężczyznom kazano ustawić się w grupy. Do tak stłoczonych ofiar otworzono ogień z karabinów maszynowych, zaczęła się dość bezładna strzelanina. W tej sytuacji część osób próbowała uciec, co udało się 47 osobom, w tym niektórym rannym. Kiedy na miejsce dowiedziano kolejną grupę osób z okolicznych wsi, zmieniono metodę mordowania: tym razem mężczyźni zabijano pojedynczo - strzałem w kark.

Łącznie od kul zginęło co najmniej 217 (prawdopodobnie nieco więcej) osób, w tym pięć kobiet i około 20 osób w wieku poniżej 8 lat.

Dlaczego doszło do tej zbrodni? Kto i kiedy podjął kluczowe decyzje? Kim byli bezpośredni sprawcy? cdn.

Zbigniew Smółko

Wacław Nałkowski (1851-1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz. IV)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.

Pierwsza próba ukończenia studiów w Krakowie kończy się upadkiem zdrowotnym i materialnym, który wymusił powrót do Lublina. Rozczarowany okolicami Wawelu Nałkowski próbuje podjąć naukę w Petersburgu, ale i tam przegrywa z biedą.

Cierpliwość nagrodzona

Podjeżdża wtedy decyzję o spróbowaniu drugi raz na Uniwersytecie. Tym razem ma więcej szczęścia: kształtuje się intelektualnie w kierunku matematyki i kartografii. Kończy studia, ma nawet propozycję opublikowania podręcznika, ale znowu fortuna wycina hołuba: umówiony wydawca bankrutuje, a rękopis ginie w czasie powodzi. Nie lepiej mu idzie w miłości. Jak biedak student długo musi zabiegać o względy Anny Śafrankówny - pochodzącej z Czech młodej nauczycielki. Dama, zdaje się, że dość powściągliwa w uczuciach, imponuje nietypową, grecką urodą i wielkim talentem śpiewaczym. Wacław długo nie umie znaleźć klucza do jej serca, kilka razy się oświadcza, dwa razy zaręczyny są zrywane, wreszcie, po sześciu latach znajomości, w 1881 udaje mu się Annę zaprowadzić pod ołtarz. Przenoszą się do Warszawy, gdzie na świat przychodzą ich córki Zofia i Hanna.

W kręgu niepokornych

Rodzinę utrzymuje z nauczania w prywatnych szkołach oraz korepetycji. Uczestniczy też w pracach tzw. uniwersytetu latającego, prywatnych tajnych komple-

niepokornej inteligencji rozświetlić „noc apuchtinowską”, nazwaną tak od nazwiska niesławnego carskiego kuratora oświaty. Zaczyna odgrywać istotną rolę w warszawskim środowisku intelektualnym, zdobywa znajomych w świecie naukowym, artystycznym, dziennikarskim, głównie związanych z postępowym, może nawet marksizującym „Głosem”. Wśród znajomych ojca z tego okresu Zofia Nałkowska wymieni potem postacie bardzo różnorakie, m.in. Stanisława Przybyszewskiego, Adolfa Nowaczyńskiego, Benedykta Herta, Stefanię Sempołowską, Ludwika Krzywickiego, Leona Choromańskiego, Tadeusza Micińskiego, Stanisława Brzozowskiego, ale także Adolfa Warskiego i Juliana Marchlewskiego.

Awantura z Sienkiewiczem

W 1885 roku wyjeżdża wraz z żoną i małą Zosią na roczne stypendium do Lipska. Po powrocie do Polski, wobec niemożności robienia kariery naukowej i dydaktycznej w zruśfikowanym szkolnictwie, koncentruje się na własnych badaniach naukowych i jest to w jego życiu okres wyjątkowo płodny. Publikuje cały szereg szkiców poświęconych głównie zagadnieniom warsztatowym i metodologicznym oraz pożądanym kierunkom rozwoju nauczania geografii. Prace jego budzą zainteresowanie czytającej publiczności, także z racji na polemiczny zapał i talent. Dyskutuje zresztą nie tylko o geografii. Publiczność literacką zelektryzował spór z Sienkiewiczem o, wydaną w 1894 roku, „Rodzinę Połanieckich”. W każdej postaci, w każdym założeniu społecznym i moralnym, każdej grupie wartości przedstawianych przez Sienkiewicza jako wartości dodatnie, Nałkowski widzi całe zło świata. W szkicu (a, powiedzmy wprost, wściekłym pamflocie!) „Sienkiewicziana” pisze, że autor chce „otoczyć aureolą, odnowić, utrwalić trzy główne twierdzenia reakcji: ulegalizowaną prostytutkę, ulegalizowanego rabunka i ulegalizowaną truciznę duchową”. A potem jest jeszcze mocniej. cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Leśnej Podlaskiej



Okres swojego największego znaczenia Leśna Podlaska przeżywała w końcówce XIX wieku. Po wygnaniu paulinów opiekę nad sanktuarium władze carskie powierzyły żeńskiemu monasterowi prawosławnemu, który, pod kierunkiem charyzmatycznej, wywodzącej się z najlepszej rosyjskiej arystokracji, przełożonej Katarzyny Jefimowskiej został potężnie rozbudowany. Pełnił istotną rolę nie tylko religijną, ale też edukacyjną. Kilka-

dla dzieci i rolnicze, klasztor odwiedzał nawet car, Leśna wymieniana była jako jeden z najważniejszych monasterów całego Imperium. Na terenie zespołu znajdowało się sześć cerkwi. Na zdjęciu z prawej strony widzimy cmentarnię, poświęconą przez biskupa Tichona Bielawina cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego. O randze wspólnoty i szacunku, jakim się ona cieszyła, może świadczyć fakt, że przeprowadzona właśnie przy okazji poświęcenia drewnianej

świątyni inspekcja m.in. klasztornych finansów skończyła się dość nietypowo i miała dalekosiężne skutki. Młody, ambitny hierarcha złożył na ręce zwierzchników informacje o dostrzeżonych (nie wiemy, na ile poważnych i zawinionych) nieprawidłowościach. W efekcie siostra Katarzyna musiała przeprowadzić kilka rozmów na dość wysokim szczeblu, w efekcie których Tichonowi powierzono... odpowiedzialną i zaszczytną misję wśród tubylców na Aleutach

i Alasce. Spisał się tam zresztą znakomicie, założył całą strukturę cerkiewną, a kiedy kilka lat później wrócił do Rosji, został mianowany m.in. metropolitą moskiewskim, a potem patriarchą całej Rusi. Dziesięciolecie później został uznany świętym.

A cerkiew pw. Zmartwychwstania Pańskiego zburzono niedługo po 1918 roku. Obecnie w tym miejscu stoi figura Pana Jezusa.

Zbigniew Smółko

INFORMATOR GMINY KOMARÓWKA PODLASKA

Pierwszy tak szeroki projekt w gminie Komarówka Podlaska działa pełną parą

Ponad 450 tys. zł na usługi opiekuńcze, opaski życia i wsparcie opiekunów

Siedmioro mieszkańców gminy potrzebujących wsparcia i opieki oraz sześciu opiekunów faktycznych, którzy na co dzień zajmują się swoimi bliskimi – to dwie grupy osób objęte projektem „Lokalny system wsparcia – rozwój usług opiekuńczych w Gminie Komarówka Podlaska”. Projekt realizowany przez Gminę Komarówka Podlaska i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej po etapie planowania i przygotowań wszedł w fazę realizacji.

Na realizację samorząd pozyskał ponad 450 tys. zł dofinansowania z Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027, Działanie 8.5 „Usługi społeczne”. Projekt jest zaplanowany na dwa lata – od marca 2026 roku do końca lutego 2028 roku. – Od początku zależało nam na tym, żeby projekt odpowiadał na rzeczywiste potrzeby mieszkańców. Mamy tutaj dwie grupy osób. Pierwsza to siedmioro mieszkańców, którzy sami wymagają wsparcia i opieki w codziennym funkcjonowaniu. Druga grupa to sześciu opiekunów faktycznych, czyli osób, które w swoich rodzinnych domach sprawują opiekę nad bliskimi wymagającymi pomocy. Chcemy wspierać zarówno jednych, jak i drugich – mówi Agnieszka Zieniuk, kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Komarówce Podlaskiej.

Siedmioro mieszkańców otrzymuje pomoc w swoich domach

Pierwszą grupę uczestników stanowi 7 osób wymagających wsparcia i opieki. Są to mieszkańcy gminy, wszystkie osoby mają ponad 65 lat. Ze względu na wiek, stan zdrowia lub ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu potrzebują pomocy w miejscu zamieszkania. Bezpośrednią opiekę nad nimi sprawuje sześciu zatrudnionych opiekunów. Są to osoby z terenu gminy, które odwiedzają uczestników w ich domach i pomagają im w codziennym funkcjonowaniu. Opiekunowie zostali zatrudnieni

przez firmę z Krakowa, która została wyłoniona w postępowaniu przetargowym. Pięcioro uczestników ma przyznanych 40 godzin wsparcia miesięcznie, a dwoje po 20 godzin. Dlatego jest sześciu, a nie siedmiu opiekunów. – Zależało nam również na tym, aby osoby świadczące usługi opiekuńcze były możliwie blisko uczestników. To mieszkańcy naszej gminy, dzięki czemu znają lokalne środowisko i realia. Firma z Krakowa została wyłoniona w przetargu i to ona formalnie zatrudnia opiekunów – wyjaśnia Agnieszka Zieniuk. Opiekunowie świadczą pomoc bezpośrednio w domach uczestników. Wsparcie obejmuje czynności związane z codziennym funkcjonowaniem, między innymi pomoc w zakupach czy organizowaniu spraw związanych z leczeniem i wizytami u lekarza. Projekt przewiduje także możliwość skorzystania z transportu.

Opiekunowie faktyczni uczą się, jak jeszcze lepiej pomagać

Druga grupa objęta projektem to 6 opiekunów faktycznych. Są to osoby, które na co dzień, w swoich domach rodzinnych, sprawują opiekę nad bliskimi wymagającymi pomocy. Projekt nie pozostawia ich samych z tym trudnym i często wymagającym zadaniem. Opiekunowie mogą korzystać ze szkoleń oraz specjalistycznego wsparcia. Przeprowadzono już szkolenie dla sześciu osób, a cztery z nich skorzystały ze wsparcia psychologicznego. W najbliższym czasie planowane jest również szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy. – Opiekun faktyczny często wykonuje bardzo trudną pracę przez wiele godzin każdego dnia. Chcemy dać tym osobom nie tylko wsparcie psychologiczne, ale również konkretną wiedzę i umiejętności. Szkolenie z pierwszej pomocy ma pomóc im właściwie reagować w sytuacjach zagrożenia. Chodzi o to, aby mogli jeszcze bezpieczniej i bardziej fachowo opiekować się swoimi bliskimi – mówi kierowniczka GOPS.

Pięć osób korzysta z opasek życia

Odrębnym elementem wsparcia skierowanym bezpośrednio do siedmiorga uczestników wymagających opieki jest teleopie-

ka. Pięć z siedmiu osób otrzymało opaski bezpieczeństwa, tzw. opaski życia. Opaska noszona na nadgarstku pozwala w razie potrzeby szybko skontaktować się z centrum alarmowym lub uzyskać pomoc. Jest szczególnie ważna dla osób starszych, które mieszkają samotnie lub przez część dnia pozostają bez bezpośredniej obecności opiekuna. – Opaski są dodatkowym zabezpieczeniem. Nie zastępują opieki świadczonej przez opiekunów, ale ją uzupełniają. Dają uczestnikowi możliwość szybkiego wezwania pomocy, a rodzinie większe poczucie bezpieczeństwa – podkreśla Agnieszka Zieniuk. Jak dodaje, zdarzało się już, że opaska alarmowała centrum pomocy, ale nie trzeba było wzywać ambulansu. O takim wezwaniu decyduje specjalista ratownik medyczny odbierający sygnał z opaski. Kontaktuje się z osobą objętą opieką, aby sprawdzić i ocenić jej stan zdrowia.

Wsparcie, które ma zostać na dłużej

Projekt przewiduje także zakup dwóch łóżek rehabilitacyjnych. Po zakończeniu projektu sprzęt ma zostać przekazany do funkcjonującej w gminie wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego. Realizowany projekt to nie tylko konkretna pomoc dla siedmiorga mieszkańców i sześciu opiekunów faktycznych. To również próba stworzenia trwałego, lokalnego systemu usług, który będzie odpowiadał na rosnące potrzeby starzejącej się społeczności. – Chcemy, żeby ten projekt był początkiem szerszego systemu wsparcia. Potrzeby będą rosły, dlatego ważne jest, żebyśmy jako gmina mieli doświadczenie, przygotowanych ludzi, sprzęt i rozwiązania, które można wykorzystywać także w przyszłości. Dla nas najważniejsze jest, żeby osoba starsza czy wymagająca pomocy mogła jak najdłużej bezpiecznie funkcjonować w swoim domu – podsumowuje Agnieszka Zieniuk. Projekt „Lokalny system wsparcia – rozwój usług opiekuńczych w Gminie Komarówka Podlaska” jest realizowany w latach 2026–2028. W kolejnych miesiącach kontynuowane będą usługi opiekuńcze, teleopieka, wsparcie dla opiekunów faktycznych, szkolenia oraz bieżące monitorowanie sytuacji uczestników.

Beata Malczuk

„Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” (cz. 33)

Grota z polnych kamieni, którą zbudowali sami mieszkańcy

Na ulicy Partyzantów w Radzynie, tuż przed zakładem produkcyjnym firmy Dr Gerard, stoi niewielka grota Maryi. Wśród ogrodzenia, zieleni i brukowanego placu wygląda jak cicha wyspa skupienia – miejsce, które powstało nie z urzędowej decyzji, lecz z potrzeby serca mieszkańców. To właśnie oni w 1990 roku podjęli inicjatywę i sfinansowali jej budowę, a przede wszystkim własnoręcznie zebrali polne kamienie, z których później wymurowano całą konstrukcję.

Uroczyste poświęcenie groty odbyło się latem 1990 roku podczas mszy świętej, która zgromadziła mieszkańców ulicy. Od tamtej pory miejsce to stało się stałym punktem lokalnej religijności i sąsiedzkiej wspólnoty.

Grota ma formę półkolistą, przypominającą naturalne skalne zagłębienie. Wykonana została z nieregularnych polnych kamieni w różnych odcieniach – od

chłodnych szarości, przez brązy, po lekko czerwone tony. Ich nieregularność nadaje konstrukcji surowy, naturalny charakter, jakby powstała tu spontanicznie, wtopiona w krajobraz.

W centrum znajduje się figura Matki Bożej – ubrana w białą szatę i jasnoniebieski płaszcz, z rękami złożonymi do modlitwy, na których przewieszony jest różaniec. Nad głową Maryi znajduje



się podświetlona aureola. Powyżej widnieje napis „AVE MARYJA”, a całość wieńczy prosty metalowy krzyż zamocowany na szczycie konstrukcji. U podstawy groty umieszczono prostokątną kamienną płytę z napisem: „MATKO NAJSWIĘTSZA / PROWADZ NAS DO SYNA” oraz datą „AD 1990”, przypominającą

o roku powstania miejsca.

Przed grotą rozciąga się niewielki brukowany plac ułożony z kostki. Ustawiono tu kilka prostych drewnianych ławek skierowanych w stronę figury, co podkreśla modlitewny charakter przestrzeni i zachęca do chwili zatrzymania. To właśnie tutaj co roku odprowadzane są nabożeństwa



Cykl „Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” powstaje pod redakcją Roberta Mazurka – regionalisty, społecznika, animatora kultury i samorządowca.

– hale i magazyny, które stały puste. Dopiero po uruchomieniu zakładu w 1997 roku teren, na którym stoi grota, został ogrodzony i uporządkowany.

Całość otacza czarne, metalowe ogrodzenie z pionowych prętów. Od frontu znajduje się furtka prowadząca bezpośrednio na brukowany plac. Wokół rośnie skromna zielen – niskie krzewy, rabaty oraz drzewa, które nadają temu miejscu spokojny, niemal parkowy charakter. Mimo bliskości zabudowań przemysłowych panuje tu cisza sprzyjająca modlitwie i refleksji.

Grotą do dziś opiekują się mieszkańcy ulicy Partyzantów. To oni dbają o porządek, zieleni i atmosferę miejsca, które pozostaje świadectwem wspólnej inicjatywy, lokalnej wiary i pamięci o czasie, gdy zebrane z pól kamienie połączyły ludzi wokół jednej idei.

Robert Mazurek
RAD

Zmarł Marek Wołosowicz. Był przewodniczącym Rady Powiatu Radzyńskiego

Nie żyje Marek Wołosowicz, wieloletni samorządowiec z Wohynia, były przewodniczący Rady Powiatu Radzyńskiego i wieloletni radny. Przez lata był również związany z bankowością spółdzielczą.

Marek Wołosowicz pochodził z Bojanówki w gminie Wohyń. Przez wiele lat angażował się w życie samorządowe

powiatu radzyńskiego. Zasiadał w Radzie Powiatu, a funkcję jej przewodniczącego pełnił w kilku kadencjach.

Z samorządem związany przez lata

Wołosowicz wcześniej przez wiele lat działał również w samorządzie gminnym. W latach 1988–1998 był radnym Rady Gminy Wohyń, a następnie pełnił funkcję jej wiceprzewodniczącego i przez dwie kadencje przewodniczącego.



W 1999 roku został wiceprzewodniczącym Rady Powiatu Radzyńskiego, a później stanął na jej czele.

Był związany z bankowością

Marek Wołosowicz przez lata pracował również w sektorze bankowym. W 1982 roku rozpoczął pracę w Banku Spółdzielczym w Wohyniu, gdzie przeszedł kolejne szczeble zawodowej kariery.

Od 1996 roku był dyrektorem banku. Po połączeniu Ban-

ku Spółdzielczego w Wohyniu z Bankiem Spółdzielczym w Radzynie Podlaskiej w 1998 roku pełnił funkcję prezesa zarządu banku w Wohyniu. Wołosowicz angażował się również w działalność społeczną. Przez lata był związany m.in. z Radą Społeczną Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Suchowoli.

Za tydzień opublikujemy wspomnienie Marka Wołosowicza.

kb

I N F O R M A T O R G M I N Y R A D Z Y Ń P O D L A S K I

INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

Zespół Szkół w Zabielu z nowym placem zabaw

Gmina Radzyń Podlaski informuje, że podpisano umowę z Wykonawcą - Happy s.c R. Kołacki, Ł. Cyran, A. Czyran ul. Ogrodowa 31, 21-003 Ciecierzyn na realizację zadania pt. „Budowa placu zabaw na działce 467/1 w m. Zabiele”.

Zamówienie współfinansowane w ramach PS WPR na lata 2023-2027 dla interwencji I.13.1- LEADER/ Rozwój lokalny kierowany przez społeczność (RLKS) Komponent wdrażanie LSR.

Zamówienie obejmuje: budowę obiektów małej architektury – placu zabaw składającego się z 10 zestawów rekreacyjnych oraz ławek, koszy na śmieci i ogrodzenia przewidzianych do realizacji w miejscowości Zabiele, gm. Radzyń Podlaski na działce nr ewid. 467/1. Teren inwestycji obejmuje działkę, która stanowi własność Gminy Radzyń Podlaski. Działka objęta inwestycją jest zabudowana budynkiem Zespołu Szkół.

Termin wykonania zamówienia przez Wykonawcę: do dnia 23.09.2026 r.

Wartość podpisanej umowy: 126 936,00 zł
Koszty kwalifikowalne operacji: 100 000,00 zł
Kwota dofinansowania: 75 000,00 zł

Konsultacje społeczne w sprawie granic sołectw

Mieszkańcy Sołectwa Bedlno Radzyńskie oraz Sołectwa Płudy mogą wypowiedzieć się w sprawie planowanej zmiany granic obu sołectw. Wójt Gminy Radzyń Podlaski rozpoczął konsultacje społeczne, które potrwać od **14 do 28 września 2026 roku**.

Konsultacje prowadzone są w formie badania ankietowego. Swoją opinię mogą wyrazić osoby zamieszkujące Bedlno Radzyńskie i Płudy. Ankietę można pobrać ze strony internetowej Gminy Radzyń Podlaski, a także otrzymać w wersji papierowej w Sekretariacie Urzędu Gminy oraz u sołtysów obu sołectw.

Wypełnione ankiety należy złożyć do 28.09.2026 r. w Sekretariacie Urzędu Gminy Radzyń Podlaski.

Władze gminy zachęcają mieszkańców Bedlna Radzyńskiego i Płudów do udziału w konsultacjach i wyrażenia swojej opinii w sprawie przyszłego kształtu granic sołectw.

Nowe lampy LED rozświetlają gminę

W Białej, Zabielu, Zbulitowie Dużym, Branicy Radzyńskiej-Kolonii oraz w Bedlnie Radzyńskim/Płudach trwa realizacja inwestycji związanej z budową i rozbudową oświetlenia drogowego. Prace prowadzone są etapami i sukcesywnie obejmują kolejne miejscowości. Inwestycja ma poprawić bezpieczeństwo mieszkańców, komfort poruszania się po drogach oraz estetykę przestrzeni publicznej.

43 nowe słupy i 72 energooszczędne oprawy LED

Zakres inwestycji jest szeroki. W ramach zadania zaplanowano montaż 43 nowych słupów oświetleniowych oraz 72 nowych lamp LED. Łączna długość nowo wybudowanego oświetlenia wyniesie około 3,5 km.

Prace już się rozpoczęły i prowadzone są intensywnie. Obecnie ekipy wykonawcze pracują w Zabielu, Białej oraz w Branicy Radzyńskiej-Kolonii (Józefów). Zostały tam już postawione słupy oświetleniowe, a w dalszym etapie prac zostaną na nich zamontowane oprawy oświetleniowe. Roboty prowadzone są sukcesywnie, stopniowo we wszystkich miejscowościach objętych inwestycją. W tym tygodniu ruszą również prace nad oświetleniem w miejscowości Radowiec.

Inwestycja za blisko 690 tys. zł

Wykonawcą zadania jest firma LIGHT ON Sp. z o.o., która wygrała postępowanie przetargowe. Umowę na realizację inwestycji Wójt Gminy Radzyń Podlaski Daniel Grochowski

podpisał 9 czerwca. Zakończenie prac zaplanowano na jesień tego roku.

Wartość inwestycji wynosi 689 528,79 zł, a zadanie finansowane jest ze środków tegorocznego Funduszu Sołeckiego.

Więcej światła to większe bezpieczeństwo

Nowe oświetlenie drogowe to przede wszystkim większe bezpieczeństwo mieszkańców. Dobrze oświetlone drogi, skrzyżowania i ciągi komunikacyjne poprawiają widoczność po zmroku, zarówno dla kierowców, jak i pieszych czy rowerzystów. Ma to szczególne znaczenie w miejscach, gdzie mieszkańcy poruszają się w godzinach porannych i wieczornych.

Zastosowanie opraw LED oznacza ponadto wykorzystanie nowoczesnej i energooszczędnej technologii. Nowe lampy zapewniają odpowiednie oświetlenie przy jednoczesnym ograniczeniu zużycia energii w porównaniu ze starszymi rozwiązaniami. W dłuższej perspektywie może to również oznaczać bardziej racjonalne gospodarowanie środkami przeznaczanymi na utrzymanie infrastruktury.



Kolejne potrzeby i kolejne zadania

„Systematycznie realizujemy inwestycje, które odpowiadają na potrzeby mieszkańców i podnoszą jakość życia w gminie. Potrzeb w tym zakresie nadal jest wiele, dlatego będziemy konsekwentnie realizować kolejne zadania i rozbudowywać oświetlenie w następnych miejscowościach Gminy Radzyń Podlaski. Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tych przedsięwzięć – pracownikom Urzędu Gminy Radzyń Podlaski, Radnym i Sołtysom. Wspólnie budujemy gminę.” – podkreśla Wójt Gminy Radzyń Podlaski Daniel Grochowski.

Budowa i modernizacja oświetlenia drogowego to przykład działań, które przynoszą długofalowe korzyści. To inwestycja w bezpieczeństwo, oszczędność i rozwój — a przede wszystkim w komfort codziennego życia mieszkańców Gminy Radzyń Podlaski.

IV LIGA

WYNIKI 7. KOLEJKI

Orlęta Ł. - Orlęta R. 0:2
Łada - Avia II 2:1
Janowianka - Lublin. 2:4
Świdniczanka - Ruch 3:1
Tur - Górnik II 0:0
Tomasovia - Lewart 1:4
Bug - Powiślak 1:2
Granit - Victoria 0:0

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	7	18	20:8
2	Lublinianka Lublin	7	16	23:11
3	Orlęta Radzyń Podl.	7	16	11:5
4	Lewart Lubartów	7	15	20:15
5	Avia II Świdnik	7	14	19:6
6	Powiślak Końskowola	7	14	19:6
7	Granit Bychawa	7	12	11:8
8	Victoria Łukowa	7	9	9:9
9	Janowianka Janów Lub.	7	8	15:16
10	Świdniczanka Świdnik	7	8	11:15
11	Tomasovia Tom. Lub.	7	7	10:16
12	Orlęta Łuków	7	6	7:19
13	Tur Milejów	7	5	11:13
14	Bug Hanna	7	5	12:19
15	Ruch Ryki	7	3	11:19
16	Górnik II Łęczna	7	1	4:18

NASTĘPNA KOLEJKA

(26.09., godz. 16:00): Orlęta R. - Granit, (26.09., godz. 15:00): Powiślak - Orlęta Ł., Avia II - Victoria, Lewart - Bug, Górnik II - Tomasovia, Ruch - Tur, Lublinianka - Świdniczan-ka, Łada - Janowianka.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 7. KOLEJKI

Orzeł - Granica 2:1
ŁKS Łazy - Orlęta II 1:2
Red Sielczyk - Lutnia 2:1
Grom - Absolwent 6:0
Podlasie II - Unia K. 1:3
Huragan - Sokół 5:0
Victoria - Agrotex 1:2
Az-Bud - KS Drelów 1:5

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Red Sielczyk	7	16	18:12
2	Grom Kąkolwnica	7	15	19:10
3	Orzeł Czemierniki	7	15	20:14
4	Podlasie II Biała Podlaska	7	14	16:9
5	Lutnia Piszczac	7	13	25:11
6	Agrotex Milanów	7	12	19:15
7	Huragan Międzyrzec Podl.	7	12	15:11
8	Victoria Parzew	7	11	18:15
9	ŁKS Łazy	7	10	17:13
10	Az-Bud Komarówka Podl.	6	9	12:14
11	Orlęta II Łuków	7	9	16:22
12	Granica Terespol	6	7	12:12
13	KS Drelów	7	6	16:20
14	Absolwent Domaszewnica	7	6	14:27
15	Unia Krzywda	7	3	9:23
16	Sokół Adamów	7	0	2:20

NASTĘPNA KOLEJKA

(26.09., godz. 15:00): Agro-tex - Az-Bud, (26.09., godz. 16:00): Granica - KS Drelów, Sokół - Victoria, (26.09., godz. 17:30): Orzeł - ŁKS Łazy, (27.09., godz. 14:00): Unia - Huragan, Orlęta II - Red Sielczyk, (27.09., godz. 15:00): Absolwent - Podlasie II, (27.09., godz. 16:00): Lutnia - Grom.

mp

Orlęta ograły Orlęta!

Orlęta Radzyń Podlaski pokonały na wyjeździe Orlęta Łuków 2:0. Dla zespołu z Radzynia Podlaskiego było to piąte zwycięstwo w sezonie, a trzecie odniesione na boisku rywala. Łukowianie ponieśli natomiast piątą porażkę w bieżących rozgrywkach.

Spotkanie miało specyficzny przebieg. Gospodarze, zdaniem trenera Macieja Sygi, zaprezentowali się z dobrej strony w grze przeciwko rywalowi, który przez część meczu występował w osłabieniu. O wyniku zdecydowały jednak skuteczność gości i błędy, które przytrafiły się łukowianom.

Spalony?

Pierwsza bramka dla Orląt Radzyń Podlaski wzbudziła zastrzeżenia szkoleniowca gospodarzy. Maciej Syga uważał, że przy akcji bramkowej doszło do spalonego. - W naszej opinii był dwumetrowy spalony - komentował trener Orląt Łuków.

Bramka została zaliczona. Krzysztof Cudowski znalazł się w sytuacji sam na sam i trafił w boczną siatkę. Drugi gol padł w końcówce pierwszej połowy po stałym fragmencie gry. Bartosz Siudaj dośrodkował z rzutu wolnego, Igor Miszta zgrał piłkę do środka, a Karol Rycaj skierował ją do siatki.

Maciej Syga nie krył rozczarowania sposobem, w jaki jego zespół stracił drugiego gola. - Mam pretensje do drużyny. Nie można



Piłkarze z Radzynia Podlaskiego wygrali w Łukowie, chociaż przez zdecydowaną większość meczu grali w osłabieniu (fot. Wojciech Szczęśniak)

tracić bramki w przewadze w samej końcówce pierwszej połowy - podkreślał szkoleniowiec.

Syga: Zabrakło konkretów pod bramką

Mimo porażki trener Orląt Łuków dostrzegł pozytywne elementy w grze swojej drużyny. Jego zdaniem zespół zrobił postęp, a po osłabieniu rywala potrafił przejąć inicjatywę i zdominować przebieg spotkania. - To był bardzo specyficzny mecz. Rywal grał w osłabieniu, zdominowaliśmy go, mieliśmy przewagę w posiadaniu piłki, ale zabrakło konkretów pod bramką przeciwników. Mimo wszystko jestem zadowolony z zespołu. Widać progres w grze - ocenił Maciej Syga.

Trener gospodarzy zwracał uwagę na sposób organizacji gry przez radzynian, którzy bronili się nisko i utrudniali miejscowym finalizowanie akcji. - Graliśmy fajnie, rywal ustawił się nisko. Przegraliśmy przez błąd sędziego, a później brak koncentracji przy stałym fragmencie gry. Przeciwnik miał jedną akcję i zdobył gola - mówił Syga.

Bożyk: Mega cenne zwycięstwo

Artur Bożyk, trener Orląt Radzyń Podlaski, docenił postawę

gospodarzy i ich przygotowanie do spotkania. Podkreślał, że łukowianie mieli jasno określony plan na mecz, a po przerwie stworzyli kilka bardzo dobrych sytuacji. - Podobał mi się rywal, mieli bardzo konkretny plan. Po przerwie mieli cztery bardzo dobre sytuacje, raz uratował nas słupek. Mamy mega cenne zwycięstwo - powiedział szkoleniowiec radzynian.

Bożyk zwrócił również uwagę na postawę swojego zespołu w pierwszej połowie, w której jego zdaniem Orlęta Radzyń Podlaski mogły wyraźniej udokumentować przewagę. - A my? W pierwszej połowie można było udokumentować przewagę - podsumował trener gości.

Rozpędzony rywal

W najbliższy weekend piłkarze z Łukowa zagrają w Końskowoli.

Rywale od momentu przejęcia zespołu przez Roberta Makarewicza wygrali komplet spotkań.

- Przed nami rozpędzony rywal. Liczę na wyrównane spotkanie, w których chcemy zdobyć punkty. Rośniemy z meczu na mecz, ale to musi przełożyć się na zdobyc punktową. Kiedy tak się stanie? Nie znam odpowiedzi. Mamy za młody zespół, żeby to przewidzieć - mówi Maciej Syga, opiekun Orląt Łuków.

mp

KLASA A

WYNIKI 6. KOLEJKI

Dwernicki - Twierdza 0:2
Niwa - Armaty 9:2
Polesie - Bizon 2:3
Tytan - Olimpia J. 3:3
Olimpia O. - Orlęta II 2:3
Janowia - LZS Dobryń 8:1
Kujawiak - Dąb 1:5
Lesovia - pauza

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Twierdza Kobylany	6	13	21:6
2	Janowia Janów Podl.	5	13	28:5
3	Tytan Wisznice	6	13	32:8
4	Dwernicki Stoczek Łuk.	6	13	13:5
5	Niwa Łomazy	6	10	26:14
6	Lesovia Trzebieszów	5	10	13:4
7	Olimpia Okrzeja	5	9	11:7
8	Dąb Dębowa Kłoda	6	8	14:9
9	Olimpia Jabłoń	6	7	18:14
10	Orlęta II Radzyń Podl.	6	7	12:21
11	Bizon Jeleniec	5	6	8:25
12	Armaty Stoczek Łuk.	5	6	10:19
13	LZS Dobryń	6	3	9:23
14	Polesie Serokomla	6	3	9:27
15	Kujawiak Stanin	5	0	2:39

NASTĘPNA KOLEJKA

(26.09., godz. 10:00): Olimpia J. - Olimpia O., (26.09., godz. 14:00): Armaty - Polesie, (27.09., godz. 13:00): Twierdza - Tytan, (27.09., godz. 14:00): Lesovia - Niwa, (27.09., godz. 15:00): Bizon - Dwernicki, LZS Dobryń - Kujawiak, (27.09., godz. 11:00): Orlęta II - Janowia, Dąb - pauza.

KLASA B - gr. I

WYNIKI 2. KOLEJKI

Perła - Wodnik 6:1
Lutnia II - GLKS Rokitno 2:1
Az-Bud II - Dąb II 5:0

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Az-Bud II Komarówka Podl.	2	6	7:0
2	Lutnia II Piszczac	2	6	5:1
3	Perła Sławatyczne	2	3	6:3
4	Wodnik Siemień	2	3	3:6
5	GLKS Rokitno	2	0	1:4
6	Dąb II Dębowa Kłoda	2	0	0:8

NASTĘPNA KOLEJKA

(27.09., godz. 15:00): Dąb II - Perła, GLKS Rokitno - Az-Bud II, Wodnik - Lutnia II.

KLASA B - gr. II

WYNIKI 5. KOLEJKI

AR-TIG - Start 4:1
Bór - Tur 5:1
Bystrzyca - Unia 0:2
Wóldom - Orlęta 1:4
Bad Boys - Wenus 0:2
Gręzovia - Orkan

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	AR-TIG Huta Dąbrowa	5	13	26:11
2	Bór Dąbie	5	10	17:7
3	Wenus Oszczepalin	5	10	16:8
4	Bad Boys Zastawie	5	9	17:6
5	Gręzovia Gręzówka	4	9	17:9
6	Tur Turze Rogi	4	7	12:12
7	Unia Żabików	5	7	10:12
8	Orlęta Gołaszyn	4	6	12:16
9	Start Gózd	5	4	9:14
10	Orkan Wojcieszków	4	2	4:12
11	Bystrzyca Borki	5	1	4:12
12	Wóldom Wólka Dom.	5	1	4:29

NASTĘPNA KOLEJKA (27.09., godz. 11:00): Orlęta - Gręzovia, Unia - Wóldom, (27.09., godz. 12:00): Start - Wenus, Orkan - Bad Boys, (27.09., godz. 16:00): Tur - Bystrzyca, AR-TIG - Bór.

mp

BIA

Paweł Konieczny wicemistrzem Europy! Gabriela Kołodziejczyk na podium!

Studenci bialskiej uczelni sportowej z sukcesami rywalizowali podczas EUSA Akademickich Mistrzostw Europy, które odbyły się w Tiranie.

W tegorocznej edycji zawodów wzięło udział 248 studentów z całej Europy. O medale w stolicy Albanii walczyli reprezentanci 18 krajów i 107 uczelni, w tym 16 z Polski. Wśród uczestników znaleźli się również reprezentanci bialskiej uczelni, którzy zaprezentowali wysoki poziom sportowy i determinację w walce o medale.

Gabriela Kołodziejczyk z brązowym medalem w K-1

W konkurencji K-1 na trzecim miejscu podium stanęła Gabriela Kołodziejczyk, studentka I roku studiów II stopnia na kierunku Wychowanie Fizyczne oraz II roku studiów na kierunku Trener Personalny.



Sukcesy Pawła Koniecznego i Gabrieli Kołodziejczyk stanowią powód do dumy dla całej społeczności akademickiej i potwierdzają sportowe ambicje studentów bialskiej uczelni

Zawodniczka w emocjonującym pojedynku pokonała doświadczoną reprezentantkę Niemiec, zapewniając sobie brązowy medal Akademickich Mistrzostw Europy. Jej występ był dowodem sportowego zaangażowania i skutecznego przygotowania do międzynarodowej rywalizacji.

W tej samej konkurencji wystąpił Damian Niepogoda, student III roku jednolitych studiów magisterskich na kierunku Fizjoterapia, rywalizujący w kategorii wagowej do 81 kg. Po wymagającym starciu

z reprezentantem Portugalii tym razem nie zdołał awansować do strefy medalowej.

Paweł Konieczny wicemistrzem Europy w kicklight

Największy sukces wśród reprezentantów uczelni odniósł Paweł Konieczny, student I roku studiów II stopnia na kierunku Wychowanie Fizyczne. W konkurencji kicklight zawodnik sięgnął po srebrny medal, zdobywając tytuł Wicemistrza Akademickich Mistrzostw Europy.

mp

Świadek historii Podlaskiej Wytwórni Samolotów objęty ochroną

Ocalała willa Podlaskiej Wytwórni Samolotów objęta ochroną

Dawny budynek mieszkalny pracowników Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej został włączony do Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków. To jeden z najważniejszych zachowanych śladów po okresie, gdy miasto było ważnym ośrodkiem polskiego przemysłu lotniczego.

Dawna kamienica przy ul. Dokudowskiej w Białej Podlaskiej to wyjątkowy świadek historii miasta. Budynek wzniesiono w 1936 roku jako jeden z pięciu wielorodzinnnych domów mieszkalnych, tzw. „willi”, przeznaczonych dla pracowników Podlaskiej Wytwórni Samolotów. Pięć budynków powstało wzdłuż ówczesnej ul. Dokudowskiej – głównej drogi prowadzącej do kompleksu fabrycznego PWS. Zespół znajdował się pomiędzy torami kolei warszawsko-terespolskiej, bocznicą kolejową prowadzącą do wytwórni oraz ul. Dokudowską.



Budynek jako jedyny z osiedla zachował pierwotną bryłę, układ dachu, otworów okiennych i drzwiowych, klatek schodowych oraz główny układ wnętrz. Zachowały się również oryginalne elementy wystroju – m.in. balustrady klatek schodowych i balkonów, posadzki oraz charakterystyczne rozwiązania architektoniczne. Budynek reprezentuje modernizm międzywojenny

Świadek historii PWS i wojskowego lotniska

Budynki przetrwały II wojnę światową. Pod koniec wojny uniknęły wysadzenia wraz z innymi obiektami lotniskowymi, choć zostały dotknięte pożarem. Po wojnie weszły w skład zabudowy lotniska wojskowego. Przedmiotowy budynek przez lata pełnił różne funkcje. Pierwotnie znajdowały się w nim cztery lokale mieszkalne. W okresie powo-

jennym został zaadaptowany na potrzeby wojska i funkcjonował jako budynek biurowy, mieszcząc m.in. dowództwo, sztab i administrację koszar. W wojskowym kompleksie oznaczony był jako „Biurowy budynek nr 16”. Użytkowany był do 2003 roku. Następnie przez lata pozostawał niewykorzystany, a w 2020 roku został formalnie wyłączony z użytkowania, natomiast w styczniu 2023 roku – z eksploatacji.

Jedyny, który zachował pierwotny wygląd

Spośród pięciu przedwojennych budynków ten jest wyjątkowy. Jako jedyny zachował pierwotną bryłę, układ dachu, otworów okiennych i drzwiowych, klatek schodowych oraz główny układ wnętrz. Zachowały się również oryginalne elementy wystroju – m.in. balustrady klatek schodowych i balkonów, posadzki oraz charakterystyczne rozwiązania architektoniczne. Budynek reprezentuje modernizm międzywojenny. Ma dobre proporcje bryły i oszczędne, ale eleganckie detale architektoniczne. Jest piętrowy, podpiwniczony, z charakterystycznym frontowym ryzalitem o zaokrąglonych narożnikach oraz dwoma tylnymi ryzalitami. Powierzchnia użytkowa budynku wynosi około 456 mkw.

Dlaczego trzeba go ratować?

Dokumentacja konserwatorska wskazuje jednocześnie na

poważne zagrożenie: postępującą degradację budynku wynikającą z wyłączenia go z użytkowania. Dalsze pozostawienie obiektu bez odpowiedniego zagospodarowania i zabezpieczenia może doprowadzić do jego uszkodzenia, a w konsekwencji nawet zniszczenia. Dlatego wraz z objęciem budynku ochroną pojawia się konkretny postulat dotyczący jego przyszłości: wprowadzenie funkcji związanej z historią Podlaskiej Wytwórni Samolotów oraz tradycjami lotniczymi, wojskowymi i przemysłowymi Białej Podlaskiej. To mogłoby nadać temu miejscu nowe życie i jednocześnie stworzyć przestrzeń przypominającą mieszkańcom o wyjątkowej historii miasta. Do objęcia budynku ochroną przyczyniły się działania Arkadiusza Bojczuka, kierownika Delegatury Lubelskiego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białej Podlaskiej, który doprowadził do przygotowania karty ewidencyjnej i rozpoczęcia procedury objęcia obiektu ochroną konserwatorską.

Beata Malczuk

Jubileuszowy mecz w Międzyrzeczu, Drelów wraca z Komarówką z punktami

Ostatnia kolejka przyniosła kibicom w regionie wiele powodów do radości. Zarówno zawodnicy Huraganu Międzyrzec Podlaski, jak i KS Drelów zaprezentowali niesamowitą skuteczność, inkasując komplet punktów i odprawiając swoich rywali z bagażem aż pięciu goli.

Huragan Międzyrzec Podlaski – LKS Sokół Adamów 5:0

Spotkanie w Międzyrzeczu Podlaskim miało uroczysty charakter ze względu na jubileusz. Swoją 330. występ w barwach Huraganu zaliczył kapitan drużyny, obrońca Hubert Łukanowski, który przed

pierwszym gwizdkiem otrzymał od zarządu pamiątkową koszulkę i kwiaty. Przy wyjściu na murawę zawodnikom towarzyszyły dzieci z klubowej akademii. Sama rywalizacja na boisku toczyła się pod pełne dyktando gospodarzy, którzy gładko rozprawili się z rywalem. Dubletem popisał się Jacek Mielnik, a po jednym trafieniu do-

łożyli Bartek Tymoszek oraz Sviatoslav Ksenchyn. Wynik spotkania uzupełnił gol samobójczy rywali. Zmaganiom na murawie towarzyszyły atrakcje na trybunach – w przerwie zarząd zorganizował konkurs dla kibiców, w którym do wygrania były piłki, a najmłodszy asystenci zostali po meczu zaproszeni na klubową pizzę.

KS AZ-BUD Komarówka Podlaska – KS Drelów 1:5

Niezwykle dynamiczny przebieg miało wyjazdowe

spotkanie drużyny KS Drelów. Mecz rozpoczął się od zimnego prysznica dla gości, bowiem już w 5. minucie zawodnicy z Komarówki zdołali otworzyć wynik spotkania. Radość gospodarzy trwała jednak niezwykle krótko. W 7. minucie do remisu z rzutu karnego doprowadził Mateusz Wiraszka, dając sygnał do ataku. W 27. minucie na prowadzenie zespół z Drelowa wyprowadził Krzysztof Kondraciuk (po asyście Kamila Ciokalskiego), a zaledwie 120 sekund później

było już 1:3 po celnym uderzeniu Łukasza Kowalczyka. W drugiej połowie przyjeźdźni w pełni kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku, co udokumentowali w końcówce spotkania. W 80. minucie na 1:4 podwyższył Damian Skurski, wykorzystując podanie Jakuba Oremczuka, a w piątej minucie doliczonego czasu gry wynik na 1:5 ustalił Mateusz Tomczuk po asyście Szymona Pomagruka.

Kamil Pulik

Plk

Karolina Grudzińska odeszła, walcząc do końca

Zmarła w piątek, 18 września, w wieku zaledwie 31 lat. Jej apel o pomoc w walce ze śmiertelną chorobą poruszył wiele serc.

Historia Karoliny to zapis niezwykle bolesnej walki o życie, napędzanej ogromną miłością do dwojga małych dzieci: 11-letniego Szymona i 3-letniego Nikodema. Rozpoczęła się od niepozornego objawu powiększonego

brzucha. Pierwotna diagnoza wskazywała na nowotwór jajnika, co doprowadziło do operacji i przedwczesnego odebrania szans na ponowne macierzyństwo. Dopiero kolejne, szczegółowe badania histopatologiczne ujawniły znacznie groźniejszego przeciwnika: zaawansowanego gruczolakoraka żołądka w IV stadium, rozsiały już do otrzewnej i kości.

Mimo wyniszczających cykli chemioterapii, po których Karolina resztkami sił wsta-

wała z łóżka do swoich synów, polscy onkolodzy mogli zaofiarować jej jedynie leczenie paliatywne. Nie mogąc pogodzić się z myślą, że jej chłopcy dorastaliby bez matki. Zainicjowała zbiórkę funduszy na specjalistyczne leczenie w klinice IOZK w Kolonii. Terapia w Niemczech miała zatrzymać postęp choroby i dać jej bezcenny czas z bliskimi. W pomoc zaangażowało się mnóstwo osób, organizowano różne akcje, m.in. Piknik Serc w Międzyrzeczu Podlaskim.

Niestety, zabrakło jej właśnie czasu, by w pełni z tej szansy skorzystać.

Uroczystość pogrzebową zaplanowano na wtorek, 22 września. O godz. 14 w kościele Chrystusa Króla odprawiony zostanie kolejny różaniec, a godzinę później – o 15 – odprawiona zostanie Msza Święta pogrzebowa. Po mszy nastąpi odprowadzenie zmarłej na cmentarz przy ulicy Brzeskiej (trzecia brama).



Msza Święta pogrzebowa odprawiona zostanie 22 września o godzinie 15 w kościele Chrystusa Króla

Plk

Grom Kąkolewnica wiceliderem. Wygrali pięć meczów z rzędu

W okręgówce nic nie zgadniesz...



Kapitan Paweł Muszyński potrafi strzelić i dwa gole, Krzysztof Stężała za plecami to czasem po prostu gwarancja czystego konta, trener Edmund Koperwas za sterami... To się może dla Gromu całkiem nieźle rozwinąć...

Kiepsko szło drużynie z Czemiernik w meczu z granicą. Ale potem obudził się Janek Bożym i trener Konrad Łabęcki mógł przyjmować gratulacje. Drużyna Edmunda Koperwasy złapała właściwe tempo, o czym boleśnie przekonał się Absolwent Domaszewnica. AZ BUD Komarówka Podlaska był faworytem w meczu ze słabym w tym sezonie KS Drelowem. Skończyło się przykrą porażką.

AZ BUD Komarówka Podlaska - KS Drelów 1:5 (1:3)

AZ BUD w tym sezonie gra w kratkę, KS Drelów zaś był

wyjątkowo „solidny” - z ostatnich pięciu meczów przegrał wszystkie. Wyglądało, że podobnie będzie i w niedzielę. Prowadzenie miejscowych po strzale Daniela Korola, a potem zwrot akcji... - Zabrakło nam dzisiaj wszystkiego: koncentracji, dokładności w rozegraniu i przede wszystkim wykończenia w kluczowych momentach. Rywale bezlitośnie wykorzystali nasze błędy w obronie i zasłużenie zgarniają komplet punktów - komentuje profil facebookowy klubu. Jeszcze raz podkreślamy: typowanie czegośkolwiek przed meczem w klasie okręgowej nie ma najmniejszego sensu.

Grom Kąkolewnica - Absolwent Domaszewnica 6:0 (2:0)

Żadnych niuansów i dramaturgii nie miał za to mecz

w Kąkolewnicy. W 18. minucie było już 2:0, po przerwie padły najpierw dwa gole w odstępie minuty, potem dwa jeszcze doszły w końcówce. Dorobkiem bramkowym podzielili się Paweł Muszyński (2 gole), Dawid Kanatek, Piotr Madejski, Kacper Żabiński i Szymon Dobrowolski. Po tym meczu Grom jest drugi w tabeli i już nikt nie pamięta, że dwa pierwsze mecze przegrał w kiepskim stylu... „Royal” jest o tyle częściowo usprawiedliwiony, że w sobotę jeden z graczy brał ślub... Ale też jest o co się martwić: drużyna z gminy Ulan-Majorat, mimo całkiem niezłego początku, teraz po serii porażek jest trzecia od końca.

Orzeł Czemierniki - Granica Terespol 2:1 (0:0)

Orzeł przeważał całe spotkanie, ale to goście zaraz po

Piłkarski terminarz

IV liga

sobota godz. 16
Orleńskie Spółdzielczości Radzyń Podlaski - Granit Bychawa

klasa okręgowa

sobota godz. 15
LKS Milanów - AZ BUD Komarówka Podlaska
sobota godz. 17.30
Orzeł Czemierniki - ŁKS Łazy

niedziela godz. 15
Absolwent Domaszewnica - Podlasie II Biała Podlaska (w Wólce Świątkowej)

niedziela godz. 16
Lutnia Piszczac - Grom Kąkolewnica

klasa A
niedziela godz. 11
Orleńskie II Radzyń Podlaski - Janowia Janów Podlaski

klasa B gr. I
niedziela godz. 15
GLKS Rokietno - AZ BUD II Komarówka Podlaska

klasa B gr. II
niedziela godz. 11
Unia Żabików - Wóldom Wólka Domaszewska

niedziela godz. 16
Tur Turze Rogi - Bystrzyca Borki

przerwie objęli prowadzenie. Ale to właśnie na takie sytuacje w Czemiernikach mają Janek Bożym, który strzelił dwa gole i wyjaśnił trudną sytuację. Było to jego piąte i szóste trafienie w sezonie. Żółto-niebiescy znaleźli się na trzecim miejscu w tabeli.

Zbigniew Smółko

Zaproszenie na Rajd Rowerowy Szlakami Wojny Obronnej

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzynie Podlaskiej zaprasza na wyprawę rowerową do Jabłonia. Głównym tematem będzie przypomnienie śladów serii bitew, jakie tworzące się ugrupowanie generała Kleeberga stoczyło w tamtej okolicy z Sowietami w końcówce września 1939 roku, zanim ukształtowane w Grupę Operacyjną Polesie zawędrowało pod Kock. Start w niedzielę o 10 w Placu Wolności. Warto zabrać prowiant na trasę, natomiast na miejscu w Jabłoni organizatorzy i lokalni przyjaciele radzyńskich rowerzystów na pewno coś pomogą...

Zacznij przygodę z siatkówką

Radzyński Klub Sportowy zaprasza na treningi męskich i żeńskich drużyn siatkówki w kategorii wiekowej młodzika (zawodniczek i zawodniczek urodzonych w latach 2012-2013) oraz do grup minisiatkówki (2014 - 2017). Zapisy przez profil facebookowy Klubu.

Zacznij przygodę z taekwon-do

Jak co roku Radzyńskie Sportowe Centrum Taekwon-do rusza z zapisami do grupy początkującej. Zajęcia pełne energii, nauka dyscypliny i pewności siebie, świetna zabawa w grupie rówieśników. Zapisy potwierdzają do końca września, ale warto dołączyć już dziś, bo ilość miejsc ograniczona. Numer

kontaktowy 508 795 729, zajęcia w Radzynie Podlaskiej na Warszawskiej. Nabór trwa do końca września

Zacznij przygodę z karate kyokushin

Jeśli jeszcze się wahasz, to jest dobry moment, by dołączyć do drużyny Radzyńskiego Klubu Karate Kyokushin Raptor. Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych na treningi karate Kyokushin w Kąkolewnicy i Radzynie Podlaskiej. Nie musisz mieć doświadczenia - wystarczy chęć do działania! Telefony: 501 396 931 i 668 154 527.

Co tam w niższych ligach

Rezerwy Orleńskie wygrywają tylko na wyjeździe.

„Zapasowej” drużynie biało-zielonych nie udało się w tym sezonie jeszcze wygrać na Warszawskiej, ale już drugi raz komplet punktów przywieźli z delegacji. W zakończonym rezultatem 2:3 meczu dwa gole strzelił Szymon Podlipny, trzeci gol to samobój.

Serie B - AZ BUD II i Unia Żabików na plusie.

Drugi mecz i druga wygrana AZ BUD Komarówka Podlaska. W wygranym 5:0 meczu z rezerwami Dębu Dębowa Kłoda cztery gole strzelił Antoni Zieniuk, jedno trafienie dorzucił Janek Domański.

W malutkich derbach powiatu w grupie II Bystrzyca Borki uległa Unii Żabików 0:2. Gole zdobyli Mateusz Kozieł i Dariusz Bosko.

Zbigniew Smółko

W szachach rządzą młodzi

8 września rozegrano siódmy z dziesięciu turniejów MOSiR Radzyńskiej Ligi Szachowej FIDE. Zawody zgromadziły na starcie dwudziestu zawodników. Na szczycie zameldował się 16-latek, który wyprzedził kolegę młodszego o pięć lat.

Grano na dystansie 7 rund tempem 10 min. + 5 sekund na posunięcie. Zauważalny jest pewien trend, gdzie młodzi zawodnicy coraz śmielej szturmuje czołówkę turnieju i coraz częściej wygrywają z doświadczonymi seniorami. Tak też było i tym razem. Zwyciężył, wygrywając wszystkie partie 16-latek Bartosz Walaszek. Również rewelacyjny wynik 6 pkt z 7 i 2 miejsce w klasyfikacji open wywalczył 11-latek Szymon Piątkowski,



Szymek Piątkowski (z lewej na pierwszym planie) do tej pory wygrywał głównie w imprezach dziecięcych i młodzieżowych. Teraz coraz śmielej rozpycha się w turniejach open. No i super

którzy wyprzedzili Dariusza Ponikowskiego, który lat ma ponad dwa razy więcej niż tamtych dwóch młodzieńców łącznie. Czwarty był 11-latek Wiktor Ochnio. Nie zagrał dotychczasowy lider klasyfikacji łącznej Andrzej Wisznicki.

Klasyfikacja juniorów:

1. Szymon Piątkowski 6 pkt
2. Wiktor Ochnio 4,5 pkt
3. Gabriel Wawrzosek 4 pkt

Zbigniew Smółko

A może starzy spróbują w karate? Raptor zaprasza!



Kontakt pod numerem telefonu 668 154 527. Pierwsi już ćwiczą. I są efekty

Mali karatecy już trenują, a teraz czas na rodziców i wszystkich chętnych! Radzyński Klub Karate Kyokushin Raptor zaprasza na zajęcia dla

dorosłych we wtorki i czwartki od 18.30-19.30 w GOK Kąkolewnica, sala na II piętrze. W programie m.in. trening obwodowy, ćwiczenia funkcjo-

nalne i stępy. Godzina ruchu dla zdrowia i lepszego samopoczucia!

Zbigniew Smółko



Duże dofinansowanie dla gminy Borki. Nowe przydomowe oczyszczalnie ścieków już wkrótce

Świetne wiadomości dla naszej gminy. Marcin Czyżak, wójt gminy Borki, przy kontrasygnacie skarbnika gminy, podpisał 11 września w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego umowę na realizację ważnej i oczekiwanej przez mieszkańców inwestycji ekologicznej. Gmina otrzymała 1,5 mln zł wsparcia zewnętrznego na projekt, którego całkowita wartość wynosi ponad 2,6 mln zł.

W ramach projektu powstanie 74 przydomowych oczyszczalni ścieków: 73 szt. przy prywatnych posesjach mieszkańców, 1 szt. przy budynku użyteczności publicznej, OSP Krasew. – Dbanie o środowisko i komfort życia idą tu w parze. Przydomowe oczyszczalnie to nowoczesna, bezpieczna dla przyrody alternatywa na terenach o roz-



- To konkretne inwestycje, które poprawiają jakość życia mieszkańców, rozwijają infrastrukturę na terenach wiejskich i pomagają wyrównywać poziom życia między dużymi miastami a mniejszymi miejscowościami - podkreślał podczas spotkania Jarosław Kwasek, członek zarządu województwa lubelskiego (na fot. pierwszy z prawej)

proszonej zabudowie, gdzie budowa klasycznej kanalizacji mija się z celem. Cieszę się, że po raz kolejny sięgamy po fundusze pozabudżetowe i przeznaczamy je na kluczowy rozwój naszej infrastruktury – podkreśla Wójt Gminy Borki, Marcin Czyżak.

Gmina Borki otrzymała dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach interwencji I.10.10.A – Inwestycje w zakresie systemów indywidualnego oczyszczania ścieków, objętej Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

Finanse:

Całkowity koszt operacji: **2 612 756,75 zł**

Kwota dofinansowania: **1 500 000,00 zł**

Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW): **1 106 400,00 zł**

Budżet państwa: **393 600,00 zł**

Termin realizacji projektu: **do 31 grudnia 2027 r.**

„Bezpieczniej na drodze” z kaskiem na głowie

17 września w Zespole Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej gościł Lubelski Wicekurator Oświaty – Piotr Mackiewicz, który przekazał uczniom klasy V kaski rowerowe. Szkoła serdecznie dziękuje wicekuratorowi za wizytę i przekazanie uczniom prezentu. - To nie tylko miły upominek, ale także cenna lekcja troski o bezpieczeństwo najmłodszych uczestników ruchu drogowego. Mamy nadzieję, że kaski będą służyły naszym uczniom podczas wielu bezpiecznych i radosnych rowerowych wycieczek - podkreśla dyrektor Agnieszka Zajac.



XVI rocznica nadania imienia Patrona płk. pil. Zdzisława Krasnodębskiego

Wójt gminy Borki, dyrektor, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców i uczniowie Zespołu Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej serdecznie zapraszają na uroczyste obchody XVI rocznicy nadania imienia płk. pil. Zdzisława Krasnodębskiego Szkole Podstawowej w Woli Osowińskiej 25 września (piątek) godzina 10.

Kontrola dokumentów

Przypominamy o obowiązku wynikającym z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku, na podstawie której wójt zobowiązany jest do kontrolowania posiadania umów oraz dowodów uiszczenia opłat za usługi opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych, a także do sprawowania kontroli nad przestrzeganiem przepisów ustawy.

W związku z powyższym zwracamy się z prośbą do mieszkańców o dostarczenie do Urzędu Gminy dokumentów potwierdzających wywiązywanie się z obowiązku regularnego opróżniania zbiorników bezodpływowych, w szczególności:

- kopii zawartej umowy na wywóz nieczystości ciekłych,
- rachunków, faktur lub innych dowodów potwierdzających uiszczenie opłat za wywóz nieczystości ciekłych.

Dokumenty pozwolą na potwierdzenie prawidłowego realizowania obowiązków wynikających z przepisów prawa. Prosimy o dostarczenie wymaganych dokumentów do Urzędu Gminy w terminie do 30 września w godzinach pracy Urzędu. Więcej informacji w Urzędzie Gminy Borki, pokój nr 9, tel. 81 85 74 208, wew. 25.

Przyłącza kanalizacyjne w Woli Osowińskiej

Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej w Borkach informuje o możliwości podłączenia się do sieci kanalizacji sanitarnej przy ulicy Nowej i Wąskiej w miejscowości Wola Osowińska. Aby podłączyć się do kanalizacji, konieczne jest złożenie wniosku o wydanie warunków technicznych wraz z: kserokopią pierwszej strony aktu notarialnego potwierdzającego prawo do dysponowania nieruchomością, mapką z trasą planowanego przyłącza kanalizacyjnego. Po wykonaniu przyłącza należy sporządzić inwentaryzację geodezyjną oraz podpisać z Zakładem umowę na odprowadzanie ścieków.

Dyżury Dzielnicowego

W związku z zainteresowaniem bezpośrednimi spotkaniami z dzielnicowym informujemy, że dyżury w Urzędzie Gminy będą nadal kontynuowane. Serdecznie zapraszamy do skorzystania z możliwości osobistej rozmowy i zgłoszenia ważnych dla Państwa spraw. Dzielnicowy będzie do Państwa dyspozycji w każdy pierwszy wtorek miesiąca, aż do końca bieżącego roku, w godzinach od 13 do 14 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Borkach. **Terminy dyżurów: 6 października, 3 listopada, 1 grudnia.**

ZAPROSZENIE

XVI rocznica nadania imienia
płk. pil. Zdzisława Krasnodębskiego
Szkole Podstawowej w Woli Osowińskiej

Program uroczystości dnia 25 września 2026 roku:

10⁰⁰ - Msza Święta w kościele par. Wniebowzięcia NMP w Woli Osowińskiej;
11⁰⁰ - Przemarsz pod obelisk płk. pil. Z. Krasnodębskiego;
11³⁰ - Apel Pamięci, złożenie kwiatów pod obeliskiem;
12⁰⁰ - Powitanie zaproszonych gości na hall;
12⁰⁰ - Program artystyczny;
12⁴⁰ - Wystąpienia zaproszonych gości;
13⁰⁰ - Zwiedzanie Izby Pamięci i budynku szkoły;
13⁰⁰ - dodatkowe atrakcje;
15⁰⁰ - Zakończenie uroczystości.

Uroczystość uświetni występ Kompanii Reprezentacyjnej Sił Powietrznych i Orkiestry Wojskowej z Dębina.

Dodatkowe atrakcje:

- dmuchawce;
- zmywaki tatrzańskie;
- makowate miazgi;
- popcorn;
- mała cioteczka;
- grzechotka wędziona;
- poczęstunek dla wszystkich.

„Recepta na Szczęście” w Radzynie. Był humor, muzyka i historia o poszukiwaniu miłości

Sala kinowa Radzyńskiego Ośrodka Kultury zamieniła się w gabinet lekarski, w którym zamiast zwykłych recept pojawiły się pytania o miłość, samotność i relacje. Publiczność obejrzała muzyczną komedię romantyczną „Recepta na Szczęście” Teatru O! La! La!.

Spektakl połączył komedię, muzykę wykonywaną na żywo oraz historię kilku bohaterów, których losy niespodziewanie splatają się w gabinecie doktora Kazimierza.

Lekarz, który leczy nie tylko ciało

W centrum wydarzeń znalazł się doktor Kazimierz – lekarz, który dla swoich pacjentów jest nie tylko medykiem, ale również powiernikiem i kimś w rodzaju psychologa. Do jego gabinetu trafiają trzy



Chętnych było wielu, sala kina była niemal pełna

kobiety reprezentujące różne pokolenia i zupełnie różne doświadczenia życiowe.

Kasia dopiero rozpoczyna dorosłe życie w dużym mieście i szuka miłości. Kleo próbuje odnaleźć się po rozstaniu z mężem, natomiast Gina, seniorka niechętnie znosząca samotność, postanawia poszukać szczęścia w klubie „Dorostłych Singli”. Trafia tam nawet na tytuł „Dziewczyny Roku”.

W gabinecie pojawia się również tajemniczy pacjent.

Jedna poczekalnia, różne historie

Spotkanie bohaterów prowadzi do serii zabawnych pomyłek i nieporozumień. Ich różne charaktery, doświadczenia i oczekiwania wobec życia tworzą sytuacje, które szybko wymykają się spod kontroli.

Spektakl opowiada o poszukiwaniu miłości, ale nie brakuje w nim również tematów samotności, relacji i potrzeby bliskości. Wszystko podane

zostało z dużą dawką humoru.

Całość uzupełniły piosenki wykonywane na żywo, elementy tańca oraz muzyka grana przez towarzyszących aktorów muzyków. Dzięki temu przedstawienie łączyło formę komedii teatralnej z koncertem.

„Teatr i koncert w jednym”

Za scenariusz, reżyserię i muzykę odpowiadała Aleksandra Niepielak, która zna-



Spotkanie bohaterów prowadzi do serii zabawnych pomyłek i nieporozumień. Ich różne charaktery, doświadczenia i oczekiwania wobec życia tworzą sytuacje, które szybko wymykają się spod kontroli

laża się również w obsadzie spektaklu jako Kleo.

W przedstawieniu wystąpili także m.in. Michał Mikołajczak, Adam Adamonis, Kamil Zięba, Ewa Lorska, Grażyna Zielińska, Dorota Gorjainow, Emilia Szmolke, Tadeusz Seibert oraz Zbigniew Kozłowski. Obsada była wymienna.

Za oprawę muzyczną odpowiadali Michał Borowski, Wiesław Wysocki i Marcin Ganko, a opracowaniem muzycznym zajął się Mi-

chał Borowski. Scenografię przygotowała Agnieszka Marczeńska, a za kostiumy odpowiadała Magdalena Jarosz-Holoubek.

„Recepta na Szczęście” okazała się propozycją dla widzów szukających przede wszystkim rozrywki – z humorem, muzyką na żywo i historią, w której bohaterowie próbują znaleźć własną receptę na szczęście.

kb

„Radzyński Rubin” po raz pierwszy

Rusza pierwsza edycja „Radzyńskiego Rubina” – nowego wyróżnienia przyznawanego za szczególne dokonania na rzecz Radzyna Podlaskiego. Kandydatami mogą być nie tylko osoby, ale również instytucje, przedsiębiorstwa, organizacje pozarządowe i inicjatywy społeczne. Wnioski w pierwszej edycji można składać do 20 października.

„Radzyński Rubin” to nowe wyróżnienie ustanowione z inicjatywy burmistrza Jakuba Jakubowskiego. Jak informuje Urząd Miasta, ma ono służyć honorowaniu osób i podmiotów, które w szczególny sposób wpływają na życie miasta, budują lokalną wspólnotę i mogą być

inspiracją dla innych mieszkańców.

Nagroda może być przyznana za dokonania w różnych dziedzinach – m.in. społecznej, zawodowej, kulturalnej czy gospodarczej. W szczególnych przypadkach możliwe jest również przyznanie wyróżnienia pośmiertnie.

Kto może zgłosić kandydata?

Nie jest to wyróżnienie, do którego kandydatury może zgłosić wyłącznie burmistrz. Regulamin przewiduje kilka grup uprawnionych do składania wniosków.

Kandydatów mogą zgłaszać:

Burmistrz Miasta Radzyna Podlaski, Rada Miasta Radzyna Podlaski, miejskie jednostki organizacyjne i pomocnicze, organizacje społeczne i stowarzyszenia, grupa co najmniej 10 pełnoletnich mieszkańców Radzyna Podlaskiego.

Oznacza to, że inicjatywa może wyjść również bezpośrednio od mieszkańców, którzy chcą zwrócić uwagę na osobę lub organizację szczególnie zaangażowaną w życie miasta.

Statuetka, dyplom i... własne drzewo

Laureaci otrzymają pamiątkową statuetkę „Radzyńskiego Rubina” oraz dyplom okolicznościowy. Na tym jednak wyróżnienie się nie kończy. Z laureatem związany będzie również nietypowy symbol pamięci – posadzenie imiennego drzewa dedykowanego osobie nagrodzonej.

W ten sposób wyróżnienie ma mieć nie tylko charakter pamiątkowy. Imienne drzewo ma pozostać w przestrzeni miasta jako trwały ślad po osobach, które wniosły szczególny wkład w jego rozwój.

Pierwszy termin już w październiku

W pierwszej, inauguracyjnej edycji wnioski można składać do 20 października. Kompletne dokumenty należy dostarczyć do Urzędu Miasta. Od 2027 roku termin składania kandydatur będzie stały – 30 kwietnia każdego roku.

Urząd Miasta udostępni również zestaw dokumentów potrzebnych do zgłoszenia. Oprócz podstawowego formularza znajdują się wśród nich

m.in. zgody kandydata, zgoda najbliższej rodziny w przypadku kandydatury osoby zmarłej oraz lista poparcia mieszkańców, wymagana przy zgłoszeniu przez grupę mieszkańców. Uzasadnienie kandydatury powinno mieścić się w limicie 1800 znaków.

Szczegółowy regulamin i formularze są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Radzyna Podlaski.

Kogo mieszkańcy Radzyna chcieliby zobaczyć wśród pierwszych laureatów?

Pierwsza edycja „Radzyńskiego Rubina” może stać się okazją do przypomnienia osób, organizacji i przedsiębiorstw, które przez lata angażowały się w życie miasta, często bez większego rozgłosu.

Do 20 października mieszkańcy mają możliwość sami wskazać osoby i podmioty, których działalność – ich zdaniem – zasługuje na szczególne uhonorowanie.

Mieszkańcy Bedlna Radzyńskiego i Płud zdecydują o granicach sołectw

Gmina Radzyna rozpoczęła konsultacje społeczne w sprawie proponowanej zmiany granic Sołectwa Bedlna Radzyńskie i Sołectwa Płudy. Mieszkańcy obu miejscowości mogą wyrazić swoje zdanie w specjalnej ankiecie.

Konsultacje społeczne rozpoczęły się 14 września i potrwać do 28 września. Swoją opinię mogą wyrazić osoby zamieszkujące Sołectwo Bedlna Radzyńskie oraz Sołectwo Płudy.

Ankieta dla mieszkańców

Konsultacje prowadzone są w formie ankiety. Formularz można znaleźć na stronie internetowej Gminy Radzyna Podlaski. Dostępna jest również wersja papierowa. Ankietę można otrzymać w Sekretariacie Urzędu



Gminy Radzyna Podlaski, a także u sołtysów Bedlna Radzyńskiego i Płudy.

Wypełnione formularze należy złożyć w sekretariacie urzędu najpóźniej do 28 września.

O zmianie zdecydują mieszkańcy

Przedmiotem konsultacji jest zmiana granic dwóch sąsiadujących ze sobą sołectw. Gmina zdecydowała się zebrać w tej sprawie opinie mieszkańców obu zainteresowanych jednostek pomocniczych.

Szczegółowe informacje dotyczące proponowanego przebiegu granic oraz treść ankiety dostępne są w materiałach opublikowanych przez Gminę Radzyna Podlaski.

kb

RAD

Odnowili nagrobek Haliny Rudnickiej.

Pamięć o przedstawicielce radzyńskiej oświaty została ocalona

Po blisko stu latach miejsce pochówku Haliny Rudnickiej, założycielki pierwszego gimnazjum w Radzynie Podlaskim, odzyskało godny wygląd. Na początku września zakończyły się prace przy jej nagrobku. To efekt ubiegłorocznej Radzyńskiej Kwesty „Ratujemy Zabytkowe Nagrobki”, podczas której mieszkańcy zebrali ponad 32 tys. zł.

Nagrobek Haliny Rudnickiej przez lata niszczał. Betonowa konstrukcja pierwotnego grobu była w złym stanie i ostatecznie zdecydowano, że zamiast kolejnej naprawy konieczne będzie wykonanie nagrobka od nowa.

Prace przeprowadził Zakład Kamieniarski Witolda Bucha z Wohynia. Nowy nagrobek zachowuje najważniejsze elementy poprzedniego miejsca pochówku. Odtworzono treść znajdujących się wcześniej napisów, a całość zwieńczył nowy krzyż.

Na grobie umieszczono również poziomą płytę z fotografią Haliny Rudnickiej oraz inskrypcją:

- HALINA RUDNICKA / 1896-1925 / ZAŁOŻYCIELKA I PIERWSZA DYREKTORKA GIMNAZJUM W RADZYNIU PODLASKIM. NAUCZYCIELKA I WYCHOWAWCZYNI MŁODZIEŻY, CAŁE ŻYCIE POŚWIĘCIŁA PRACY DLA OŚWIATY.

Fotografia jest szczególnym elementem nowego nagrobka. Dzięki niej osoba, której nazwisko przez dziesięciolecia można było odnaleźć przede wszystkim na cmentarnej płycie, otrzymała również



Po niemal stu latach od śmierci Haliny Rudnickiej jej historia ponownie jest obecna w przestrzeni Radzyna. Na cmentarzu pozostał trwały ślad po kobiecie, która jako 19-latką podjęła się stworzenia w mieście gimnazjum. W I LO przypomina o niej pamiątkowa tablica. A wszystko to sprawia, że nazwisko Haliny Rudnickiej nie pozostaje jedynie wpisem w historycznych dokumentach

twarz i bardziej czytelne miejsce w przestrzeni pamięci miasta.

Miała zaledwie 19 lat, gdy założyła gimnazjum

Historia Haliny Rudnickiej sięga czasów, gdy polska edukacja musiała mierzyć się z ograniczeniami wynikającymi z sytuacji politycznej i wojennej.

Rudnicka urodziła się 26 maja 1896 roku w Krężelewiczach. Wychowywała się w rodzinie, w której ważne były patriotyzm, praca i działalność społeczna. Już jako młoda kobieta angażowała się w edukację. W czasie I wojny światowej organizowała w Radzynie nieformalne lekcje dla młodzieży na poziomie szkoły średniej. W 1915 roku, mając zaledwie 19 lat, podjęła się jeszcze większego przedsięwzięcia – stworzenia w mieście czteroklasowego gimnazjum. Została jego pierwszą dyrektorką.

Placówką kierowała przez cztery lata. Był to czas niezwykle trudny, m.in. ze względu na niemiecką okupację. Prowadzenie szkoły wymagało nie tylko wiedzy i zaangażowania, ale również ogromnej determinacji. Praca mocno odbiła się na jej zdrowiu. W 1919 roku Rudnicka zrezygnowała z kierowania szkołą, choć nadal pracowała jako nauczycielka. Później uczyła również w Łomży.

Choroba i wyczerpanie zmusiły ją ostatecznie do powrotu w rodzinne strony. Zmarła 4 sierpnia 1925 roku w Kozimrynie, obecnie części Radzyna Podlaskiego. Miała zaledwie 29 lat. Jej życie było krótkie, ale działalność pozostawiła trwały ślad w historii miasta. Założone przez nią gimnazjum stało się początkiem tradycji szkolnictwa średniego w Radzynie, której kontynuatorem jest dziś I Liceum Ogólnokształcące przy ul. Partyzantów 8.

Wszystko zaczęło się od ubiegłorocznej kwesty

Odnowienie grobu było możliwe dzięki inicjatywie mieszkańców. W 2025 roku, w setną rocznicę śmierci Haliny Rudnickiej, zorganizowano pierwszą Radzyńską Kwestę „Ratujemy Zabytkowe Nagrobki”. Pomysł narodził się właśnie wokół potrzeby ratowania jej niszczącego nagrobka.

Organizatorem zbiórki był Komitet Społeczny „Ratujemy Zabytkowe Nagrobki w Radzynie Podlaskim”, powołany 1 października 2025 roku.

Kwesta odbyła się w dniach 31 października – 2 listopada 2025 roku na radzyńskich cmentarzach. W zbiórkę zaangażowało się około 50 wolontariuszy. Byli wśród nich nauczyciele, społecznicy, samorządowcy, regionaliści, przedstawiciele lokalnych instytucji, harcerze, mło-

dzień oraz mieszkańcy miasta i powiatu.

W akcję włączyli się również członkowie I Szczepu Harcerskiego „Infinity” im. hm. Mieczysława Stągrowskiego, a także uczniowie i nauczyciele I LO oraz Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim.

W ciągu trzech dni udało się zebrać 32 472,79 zł. Pieniądze przeznaczono na odnowienie nagrobka Rudnickiej. Dzisiaj można zobaczyć efekt tej zbiórki.

Wcześniej odsłanili tablicę w I LO

Odnowienie grobu nie było jedynym sposobem, w jaki w ostatnim czasie przypomniano postać Haliny Rudnickiej. 16 grudnia 2025 roku w I Liceum Ogólnokształcącym odsłonięto poświęconą jej tablicę. Uroczy-

stość poprzedził wykład Roberta Mazurka dotyczący życia i działalności Rudnickiej.

Tablica została umieszczona w holu szkoły, która jest spadkobiercą założonego przez nią gimnazjum. Tym samym pamięć o pierwszej dyrektorce szkoły została zachowana również w miejscu, które kontynuuje rozpoczęte przez nią dzieło.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele społeczności szkolnej oraz osoby zaangażowane w powstanie upamiętnienia. Tablicę poświęcił ks. kan. Krzysztof Pawelec.

Od cmentarza do szkolnego holu

Historia renowacji nagrobka pokazuje, że pamięć o ważnych dla regionu postaciach może zostać przywrócona dzięki zaangażowaniu wielu osób. Najpierw była potrzeba ratowania niszczącego grobu. Później mieszkańcy odpowiedzieli na apel i podczas kwesty zebrali ponad 32 tys. zł. W szkole pojawiła się tablica, a teraz odnowiony został także sam nagrobek.

Po niemal stu latach od śmierci Haliny Rudnickiej jej historia ponownie jest obecna w przestrzeni Radzyna. Na cmentarzu pozostał trwały ślad po kobiecie, która jako 19-latką podjęła się stworzenia w mieście gimnazjum. W I LO przypomina o niej pamiątkowa tablica. A wszystko to sprawia, że nazwisko Haliny Rudnickiej nie pozostaje jedynie wpisem w historycznych dokumentach.

Jej nagrobek został uratowany dzięki mieszkańcom, którzy postanowili, że osoba mająca tak duże znaczenie dla historii radzyńskiej oświaty nie powinna zniknąć z pamięci kolejnych pokoleń.

kb

Powiat buduje nową halę. Będzie służyła do przechowywania soli drogowej

Przy ul. Pomiarowej 3 w Radzynie powstanie nowa hala łukowa, w której przechowywana będzie sól drogowa wykorzystywana zimą do utrzymania powiatowych dróg. 9 września podpisano umowę z wykonawcą inwestycji. Obiekt ma być gotowy do końca listopada.

W Starostwie podpisano umowę na realizację zadania pn. „Budowa hali łukowej na ul. Pomiarowej 3”. Dokument podpisał Michał Zajac, dyrektor Za-



Wykonawcę wyłoniono w postępowaniu przetargowym. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Spos-Bud Piotr Sposób, której powierzono realizację inwestycji. Wartość podpisanej umowy wynosi 472 500 zł brutto

rządu Dróg Powiatowych, przy kontrasygnacie głównej księgowej ZDP Edyty Nestorowicz, oraz Piotr Sposób, reprezentują-

cy firmę Spos-Bud z Ustrzeszy.

W wydarzeniu uczestniczyli również starosta Szczepan Niebrzegowski, wicestarosta

Ireneusz Mroczek, członkowie Zarządu Powiatu Alina Kryjak i Tomasz Stephan oraz skarbnik powiatu Justyna Sałaj.

Wykonawcę wyłoniono w postępowaniu przetargowym. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Spos-Bud Piotr Sposób, której powierzono realizację inwestycji. Wartość podpisanej umowy wynosi 472 500 zł brutto. Zgodnie z dokumentacją wykonawca ma zakończyć wszystkie prace do 30 listopada 2026 roku. Planowana hala będzie miała 15 metrów szerokości i 30 metrów długości. Jej konstrukcja będzie stalowa, natomiast ściany i dach zostaną wykonane z membrany. Zakres inwestycji obejmuje również roboty ziemne i wykonanie fundamentów oraz zagospodarowanie terenu wokół nowego obiektu.

Nowa hala ma pełnić konkretną funkcję – będzie prze-

znaczona do magazynowania soli drogowej, wykorzystywanej przez Zarząd Dróg Powiatowych podczas zimowego utrzymania dróg. Odpowiednie przechowywanie materiału ma zapewnić sprawną organizację prac w okresie zimowym. Sól jest wykorzystywana do zwalczania śliskości na drogach, a jej dostępność ma znaczenie dla prowadzenia działań związanych z utrzymaniem bezpieczeństwa na trasach pozostających w zarządzie powiatu.

Nowa hala ma zostać oddana do użytku jeszcze przed rozpoczęciem tegorocznego sezonu zimowego.

kb



Wspólnie w Lublinie – nauka, integracja i dobra zabawa



Lublin zdobyty! Była integracja, kino, dużo śmiechu i jeszcze więcej dobrych wspomnień!

W ramach projektu pn. „Wsparcie procesu transformacji szkolnictwa specjalnego na terenie Powiatu Radzyńskiego”, prowadzonego przez I Liceum Ogólnokształcące w Radzynie Podlaskiej, uczniowie I LO oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Z. Sękowskiej w Radzynie Podlaskiej wybrali się na wspólny wyjazd do Lublina.

Razem poza szkolnymi murami

Wyjazd został zorganizowany w ramach zajęć dydaktyczno-wychowawczych, których celem jest stymulowanie rozwoju psychoruchowego uczniów oraz wzmacnianie ich kompetencji społecznych i emocjonalnych. Wspólne spędzanie czasu poza szkolnymi mura-

mi było doskonałą okazją do integracji, budowania relacji, rozwijania samodzielności i kształtowania umiejętności współpracy.

Film, emocje i wspólne przeżycia

Jednym z najważniejszych punktów wyjazdu była wizyta w kinie. Uczniowie obejrzeli film

„100 dni – misja Zeus” w reżyserii Mikołaja Piszczana. Seans dostarczył młodzieży wielu emocji, a po projekcji nie zabrakło rozmów o filmowej historii, przedstawionych wydarzeniach i wartościach.

Integracja przede wszystkim

Jednak Lublin to nie tylko film, ale przede wszystkim wspólnie spędzony czas. Jak podkreśla Hadiża Tsitskiewa z klasy 3e, „takie wyjazdy integrują grupę i pozwalają na naukę poprzez praktykę”. Jej zdaniem warto organizować ich więcej, ponieważ wspólne doświadczenia pozwalają uczniom lepiej się poznać i budować relacje poza codziennym szkolnym środowiskiem.

Podobnie wyjazd ocenia Emilia Grochowska z klasy 3e, która zwraca uwagę, że była to możliwość integracji z innymi osobami, a bezpłatna forma wycieczki pozwoliła wziąć w niej udział każdemu, kto miał na to ochotę.

Dobra atmosfera gwarantowana

Nie zabrakło również dobrej atmosfery i humoru. Hadiża przyznaje, że „towarzystwo było świetne, a atmosfera bardzo przyjazna i luźna”. Z kolei Nikola Osipiuk z klasy 3bc podsumowuje wyjazd krótko i entuzjastycznie: „Była świetna, atmosfera była cudowna, a humor dopisywał wszystkim”.

Na spokojną i przyjemną atmosferę zwróciła uwa-

gę także Maja Mikołajczyk z klasy 3bc, która oceniła ją jako „pozytywną, spokojną i przyjemną”.

Czy pojechaliby jeszcze raz?

Czy uczestnicy wybraliby się do Lublina jeszcze raz? Odpowiedź Nikoli Osipiuk nie pozostawia wątpliwości: „Oczywiście, taka forma zajęć dydaktyczno-wychowawczych bardzo mi się podoba”.

Wyjazd do Lublina był więc nie tylko atrakcyjną formą spędzenia czasu, ale przede wszystkim wartościowym doświadczeniem edukacyjnym i społecznym. Wspólna aktywność uczniów z obu placówek sprzyjała przełamywaniu barier, wzajemnemu poznawaniu się oraz budo-

waniu atmosfery otwartości i akceptacji.

Edukacja, która dzieje się także poza szkołą

Takie inicjatywy pokazują, że edukacja może odbywać się również poza salą lekcyjną – poprzez wspólne doświadczenia, rozmowę, kontakt z kulturą i integrację. Dla uczestników wyjazd stał się okazją do rozwijania kompetencji społecznych i emocjonalnych, zdobywania nowych doświadczeń, a także – co równie ważne – do dobrej zabawy i stworzenia wielu pozytywnych wspomnień.

Julia Strzęciwilk



Ten dron powinien dać nam do myślenia...

Po raz pierwszy syreny zawyły w środku dnia. Mało kto się ewakuował...

Tylko w 120 budynkach w całym regionie, jak wylicza wojewoda, po czwartkowych syrenach alarmowych zarządzono ewakuację. W części szkół dzieci zostały w ławkach. Co ze szpitalami? Tymczasem w Lublinie trwały uroczystości upamiętniające... radziecką napaść na Polskę. W sobotę zarządzono szybkie „treningi” dla obywateli, przyjechał szef MSWiA. Ale co dalej?

Pierwszy taki alarm w Lublinie

W województwach lubelskim i podkarpackim ogłoszono w czwartek, 17 września, alarm - zawyły syreny, a Rządowe Centrum Bezpieczeństwa rozesłało pilne alerty z nakazem: „Zagrożenie atakiem z powietrza.

Znajdź bezpieczne miejsce”.

Powodem był rosyjski atak powietrzny na zachodnią Ukrainę. Była to pierwsza taka sytuacja, gdy syreny alarmowe włączono w środku dnia w Lublinie i w innych rejonach województwa, do czego doszły alerty o zagrożeniu. Jak wyliczył później wojewoda, na terenie województwa



W sobotę do Lublina przyjechał Marcin Kierwiński, szef MSWiA. Uspokaja, że władze pilnie pracują nad systemami alarmowymi

lubelskiego uruchomiło się 630 syren, we wszystkich powiatach, z czego 355 uruchomiono w trybie zdalnym. Niemniej, choćby w samym Lublinie, mieszkańcy donoszą o tym, że w wielu rejonach miasta, szczególnie na najnowszych osiedlach, oddalonych od centrum, syreny słyhać było bardzo słabo. Albo w ogóle.

Znaczna część mieszkańców, jak można wywnioskować z dyskusji w mediach społecznościowych, zareagowała tak, jak się można było spodziewać. Czyli właściwie wcale. Ludzie byli zdezorientowani. Dość powiedzieć, że w czasie alarmu na Placu Litewskim w Lublinie odbyły się - jak gdyby nigdy nic - obchody 87. rocznicy napaści ZSRR na Polskę. Byli oficjele, byli przedstawiciele wojska. Wystrzelono nawet salwę honorową...

Sto dwadzieścia ewakuacji

Według danych wojewody, w naszym województwie ewakuację zarządzono w 120 budynkach, m.in. w szkołach, urzędach, uniwersytetach czy większych miejscach pracy. W znacznej części placówek uczniowie zostali sprowadzeni na najniższe kondygnacje, były też takie, które ewakuowały uczniów na parking pod pobliską galerią handlową.

- Jesteśmy ostrożnymi optymistami. Wszystko wskazuje, że wszystkie procedury zadziałały zgodnie z planem. Wszystkie decyzje, które po wcześniejszych incydentach podejmowaliśmy wspólnie ze strażą pożarną, przy-

niosły dobre efekty - komentował później Krzysztof Komorski, wojewoda lubelski, na konferencji prasowej zwołanej po czwartkowym posiedzeniu sztabu kryzysowego.

Przynajmniej w jednym przypadku na terenie Lublina dyrekcja szkoły wysłała wiadomości do opiekunów, by w trybie pilnym odebrać uczniów z powodu zagrożenia.

- Jeżeli słyszę, że był taki incydent, to w mojej opinii jest to błąd. Do momentu usłyszenia odpowiedniego komunikatu, utrzymujemy dzieci w miejscu bezpiecznego schronienia - powiedział Krzysztof Komorski.

Były także sytuacje, o czym donoszą mieszkańcy, że w wielu szkołach nie podjęto ewakuacji, a uczniowie po prostu pozostali w klasach.

- Ja miałem bardzo dużo sygnałów, że te działania były podjęte. Że uczniowie zostali wyprowadzeni z klas. Pierwsza, podstawowa zasada jest taka, że schodzą na niższą kondygnację, z daleka od okien. Oczywiście, liczę się z tym, że było wiele placówek, gdzie nie została podjęta taka decyzja, więc dalej mamy tutaj pracę do wykonania, by decyzje były podejmowane w sposób bardziej stanowczy - skwitował wojewoda lubelski.

Czy szpitale mają być ewakuowane, gdy zawyją syreny?

Co ze szpitalami? Z relacji medialnych wynika, że przynaj-

mniej w kilku przypadkach dyrekcje nie podejmowały działań w zakresie ewakuacji czy przenoszenia pacjentów.

- Temat ewakuacji szpitali jest tematem trudnym. Tym bardziej że tych szpitali jest co najmniej kilkadziesiąt na różnym obszarze. Jest tu kwestia choćby zapewnienia bezpośredniego zasilania w energię elektryczną w sytuacjach, gdy pacjent jest podłączony pod specjalistyczny sprzęt. Dziś były jak najbardziej próby podjęcia tego typu działań i w kilku przypadkach prowadziliśmy konsultacje, co w tym momencie robić. Konkretnych informacji jednak nie podam, ile szpitali było ewakuowanych - powiedział w czwartek st. bryg. Rafał Goliszek, zastępca Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Lublinie, biorący udział w czwartkowym posiedzeniu sztabu kryzysowego.

Przedstawiciel straży pożarnej zaznaczył, że decyzja należy bezpośrednio do dyrektorów poszczególnych szpitali.

Trening dla obywateli

Po zdarzeniach z 17 września władze intensyfikują działania, które mają pokazać, że przygotowania kraju na sytuacje kryzysowe szybko postępują. W sobotę w województwach lubelskim i podkarpackim zorganizowano trening dla obywateli z reagowania na sygnały alarmowe. W Lublinie strażacy oraz przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża objaśniali m.in. co

umieścić w plecaku ewakuacyjnym, jak korzystać z aplikacji „Gdzie się ukryć” czy jak udzielić pierwszej pomocy. Do stolicy województwa przyjechał Marcin Kierwiński, szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

- W ciągu roku chcemy uruchomić specjalną funkcję cell broadcasting, że każdy nasz telefon będzie mógł być na czas informacji o alarmie przejęty i będzie działał, jak syrena alarmowa - zapowiedział Marcin Kierwiński.

- W sobotę organizujemy prawie 520 takich punktów, w których edukujemy społeczeństwo. Ale straż pożarna i pracownicy wojewodów cały czas pracują, by oznakować miejsca schronienia, to jest prawie 3,5 tys. miejsc (w województwie lubelskim - przyp. red.), które powinny być wykorzystywane do tego, by chronić ludność cywilną. Wiele mamy do zrobienia. Zaczęliśmy budować ten system niemal od zera trzy lata temu - dodał szef MSWiA.

Minister zaznaczył, że jeszcze niedawno w całym województwie lubelskim było około 30 syren, które mogły być włączone zdalnie.

- Dziś tych syren jest 350. Do końca roku takich syren, włączanych automatycznie, będzie ponad tysiąc - powiedział Marcin Kierwiński.

Granica nie została naruszona

Wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk oraz Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych wyraźnie potwierdzili, że w związku z czwartkowym alarmem granica państwa nie została przekroczona przez żaden wrogi obiekt.

Oficjalnie wskazano, że bezzałogowiec odrzutowy, poruszający się z bardzo dużą prędkością bezpośrednio w stronę Polski, rozbił się lub został zestrzelony zaledwie 4 km od polskiej granicy (w rejonie ukraińskiego Jagodzina).

Sytuacja była tak dynamiczna, że polscy piloci poderwanych myśliwców mieli natychmiastową zgodę na zestrzelenie obiektu, gdyby tylko przekroczył linię granicy.

Dominik Smagała

REKLAMA

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96 NOWA SIEDZIBA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Prokuratura: Była zmowa przetargowa w lubartowskim szpitalu. Oskarżony m.in. były dyrektor i lekarz. Dowodem SMS-y

Prokuratura zarzuca byłemu dyrektorowi SP ZOZ w Lubartowie, że działał w zмовie z uczestnikami postępowania konkursowego. On sam zaprzecza, uważa, że rozstrzygnięcie konkursu było korzystne dla szpitala.

Przed Sądem Rejonowym w Lubartowie toczy się proces byłego dyrektora szpitala w Lubartowie Mirosława M. Wraz z nim oskarżonymi są lekarz i prezes spółki. Według aktu oskarżenia sporządzonego przez Prokuraturę Okręgową w Lublinie od grudnia 2022 r. do 23 marca 2023 r. mieli działać wspólnie w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez lekarza i inną osobę w celu wywarcia bezprawnego wpływu na wynik przygotowanego, a następnie trwającego postępowania konkursowego. Chodziło o wykonywanie zabiegów laparoskopowych w Oddziale Urologii SP ZOZ w Lubartowie. Według prokuratury oskarżeni mieli wejść ze sobą w porozumienie co do warunków, na jakich miałyby być wykonywane to zamówienie publiczne. Dyrektor miał też wymuszać na jednym z lekarzy organizowanie pacjentów dla wykonującego operacje, czym przekroczył swoje kompetencje. Oskarżenie

Były dyrektor lubartowskiego szpitala: Moim celem była naprawa szpitala, który w chwili, gdy go obejmowałem, był w stanie agonalnym, był w bardzo trudnej sytuacji finansowej

ni nie przyznają się do winy. Odbyły się już rozprawy w kwietniu, czerwcu i wrześniu.

Trzy oferty w konkursie

Jak głosi akt oskarżenia, dyrektor Mirosław M. i lekarz Jacek K. w grudniu rozmawiali o sytuacji Oddziału Urologii w SP ZOZ w Lubartowie. Obaj się znają. Lekarz zaproponował, że może wykonywać zabiegi laparoskopowe w szpitalu w Lubartowie. Dyrektor zaprosił go do kierowanego przez siebie szpitala, pokazał mu trakt operacyjny. W styczniu obaj wymieniali sprawę wynagrodzenia za wykonywane zabiegi dla siebie i asystenta. Lekarz oczekiwał wynagrodzenia w wysokości 40 proc. wartości procedury i 5 proc. dla asystenta. Dyrektor złożył w starostwie plan naprawczy szpitala, w którym zawarł takie kwoty wynagrodzenia.

9 lutego 2023 r. dyrektor rozmawiał z lekarzami z Oddziału Urologii, powiedział im, że Jacek K. będzie wykonywał zabiegi laparoskopowe wraz z asystentem, będą dostawać 40 i 5 proc. wartości procedury. Usłyszał, że miejscowi lekarze są gotowi do nauki i asysty przy zabiegach, ale dyrektor się do tego nie odniósł. Wyraził oczekiwa-

nie, że pracownicy oddziału będą wyszukiwać pacjentów dla Jacka K. Lekarze zwracali uwagę na potrzebę przeprowadzenia procedury konkursowej, która wyłoniłby wykonawcę zabiegów, ale konkretnej odpowiedzi nie otrzymali. 20 lutego dyrektor zlecił Działowi Organizacyjnemu przygotowanie postępowania konkursowego na przeprowadzanie laparoskopii. Ogłoszenie o konkursie zostało opublikowane 6 marca. Powołano pięcioosobową komisję do oceny ofert. Wpłynęły trzy: od spółki z Warszawy, która wskazywała Jacka K. i jego asystenta jako wykonawców zabiegów, według oferty wynagrodzenie wynosiłoby 45 proc. wartości procedury. Oferta lekarza, który chciał przeprowadzać zabiegi sam, bez asysty - chciał wynagrodzenia w wysokości 20 proc. wartości procedury. Trzecią złożyła spółka z siedzibą w Lubartowie, za 35 proc. wartości procedury dla operatora i asysty.

Umowa podpisana i rozwiązana

Według wymogów konkursu mogli się zgłaszać operatorzy z asystą, więc oferta nr 2 została odrzucona. Pozostałych dwóch oferentów komisja wezwała do uzupełnienia dokumentacji, ale zrobiła to

tylko spółka z Warszawy. Spośród członków komisji 3 osoby głosowały za przyjęciem oferty tej spółki. Przeciw była dwójka lekarzy wchodzących w skład komisji. Jeden z nich kwestionował on wymóg przeprowadzania zabiegów przez dwie osoby, uważał, że oferta złożona przez samodzielnego lekarza jest najkorzystniejsza.

1 kwietnia dyrektor szpitala zawarł umowę ze spółką z Warszawy.

Lekarz oddziału urologii rozmawiał o tej sprawie z członkami Zarządu Powiatu. Po tej rozmowie i interwencji umowa została wypowiedziana. Dr Jacek K. nie wykonał żadnego zabiegu, spółka, która wygrała konkurs, nic nie zarobiła.

Ruszył proces

Pierwsza rozprawa w tej sprawie odbyła się 23 kwietnia bieżącego roku. Stawił się były dyrektor SP ZOZ Mirosław M.

- Nie było moim celem wchodzenie w jakiegokolwiek porozumienia z doktorem Jackiem K. czy doktorem Grzegorzem N. ani nie było celem wywieranie jakiegokolwiek wpływu na bezprawne rozstrzygnięcie przygotowanego i toczącego się konkursu na wykonywanie zabiegów na oddziale urologicznym. Moim celem była naprawa szpitala, który w chwili, gdy go obejmowałem, był w stanie agonalnym, był w bardzo trudnej sytuacji finansowej - mówił były dyrektor na rozprawie.

Według niego szpital nie mógł ponieść straty.

Prokuratura wytyka nieprawidłowości przy postępowaniu dotyczącym wykonywania zabiegów laparoskopowych w Oddziale Urologii SP ZOZ w Lubartowie.

- Wziąwszy pod uwagę przy wycenie konkursu koszty pracy, koszty materiałów, jasno z nich wynikało, że szpital na tym skorzysta finansowo. Dla personelu oddziału urologicznego wynikałyby m.in. takie korzyści, że oddział mógłby wrócić na ścieżkę świetności sprzed dwóch dekad - mówił były dyrektor. Jego zdaniem wzięto pod uwagę względy medyczne i ekonomiczne. Czas pobytu pacjenta po tym zabiegu skraca się zdecydowanie, co zmniejsza koszty utrzymania pacjenta, a łóżko jest gotowe do przyjęcia kolejnego chorego.

Lekarz: Zbulwersowała nas wysokość proponowanego wynagrodzenia

Dr Jacek K. na rozprawie twierdził, że całe oskarżenie opiera się na notatce lekarza z oddziału urologii.

- Ze względu na brak jego doświadczenia w zakresie operacji laparoskopowych mija się z prawdą. W czasie okazania zadałem mu konkretne pytania, co pokazało, że zupełnie nie ma pojęcia na temat operacji radykalnej prostatektomii laparoskopowej - powiedział.

Na kolejnej rozprawie stawił się prezes spółki. Twierdził, że o konkursie dowiedział się od Jacka K. Miał mu on powiedzieć, że ofertę może złożyć tylko spółka. Prezes zdecydował się na udział

w konkursie. Ustalił z Jackiem K. zasady współpracy: Jacek K. w trakcie konkursu miał nie mieć żadnych kontaktów z Lubartowem, prezes zadeklarował, że jego spółka nie jest zainteresowana czerpaniem zysków w związku z kontraktem z Lubartowem. Po wygranym konkursie przyjechał do Lubartowa. Jego zdaniem zapis o tym, że do konkursu nie może przystąpić pojedynczy lekarz, był uzasadniony.

- Jak przyjechałem na podpisanie umowy, w gabinecie dyrektora było 10 osób, większość to lekarze urologii, Wtedy pierwszy raz w życiu widziałem dyrektora M. - mówił na rozprawie. Po raz drugi spotkał się z dyrektorem szpitala w dniu, kiedy rozwiązywano umowę. Podali sobie ręce i się rozeszli.

Na wrześniowej rozprawie jako świadek zeznawał jeden z lekarzy Oddziału Urologii.

- Zbulwersowała nas wysokość proponowanego wynagrodzenia, bo stawki w tym czasie, znane z relacji środowiska, wynosiły od 15 do 25 proc. - mówił. Zwracał uwagę także na to, że dr K. miał mieć swojego asystenta, nie było mowy o tym, że asystować lekarze z lubartowskiego szpitala. Umowa nie spełniała więc funkcji szkolenia lekarzy.

Kolejną rozprawę wyznaczono na 6 października.

Marcin Kusyk

88-latek zignorował zakaz i wjechał na remontowaną S12. Utknął w żwirze

88-latek zignorował zakaz i wjechał na remontowaną S12. Utknął w żwirze

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło na remontowanym odcinku drogi ekspresowej S12. 88-letni kierowca samochodu marki Fiat zignorował znak B-1, oznaczający zakaz ruchu w obu kierunkach, i wjechał na zamknięty fragment trasy.

Mężczyzna poruszał się od strony Piask w kierunku Lublina. Na remontowanym odcinku obowiązywała tymczasowa organizacja ruchu, która wyraźnie zabraniała wjazdu na zamknięty fragment drogi.

Kierowca nie zastosował się jed-



Na szczęście zdarzenie zakończyło się bez obrażeń. 88-latek był trzeźwy. Foto: Policja Świdnik

nak do oznakowania. Po wjechaniu na remontowany odcinek jego samochód siłą rozpędu znalazł się

na usypanym z kruszywa nasypie, gdzie utknął.

Na szczęście zdarzenie zakończyło się bez obrażeń.

czył się bez obrażeń. 88-latek był trzeźwy. Na miejscu interweniowali policjanci, którzy za zignorowanie obowiązującego oznakowania ukarali kierowcę mandatem karnym.

Policja przypomina, że znaki ustawione w związku z prowadzonymi pracami drogowymi należy traktować z taką samą powagą jak stałe oznakowanie. Tymczasowa organizacja ruchu ma przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo kierowcom oraz pracownikom wykonującym prace na drodze.

Magdalena Kołcon

Lublin: Skakał po szklanym dachu Mercedesa. Odpowie za uszkodzenie czterech aut

Policjanci zatrzymali 20-latkę, który odpowiada za uszkodzenie czterech aut. Został zatrzymany na gorącym uczynku, gdy skakał po szklanym dachu Mercedesa.

Zgłoszenie o tym zdarzeniu dyżurny policji otrzymał kilka dni temu.

- Z informacji przekazanych przez świadków wynikało, iż agresywny mężczyzna ma skakać po zaparkowanym samochodzie. Na miejsce skierowani zostali lubelscy funkcjonariusze. Policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 20-latkę. Mężczyzna skakał po szklanym dachu Mercede-

sa. Był bardzo agresywny i pobudzony - przekazał podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Sprawą zajęli się kryminalni z 5. komisariatu. Dowiedzieli się, że to nie jedyny uszkodzony pojazd przez zatrzymanego. Łącznie okazało się, że dokonał zniszczeń w czterech zaparkowanych samochodach. Łączne straty to przeszło 30 tys. zł. 20-latek usłyszał zarzuty uszkodzenia mienia. Przyznał się do popełnionych przestępstw.

Podjeźranemu grozi do 5 lat więzienia.

Joanna Niecko

REG

Czy nastolatek wkrótce trafi pod lupę specjalistów?

Ważna decyzja sądu w sprawie zabójstwa 16-letniej Gabrieli. Są wyniki sekcji zwłok, rozstrzygnięcie w sprawie aresztowania

Śledczy gromadzą kolejne dowody w śledztwie dotyczącym zbrodni przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej, gdzie brutalnie zamordowana została 16-letnia wzorowa uczennica jednej z miejscowych szkół. Prokurator złożył do sądu wniosek, który ma pozwolić lepiej ocenić postawę 19-letniego Dominika F., który przyznał się do zabójstwa swojej dziewczyny.

Niedługo przed zbrodnią wprowadziła się do swojego chłopaka

Ta zbrodnia poruszyła całą Polskę. Gabriela K., 16-letnia uczennica jednej z bialskich szkół średnich, została 5 czerwca odnaleziona przez policję martwa w mieszkaniu wynajmowanym przez jej 19-letniego chłopaka Dominika F. przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej. Jej poszukiwania rozpoczęto po zgłoszeniu od matki, która przez dłuższy czas nie mogła skontaktować się z córką. Pochodząca spod Białej Podlaskiej dziewczyna miała liczne rany kłute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem. Według szacunków śledczych, zmarła kilkadziesiąt godzin wcześniej.

Dominik F. został zatrzymany. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa, a nastolatek przyznał się do odebrania życia swojej dziewczynie.

Gabriela poznała Dominika F. w szkole, zostali parą. 19-latek po ukończeniu technikum wynajął mieszkanie, dziewczyna



- Biorę stymulanty pobudzające głowę. Bo tutaj każdy próbuje mnie zniszczyć. Kto? Gabrysia - mówił Dominik F. na jednym z ujawnionych filmików w materiale programu "UWAGA!"

na niedługo przed zbrodnią wprowadziła się do swojego chłopaka. Wcześniej mieszkała w bursie. 16-letnia dziewczyna w swoim środowisku miała świetną opinię. Była określana jako zaangażowana w życie szkoły, wzorowa uczennica z marszałkowskim stypendium, uczynna koleżanka. Została pochowana 13 czerwca w Leśnej Podlaskiej (pow. bialski).

Są wyniki sekcji zwłok

Już na samym początku śledztwa prokuratura przyznała, że ofiara miała liczne rany kłute klatki piersiowej i szyi, zadane najprawdopodobniej nożem, co wskazywało wstępnie jako przyczynę jej zgonu. Pojawiały się ponadto nieoficjalne informacje, których śledczych potwierdzać nie chcieli, o szczególnie brutalnym charakterze zadanych 16-latkę obrażeń.

- Sprawca zadał więcej cierpień, niż to było niezbędne, żeby pozbawić Gabrysie życia - przyznawał przed kamerą „UWAGA!” telewizji TVN, która zrealizowała reportaż na temat tej spra-

wy, prokurator Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Są już wyniki sekcji zwłok nastolatki. Prokuratura zdawkowo informuje o potwierdzeniu wstępnych wniosków.

- Uzyskano wyniki oględzin i otwarcia zwłok pokrzywdzonej. Z opinii wynika, iż przyczyną jej zgonu były następstwa obrażeń klatki piersiowej i szyi - zaznacza Michał Roman, prokurator rejonowy w Białej Podlaskiej.

Dominik pozostanie w areszcie

Prokurator zawnioskował do sądu o przedłużenie tymczasowego aresztowania nastolatka.

1 września, Sąd Okręgowy w Lublinie przedłużył stosowanie tego środka zapobiegawczego wobec Dominika F.

- W uzasadnieniu decyzji jest przesłanka dotycząca zagrożenia surową karą podejrzanego. Do tego uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się, wynikająca z faktu, że Dominik F. podczas zatrzymania 3 czerwca 2026 roku podjął próbę ucieczki

nego, na nagraniach przyznawał się do zażywania narkotyków.

- Biorę stymulanty pobudzające głowę. Bo tutaj każdy próbuje mnie zniszczyć. Kto? Gabrysia - mówi Dominik F. na jednym z ujawnionych filmików.

- Bardzo było tragicznie, rzeź tam urządził. Bardzo dużo, tam we krwi. A czy on ją poduszką przydusił, że nikt jej nie słyszał... Nam mówili, że krew wycierał, te ślady, sprzątać tam zaczął. I nakrył ją kołdrą i zostawił - opisywał z kolei Paweł, ojciec 16-latki, w rozmowie z dziennikarzem „UWAGA!”.

Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej skierowała wniosek o zarządzenie obserwacji sądowo-psychiatrycznej podejrzanego. Decyzję w tej sprawie 8 września będzie podjął Sąd Okręgowy w Lublinie.

Sąd zarządził obserwację Dominika F. na okres 4 tygodni.

Gdy podejrzanym jest tymczasowo aresztowany, obserwacja przeprowadzana jest w szpitalu psychiatrycznym dysponującym odpowiednimi warunkami wzmocnionego lub maksymalnego zabezpieczenia. Badanie może odbywać się też na oddziale psychiatrycznym zlokalizowanym bezpośrednio w strukturze aresztu śledczego. Przez cały czas trwania obserwacji podejrzanym pozostaje osobą pozbawioną wolności. Obserwacja w zakładzie nie może trwać dłużej niż cztery tygodnie, wyjątkiem są uzasadnione przypadki, gdy może ona wynieść łącznie do ośmiu tygodni.

Prokurator chce go wysłać na obserwację. Decyzja należy do sądu

W ręce policjantów, już w związku ze sprawą zabójstwa, Dominik F. trafił na szpitalnym oddziale psychiatrycznym w Radzynie Podlaskim. Znajdował się tam, bo już po zbrodni wrócił do rodzinnego domu w powiecie radzyńskim i zachowywał się nieracjonalnie - m.in. biegał bez odzieży po okolicznych łąkach.

W reportażu „UWAGA!” przewijają się fragmenty nagrań z telefonu, prawdopodobnie należącego do Gabrieli. Widać na nich dziwne zachowania Dominika F. Młody mężczyzna, jak podkreśla narrator programu interwencyj-

Łączna:
Chciał
sprzedać
część do
konsoli.
Stracił niemal
6 tys. zł

22-latek padł ofiarą oszustów i stracił blisko 6000 złotych. Za pośrednictwem Internetu chciał sprzedać część do konsoli.

Do policjantów zgłosił się 22-letni mieszkaniec powiatu łączyńskiego. Padł ofiarą oszustów podczas sprzedaży internetowej.

- Z jego relacji wynikało, że za pośrednictwem portalu Facebook Marketplace wystawił na sprzedaż część do konsoli. Wkrótce skontaktowała się z nim osoba zainteresowana zakupem. Podczas prowadzonej rozmowy na komunikatorze poprosiła o jego dane, po czym poinformowała, że wykonała już przelew za zakup za pośrednictwem jednej z firm kurierskich. Jednak celem sfinalizowania wykonanej operacji miał skontaktować się z nim pracownik infolinii - opisuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Po chwili do mężczyzny zadzwoniła kobieta podająca się za pracownicę infolinii. Poprosiła o podanie kodu błik. Miał służyć do zakończenia transakcji. Mężczyzna wykonywał jej polecenia oraz podał kod. Finalnie przekazał siedem kodów błik. Stracił blisko 6000 złotych.

Dominik Smagała

Joanna Niećko

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX 
z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

-  odbiór makulatury
-  odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

Dwór Osmolice
zaprasza na

SPŁYWY KAJAKOWE RZEKĄ WIEPRZ

Odpocznij poza miastem

- DWIE TRASY (sześć i dwugodzinna)
- kajaki jedno i dwuosobowe
- miejsce na ognisko/grilla
- pyszne posiłki w dworskiej restauracji

tel. 500 755 700 • www.dworosmolice.pl

Białki Dolne 127, ok. 60 km od Lublina (30 min - kier. Warszawa S17)

Czesław R. wraz z żoną prowadził studio fotograficzne, uwieczniając na zdjęciach rodzinne uroczystości

Jakub stanął w płomieniach, teraz leży w śpiączce.

Prokurator kończy śledztwo w sprawie bestialskiej zbrodni

Trudno pojąć okoliczności tego okrutnego zdarzenia. Młody mężczyzna zostaje obłany paliwem i podpалony przez ojca swojego przyjaciela, a podejrzany o dokonanie tej zbrodni to żołnierz WOT-u i rozpoznawalny w okolicy fotograf. Prokurator zgromadził już niemal wszystkie dowody. Do zamknięcia śledztwa brakuje jednego dokumentu.

Wcześniej zaopatrzył się w benzynę

To była słoneczna niedziela, 31 maja br., w spokojnej miejscowości Podzamcze koło Łęcznej. Na jednej z posesji dwaj młodzi mężczyźni – 25-letni Jakub W. oraz Mateusz R. – majstrowali przy uszkodzonym Oplu Astrze.

W pewnym momencie na miejsce zielonym kabrioletem marki Ford Escort podjechał 47-letni Czesław R., ojciec tego drugiego. To rozpoznawalny w okolicy fotograf, do tego od 2023 roku był żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej. Jak ustali-

li śledczy, mężczyzna wcześniej zaopatrzył się na stacji paliw w benzynę. Był pijany.

Dowody wskazują na to, że między 47-latką a Jakubem W. doszło do gwałtownej szarpaniny. Młodszy z mężczyzn prawdopodobnie zdołał się wyrwać i próbował schować w okolicach garażu lub samochodu. Tam jednak miał dopaść go agresor, oblać 25-latkę benzyną i podłożyć ogień. Płomienie błyskawicznie objęły zarówno Jakuba, jak i stojące obok auto.

„Zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka”

Relacje świadków, z którymi rozmawiał dziennikarz „Wspólnoty”, mrozą krew w żyłach.

– Wróciliśmy z żoną i śpiącymi dziećmi do domu i zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka. Zatrzymałem auto i próbowałem ratować chłopaka, ale natychmiast podbiegł do nas facet z kijem baseballowym i kazał nam spier... Cofnąłem samochód o jedną posesję i natychmiast zadzwoniłem pod numer alarmowy 112, informując służby o tym horrorze – mówi nam świ-



prok. Marcin Kozak
Prokuratura Okręgowa w Lublinie
Nie było tu skierowania Czesława R. na obserwację psychiatryczną, uznano, że nie ma takiej potrzeby

dek dramatu (nazwisko do wiadomości redakcji).

– Podeszłam bliżej i zobaczyłam potwornie poparzonego człowieka. Był nagi, osmolony, wisiał na nim tylko skrawki ubrań. Stał na drodze i przeraźliwie jęczał z bólu – opowiada wstrząśnięta kobieta.

Działającego jak w amoku Czesława R. próbował powstrzymać jego syn. Kiedy na miejsce zbiegło się więcej świadków z sąsiednich posesji, 47-latek wskoczył do Forda Escorta i odjechał z piskiem opon. Niedługo później wpadł w ręce policjantów.

Poszkodowany 25-latek przez kilka minut, sycząc z bólu, przemieszczał się po ulicy. Świadkowie byli bezradni – nikt nie wiedział, jak mu pomóc, by nie pogorszyć jego i tak tragicznego stanu. Mężczyzna miał spalone niemal całe ciało i był skrajnie zdezorientowany.

Po kilku minutach na sygnale

nadjechały służby. Strażacy ugasili palący się samochód, a załoga pogotowia ratunkowego zabrała Jakuba W. do Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej.

Jego stan od samego początku był krytyczny. Mężczyzna stracił przytomność prawdopodobnie jeszcze w karetce i od tamtej pory przebywa w stanie śmiertelnego zagrożenia życia, utrzymywany w śpiączce farmakologicznej. Jakub W. przed dwoma laty próbował swoich sił w wyborach samorządowych. Rok temu dumnie pozował do zdjęcia na tle Politechniki Świętokrzyskiej, trzymając w rękach świeżo obronioną pracę inżynierską.

Czesław do tej pory miał czystą kartę

Po zatrzymaniu Czesława R. prokurator przedstawił mu dwa zarzuty: usiłowania zabój-

stwa ze szczególnym okrucieństwem oraz kierowania gróźb karalnych wobec własnego syna. Z uwagi na to, że podejrzany poza fotografią od kilku lat zajmował się służbą w Wojskach Obrony Terytorialnej, sprawę od policji przejęła Żandarmeria Wojskowa oraz prokurator do spraw wojskowych. 47-latek został tymczasowo aresztowany. W trybie natychmiastowym został wydany z armii.

Czesław R. to znany w Łęcznej fotograf, który wraz z żoną prowadził studio fotograficzne, uwieczniając na zdjęciach rodzinne uroczystości: sesje urodzinowe, komunijne czy świąteczne dla najmłodszych dzieci. Mężczyzna do tej pory miał czystą kartę i nie był karany. Głównym motywem działania sprawcy były kwestie rodzinne – wskazują śledczy.

Śledztwo na ostatniej prostej

Prokurator czeka jeszcze na końcową opinię biegłych psychiatrów i psychologa.

– Którzy wypowiedzą się o poczytalności podejrzanego w chwili czynu. Nie było

tu skierowania na obserwację psychiatryczną, uznano, że nie ma takiej potrzeby. Jak tylko wspomnianą opinię prokurator uzyska, wykona czynności końcowe śledztwa, zamknie je i skieruje akt oskarżenia do sądu – mówi Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Pokrzywdzony 25-letni Jakub W. cały czas jest w stanie ciężkim, przebywa w szpitalu w Łęcznej. Jest utrzymywany w stanie śpiączki farmakologicznej.

Czesław R. nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu przez prokuratora czynu – usiłowania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem.

– Kwestionuje to, że działał z zamiarem zabójstwa człowieka. Jeśli chodzi o samo zdarzenie, to zgromadzony jest materiał dowodowy, który jednoznacznie wskazuje, jak przebiegało to zdarzenie i kto brał w nim udział – wskazuje prok. Marcin Kozak.

Za usiłowanie zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem grozi od 15 lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika

Sąd wypuścił myśliwego z aresztu, ale prokurator zarzutu zabójstwa nie zmienia. Wkrótce będzie akt oskarżenia

Śledczy nie mają wątpliwości, że myśliwy Dariusz L. oddał w kierunku swojego kolegi śmiertelny strzał podczas polowania. I zarzucają mu zabójstwo. 50-latek konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia takiej zbrodni. Niedługo ma stanąć przed sądem.

Tragedia na polowaniu

Do tragedii doszło 11 listopada ub.r. koło Milejowa (pow. łęczyński). Według dowodów zebranych przez śledczych, jeden 50-letni myśliwy – Dariusz L. – śmiertelnie postrzelił drugiego 68-letniego myśliwego w czasie polowania. Zostało ono wcześniej zgłoszone poprzez aplikację. Gdy już mieli zakończyć polowanie, znajdujący

się na ambonie myśliwskiej Dariusz L. miał oddać dwa strzały, godząc pokrzywdzonego w klatkę piersiową i ramię, który zmierzał w jego kierunku. Strzały oddano z odległości 167 m przy wykorzystaniu lunety termowizyjnej. Ofiarą był 68-letni Andrzej L., doświadczony myśliwy. Mężczyzna zmarł w szpitalu w Łęcznej.

Dariusz L. tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika.

W listopadzie ub.r. 50-latek tymczasowo aresztowano na trzy miesiące. Potem prokurator wnioskował o przedłużenie tego środka zapobiegawczego o kolejne trzy miesiące, ale po zażaleniu obrony Dariusza L. sąd zezwolił mu wyjść na wolność pod warunkiem wpłaty 100 tys. zł poręczenia majątkowego. Tak też się stało i podejrzany opuścił



Dariusz L. konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia zabójstwa, co zarzuca mu prokurator – w kwestii zarzutu od początku śledztwa nic się nie zmieniło

areszt na początku br. Został objęty dozorem policji, zakazem kontaktowania się z członkami rodziny pokrzywdzonego i członkami Koła Łowieckiego Hubertus oraz zakazem opuszczania kraju.

– Sąd Apelacyjny nie kwestionuje uprawdopodobnienia zaistnienia zdarzenia, ale podaje w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora, jako

zabójstwo. Sąd nie przesądza, ale sugeruje, że może być tu brane pod uwagę nieumyślne spowodowanie śmierci, co osłabia przesłanki surowości grożącej kary – wyjaśniała wówczas sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie, który wydawał decyzję w sprawie aresztu dla Dariusza L.

Wkrótce będzie akt oskarżenia

Jak się okazuje, śledztwo w tej sprawie zmierza już ku końcowi. Prokurator gromadzi ostatnie dowody. Być może jeszcze we wrześniu skieruje akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Lublinie.

– Wykonujemy już czynności końcowe w śledztwie i w najbliższych tygodniach spodziewamy się skierowania aktu oskarżenia

do sądu. Robimy wszystko, żeby zakończyć tę sprawę we wrześniu. W ramach śledztwa wywoływaaliśmy opinie biegłych, natomiast do czasu zamknięcia śledztwa nie chciałbym mówić o szczegółach – wyjaśnia prok. Damian Petruk, szef Prokuratury Rejonowej w Lublinie.

Dariusz L. konsekwentnie nie przyznaje się do popełnienia zabójstwa, co zarzuca mu prokurator – w kwestii zarzutu od początku śledztwa nic się nie zmieniło. Za taki czyn grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia. Wspomniane przez Sąd Apelacyjny w Lublinie nieumyślne spowodowanie śmierci jest zagrożone znacznie niższą karą – od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała
REG

Trzy udary w kilka dni. 40-letni Bartosz potrzebuje rehabilitacji

POWIAT ŁUKOWSKI:

Bartosz przeszedł trzy udary w ciągu kilku dni. Mężczyzna boryka się z ciężkimi skutkami choroby i potrzebuje intensywnej rehabilitacji. Jego bliscy proszą o pomoc w zebraniu pieniędzy na leczenie.

Bartosz Niedbałka pochodzi z Wilczysk w gminie Wola Myśłowska. Obecnie mieszka tam jego mama. Bartosz wraz z żoną i dziećmi mieszka w pobliskim Miastkowie Kościelnym, ale często odwiedza rodzinną miejscowość. Niestety, teraz choroba odebrała mu siły.

Nagła choroba

W czerwcu Bartosz skończył 40 lat. Nagle ciężko zachorował - następujące krótko po sobie udary odebrały mu sprawność i samodzielność.

- Powinien teraz cieszyć się życiem, realizować plany i patrzeć, jak dorastają jego dzieci. To kochający mąż, oddany ojciec i człowiek o ogromnym sercu, który zawsze chętnie niósł pomoc innym. Dziś to on - po raz pierwszy w życiu - tak bardzo potrzebuje naszego wsparcia - mówi jego żona Sylwia.

- Nikt nie mógł przewidzieć tragedii, która nadeszła tak nagle i z tak niszczycielską siłą. W ciągu zaledwie



Trzy udary w ciągu kilku dni odebrały sprawność 40-letniemu Bartoszowi Niedbałce. Rodzina prowadzi zbiórkę na jego leczenie

kilku dni Bartosz przeszedł aż trzy udary. To był niewyobrażalny cios. W mgnieniu oka jego dotychczasowe życie rozpadło się na kawałki. Skutki okazały się dramatyczne - udary odebrały mu sprawność, samodzielność i możliwość normalnego funkcjonowania. Z dnia na dzień, musiał podjąć walkę o rzeczy, które dotąd były oczywiste - opisuje żona.

Walka trwa

Bartosz ma dla kogo walczyć. Wspiera go ukochana żona oraz dzieci, które każdego dnia wierzą, że ich tata znowu stanie na nogi i uściska je tak jak dawniej. Jest zbyt młody, by ta tragedia odebrała mu przyszłość.

Bliscy walczą o jego powrót do sprawności, jednak rehabilitacja



- Nigdy nie prosiłam o pomoc - nie sądziłam, że będę musiała. Zrobię, co w mojej mocy, aby Bartek do nas wrócił. Ma do kogo! - mówi pani Sylwia Niedbałka, żona Bartosza

jest bardzo kosztowna. Dlatego żona założyła zbiórkę na portalu pomagam.pl, gdzie zbiera pieniądze na rehabilitację i leczenie Bartosza.

- Przed nim długa, niezwykle trudna droga. Lekarze nie mają wątpliwości: jedyną szansą dla Bartosza jest natychmiastowa, intensywna i wielospecjalistyczna

rehabilitacja. Czas gra tutaj kluczową rolę - każdy dzień zwłoki zmniejsza szanse na powrót do zdrowia - wyjaśnia pani Sylwia.

Droga rehabilitacja

Niestety, koszty turnusów rehabilitacyjnych, codziennej fizjoterapii i opieki specjalistycznej są

ogromne - całkowicie przekraczają możliwości finansowe rodziny Bartosza. 40-latek zmagają się również z chorobami autoimmunologicznymi jak WZJG, PSC, MPO, co dodatkowo utrudnia walkę o jego zdrowie.

- Zrobię, co w mojej mocy, aby Bartek do nas wrócił. Z całego serca prosimy Was o wsparcie w tej nierównej walce: Każda wpłata, nawet najmniejsza, to realne godziny rehabilitacji i krok w stronę samodzielności. Udostępnienie tej zbiórki ma ogromną moc! Jeśli nie możesz pomóc finansowo, podaj ten apel dalej - pomóż nam dotrzeć do ludzi o wielkich sercach. Dziękujemy za każdą złotówkę, każde udostępnienie, dobre słowo i wiarę w to, że Bartosz wygra tę walkę! - prosi pani Sylwia.

O pomoc w zbiórce zwróciła się także siostra Bartosza, Agata Parzyszek.

- Drodzy znajomi, ciężko ubrać w słowa i prosić o pomoc dla najbliższych. Puszczam w świat zbiórkę na rehabilitację mojego brata. Jeśli możesz, wesprzyj lub udostępnij. Dziękuję za każdą wpłatę, za każde udostępnienie, za ogromną życzliwość i słowa otuchy, jakie do nas napływają - apeluje i dziękuje pani Agata.

mo

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Felieton Europośla Krzysztofa Hetmana



Alarm na granicy. Europa musi dopłacić do bezpieczeństwa

Wojna hybrydowa przestała być abstrakcyjnym pojęciem z podręczników politologów. Dziś jest codziennością w polskich województwach graniczących z Rosją, Białorusią i Ukrainą.

Na Lubelszczyźnie syreny alarmowe wyją regularnie już niemal każdego dnia - jak niechciany metronom napięcia, który przypomina, że wschodnia granica Unii Europejskiej stała się linią frontu nowej rzeczywistości naszego kontynentu. A tam, gdzie bezpieczeństwo traci stabilność, gospodarka zaczyna się chwiać.

Komisja Europejska potwierdza, że regiony przygraniczne są szczególnie dotknięte wojną hybrydową, zakłóceniami handlowymi i presją migracyjną. Wschodnia flankę UE - od Finlandii przez Polskę do Rumunii - wymaga dziś nie tylko solidarności, lecz przede wszystkim strategicznego wsparcia, bo to właśnie tu rozstrzyga się odporność gospodarcza całej Eu-

ropy. Lubelskie, Podlaskie czy Warmińsko-Mazurskie nie są peryferiami, wprost przeciwnie - są, co często podkreślam, „pierwszą linią odpowiedzialności”. I jeśli ta linia pęknie, pęknie cała konstrukcja, budowanego przez dziesięciolecia, europejskiego bezpieczeństwa.

Tymczasem przedsiębiorcy coraz częściej zastanawiają się nad stabilnością inwestycji w Polsce Wschodniej. Widoczna niepewność, sygnały alarmowe, ryzyko zakłóceń logistycznych: wszystko to studzi zapał do lokowania kapitału na terenach, które powinny być dziś bramą do odbudowy Ukrainy i motorem wzrostu całej UE. „Kapitał nie lubi drżenia ziemi pod stopami” - to jedna z prawd, którą warto powtarzać. A ziemia na wschodzie drży nie tylko metaforycznie. Coraz częściej słyszę od lokalnych przedsiębiorców, że inwestycje są planowane „na później”, a „później” w biznesie bywa zwykle synonimem słowa „nigdy”.

Dlatego, choć decyzja Komisji o Pakcie dla Regionów Wschodnich jest krokiem w dobrą stronę, to w obecnych warunkach jest to krok zbyt krótki i niewystarczający. Jeśli mamy za-

trzymać odpływ kapitału i przyciągnąć nowych inwestorów, poziom wsparcia musi zostać zwiększony. To jest obecnie mój priorytet i taką propozycję złożyłem w Brukseli. To nie jest hojność, to konieczność, a także radykalne obniżenie poziomu ryzyka inwestycyjnego. „Nie ma silnej Europy bez silnego wschodu” - to zdanie powinno wybrzmieć w Parlamencie Europejskim równie mocno, jak syreny alarmowe na Lubelszczyźnie.

Wojna hybrydowa podniosła poprzeczkę zagrożeń. My musimy podnieść poprzeczkę wsparcia. Inaczej zamiast rozwoju będziemy liczyć straty. A na to pozwolić sobie nie możemy, ani jako Lubelszczyzna, ani jako Europa.



O piekle nałogu, zrzuconiu kajdan i łasce nowego życia

Poruszające wyznanie Michała Koterskiego: 23 lata w piekle narkomanii i alkoholizmu

35 lat w szponach nałogu, wliczając dzieciństwo w rodzinie alkoholowej. Znany aktor, showman i osobowość telewizyjna przyjechał do grodu nad Wieprzem ubrany w luźny, młodzieżowy strój, z szerokim uśmiechem na twarzy. Jednak w chwili, gdy zajął miejsce w fotelu, w sali zapanowała absolutna cisza, a atmosfera stała się śmiertelnie poważna.



Autor tego tekstu Grzegorz Kuczyński z Michałem Koterskim

W murach Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej odbyło się niezwykle poruszające, pozbawione jakiegokolwiek taryfy ulgowej spotkanie autorskie z Michałem „Miśkiem” Koterskim.

Przez ponad dwie godziny artysta prowadził słuchaczy przez najciemniejsze zakamarki swojego życia, bez cenzury opowiadając o trwającym 23 lata piekle narkomanii i alkoholizmu, upadku na samo dno, bezdomności na łódzkich klatkach schodowych oraz o trwającej od dwunastu lat trzeźwości, którą sam nazywa cudem okupionym twardą, codzienną pracą.

Zanim padło pierwsze pytanie, Michał Koterski zwrócił się do zgromadzonych z jednoznacznie prośbą o całkowity zakaz nagrywania wideo. Mając na uwadze tę prośbę oraz szacunek dla szczerości gościa, relacjonujemy to spotkanie z pamięci i reporterskich notatek.

Rozgrzebanie dzieciństwa jak otwarta rana

Bezpośrednim powodem wizyty w Łęcznej była wydana przed trzema laty autobiografia zatytułowana „To już moje ostatnie życie”, będąca zapisem bezkompromisowej rozmowy aktora z dziennikarką Beatą Nowicką. Koterski przyznał, że przez cztery lata kategorycznie odmawiał wydawnictwu Znak i redaktor Kindze Janas stworzenia tej publikacji. Wszystko zaczęło się od jego krótkiego udziału w książce Krzysztofa Skórzyńskiego o tacierzyństwie, w której po raz pierwszy publicznie dotknął traumy dorastania w cieniu alkoholizmu swojego ojca, reżysera Marka Koterskiego. Wydawca dostrzegł w tej opowieści ogromny potencjał ratowania ludzkich istnień, lecz

sam aktor bronił się przed powrotem do demonów przeszłości.

– Nie po to łeb wystawiłem z g...a i cztery lata byłem trzeźwy, wyrwałem się ze szponów nałogu, w którym tkwiłem tak naprawdę 35 lat, bo liczę też dzieciństwo w rodzinie alkoholowej, żeby znowu w tym grzebać. Przez cztery lata goniłem wydawcę, mówiłem, że nic nie muszę i niczego nie będę pisał – wspominał bez ogródek Koterski.

Ostatecznie uległ pod warunkiem, że książkę spíše Beata Nowicka, dziennikarka, do której miał bezgraniczne zaufanie jeszcze od czasu ich pierwszego wywiadu po premierze kultowego filmu „Dzień świra”, gdy jako młody, zagubiony chłopak bez oporów mówił o sprawach intymnych, a ona nigdy nie wykorzystwała tego przeciwko niemu. W umowie z wydawnictwem aktor zastrzegł również klauzulę natychmiastowego przerwania prac, jeśli powrót do wspomnień zagrozi jego zdrowiu lub trzeźwości. Taki kryzys nadszedł błyskawicznie, zaledwie po miesiącu spisywania rozmów. Uspione demony i syndrom Dorosłych Dzieci Alkoholików uderzyły ze zdwojoną siłą.

– Dzieciństwo, które na nowo rozgrzebałem, zadziało jak otwarta rana. Alkoholizm mojego ojca tak we mnie uderzył, że myślałem, że ta książka mnie zabije. Czułem, jakby ktoś położył mi betonową płytę na klatce piersiowej, rano nie mogłem oddychać. Zadzwoeniłem do wydawnictwa, mówiąc, że nie dam rady. Przerwaliśmy pracę, poszedłem na trzymiesięczną intensywną terapię, pozamykałem tamte rozdziały i dopiero wtedy dokończyliśmy książkę – relacjonował. Dziś, jak sam mówi, publikacja przyniosła mu wolność, ponieważ zrzucił z siebie ciężar

tajemnicy, a setki wiadomości od czytelników potwierdzają, że jego świadectwo ratuje innym życie.

Koczowanie na klatkach schodowych po wielkim sukcesie

Wstrząsającym fragmentem łączynskiego spotkania była rozprawa z powszechnymi mitami na temat uzależnień. Michał Koterski stanowczo podważył romantyczną teorię o tak zwanym dniu, od którego człowiek rzekomo musi się odbić, by zrozumieć swój błąd. Z własnego doświadczenia opowiedział, jak po gigantycznym sukcesie u boku Kubu Wojewódzkiego i milionowej rozpoznawalności, narkotyki odebrały mu wszystko, zmuszając do koczowania na klatkach schodowych łódzkich blokowisk.

– Spałem na kamiennej posadzce suszarni w bloku z wielkiej płyty, bo znałem kody do klatek, a nikt ze znajomych nie chciał już nawet na mnie spluć, łącznie z przestępcami, którzy bali się, że będę wyciągał od nich pieniądze. I myślałem państwo, że leżąc tam, myślałem: Boże, to przez narkotyki i alkohol? W życiu! Mózg uzależnionego żyje w potwornym zakłamaniu. Leżałem i myślałem, że to wina tych złych ludzi, którzy mnie tam doprowadzili. Każdy uzależniony uważa, że niesie na plecach całą kulę ziemską i musi pić, żeby ten ciężar udźwignąć. Zawsze znajdzie winnego, tylko nie w sobie – podkreślał aktor.

Zwrócił także uwagę na bezwzględną siłę nałogu, która całkowicie wypacza ludzkie uczucia i relacje z bliskimi. W dobitnych słowach zobrazował mechanizm choroby, przestrzegając przed wiarą w obietnice składane przez osoby w czynnym uzależnieniu.

– Dla uzależnionego, kiedy jest



Po części oficjalnej ustawiła się długa kolejka chętnych do Michała Koterskiego. Mieszkańcy mieli okazję nabyć autobiografię aktora, zdobyć osobistą dedykację z autografem, zamienić z artystą kilka ciepłych słów oraz wykonać pamiątkowe zdjęcie, wieńcząc to głębokie i na długo zapadające w pamięć spotkanie

w szponach nałogu, nikt nie jest ważny. To drastyczne, ale uzależniony zawsze wybierze flachę czy działkę zamiast własnego rodzzonego dziecka. Nie ma czegoś takiego, że widok płaczącego dziecka nagle go zatrzyma. Ta choroba to demon, to opętanie. Sam byłem obojętny na płacz mojej matki i partnerki. Liczyła się tylko butelka i torebka z proszkiem – wyznał z goryczą.

Punkt zwrotny w jego życiu nadszedł dwanaście lat temu, w zupełnie niepozornych okolicznościach, w ciepłym, wynajętym mieszkaniu, tuż po tym, jak ostatecznie odeszła od niego partnerka. Zamiast upragnionej wolności do picia, doznał wewnętrznej paralizacji. Przed oczami stanął mu obraz samego siebie z dzieciństwa, gdy patrząc na pijanego ojca, przysięgał, że nigdy tak nie będzie. Zrozumiał, że stał się jeszcze gorszy, a jego organizm znajduje się na granicy śmierci.

– Dotarło do mnie, że nie ma już żadnego hamulca, że moja mama odpuściła walkę tylko dlatego, by spędzić ze mną ostatnie chwile, bo wiedziała, że umieram. Zrozumiałem, że to mój koniec. Padłem na kolana i zacząłem błagać Boga: Panie Boże, zabierz tę obsesję picia i brania, a ja już nigdy w życiu po to nie sięgnę, bez żadnych negocjacji. Następnego dnia obudziłem się i ten głos, który przez 23 lata nieustannie kazał mi brać, po prostu zamilkł. Nie trzęsły mi się ręce. Ale cud to dopiero początek drogi – zaznaczył.

Zerwał relacje z 99 procentami dotychczasowych znajomych.

Aktor wyjaśnił, że od tamtego poranka bezwzględnie

wdrożył w życie wszystkie zalecenia terapeutyczne, które wcześniej przez lata lekceważył w kolejnych ośrodkach zamkniętych. Przez pierwsze trzy miesiące codziennie uczestniczył w mityngach wspólnoty anonimowych alkoholików, znalazł przewodnika duchowego oraz sponsora (nazwa uczestnika w terapii), który przeprowadził go przez program 12 kroków, a także bezkompromisowo zerwał relacje z 99 procentami dotychczasowych znajomych.

– Wyjście z uzależnienia paradoksalnie jest bardzo proste: trzeba zmienić wszystko. Ale mało kto jest na to gotowy. Narkomana trzeba złamać i zbudować na nowo, jak mawiał śp. Marek Kotański. Ja dzisiaj po dwunastu latach nie mam głodów nie dlatego, że stałem się nadczłowiekiem, ale dlatego, że do dziś nie chodzę na imprezy, gdzie leje się alkohol, nie bywam na weselach i nie prowokuję losu. Jeśli ktoś był w skrajności picia, nie wróci do normalności, idąc na kompromisy. Musi pójść w skrajność trzeźwości – tłumaczył.

W trakcie spotkania Koterski, który obecnie jest współwłaścicielem nowoczesnego ośrodka leczenia uzależnień pracującego w oparciu o program prof. Lisy Najavits z Uniwersytetu Harvarda, podzielił się także gorzkimi refleksjami na temat współczesnego rynku substancji psychoaktywnych. Ostrzegł, że dzisiejsze narkotyki to niemal wyłącznie syntetyczne trucizny, które potrafią trwale uszkodzić układ nerwowy już po kilku użyciach, doprowadzając do nieodwracalnych zmian psychicznych.

Nie zabrakło także osobi-

stych refleksji dotyczących przebaczenia rodzicom. Aktor przyznał, że przez lata obarczał matkę i ojca winą za wszystkie swoje życiowe porażki, co służyło mu jedynie jako doskonałe alibi do dalszego brania. Przełom nastąpił na jednej z sesji terapeutycznych, gdy uświadomił sobie, że jego ojciec sam był bity kablem w dzieciństwie przez pijącego rodzica, a matka dorastała pod presją chorobliwych wymagań. Dopiero spojrzenie na rodziców jak na zranione dzieci pozwoliło mu wybaczyć, zdjąć z nich odpowiedzialność za własne wybory i poprosić o przebaczenie za ból, który sam im zadał.

Odpowiadając na pytania mieszkańców Łęcznej, Michał Koterski odniósł się do kwestii wiary, roli ruchów trzeźwościowych oraz ojcostwa. Mówiąc o modlitwie, w tym o Nowennie Pompejańskiej, podkreślił, że nie wolno traktować jej jak magicznego zaklęcia, lecz jako budowanie żywej relacji. Podał przy tym niezwykle obrazową metaforę: wyobraź sobie Jezusa czekającego na człowieka z taką samą bezwarunkową miłością i tęsknotą, z jaką wita go jego 9-letni syn Fryderyk, podczas gdy dorosły wiecznie nie ma czasu, spiesząc się do codziennych spraw. Mówiąc o synu, aktor z dumą, ale i pokorą zaznaczył, że chłopiec urodził się jako pierwszy od pokoleń w całkowicie trzeźwym domu i nigdy nie zobaczył pijanego ojca, choć jako rodzic nie ma gwarancji na przyszłość i jedyne, co może zrobić, to uczyć go przeżywania trudnych emocji, takich jak lęk czy wstyd, zamiast je w nim tłamsić.

Grzegorz Kuczyński
REG

Wojewódzki Przegląd Orkiestr OSP w Nałęczowie. Ryki wygrały 40. edycję. Najlepszy marsz z Lubartowa

Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych OSP w Nałęczowie zgromadził 10 orkiestr i 302 muzyków z całego województwa. W programie wydarzenia znalazły się występy konkursowe, wspólne wykonania utworów oraz wręczenie dyplomów i odznaczeń. Na podium triumfowała orkiestra z Ryk, a także z Rejowca i Lubartowa.

Jubileuszowy przegląd orkiestr OSP w Parku Zdrojowym

W niedzielę 13 września w Nałęczowie w Parku Zdrojowym odbył się jubileuszowy 40. Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych Ochotniczych Straży Pożarnych. Była to okazja do zaprezentowania dorobku artystycznego amatorskich orkiestr OSP. Dla

części uczestników był to także pierwszy udział w takim przeglądzie i pierwsze publiczne wystąpienie. Na koniec 2025 roku w województwie lubelskim zarejestrowanych było 37 orkiestr, zrzeszających 716 muzyków. Działały też 24 zespoły artystyczne, skupiające 284 członków.

Występ 10 orkiestr i 302 muzyków

W 40. jubileuszowej edycji wydarzenia wzięło udział 10 orkiestr, które łącznie tworzyło 302 muzyków, w tym 142 osoby młode. Do Nałęczowa przyjechały zespoły z Kieleczewic Górnych, Kraśnika, Lubartowa, Mełgwi, Niedrzwicy Kościelnej, Obszy, Rejowca, Ryk, Tomaszowa Lubelskiego i Zakrzówka.

Orkiestry prezentowały się podczas gry w marszu i wykonywały koncert złożony z trzech utworów, w tym jednego polskiego kompozytora. Wszystkie zespoły wspólnie wykonały dwa utwory pod batutą Darii Kudełki: „Hymn



W 40. jubileuszowej edycji wydarzenia wzięło udział 10 orkiestr z województwa lubelskiego, które łącznie tworzyło 302 muzyków

Strażacki – Rycerze Floriana” oraz „Orkiestry Dęte” w opracowaniu Juliana Kwiatkowskiego. Z kolei utwór „Happy Marching Band” w opracowaniu Siegfrieda Rundla orkiestry wykonały pod batutą Andrzeja Zaręby.

Ryki na szczycie podium

Po ocenie gry w marszu i wysłuchaniu koncertów konkursowych komisja ogło-

siła werdykt. Pierwsze miejsce zajęła Orkiestra z Ryk, drugie miejsce przypadło Orkiestrze z Rejowca, a trzecie Orkiestrze z Lubartowa. Za najlepsze wykonanie gry w marszu uznano występ orkiestry z Lubartowa. Wyróżnienia za prezencję i kunszt muzyczny otrzymały orkiestry z Kieleczewic Górnych, Kraśnika, Mełgwi, Niedrzwicy Kościelnej, Obszy, Tomaszowa Lubelskiego i Zakrzówka.

Wybrano też najmłodszych muzyków przeglądu. Zostali nimi Zuzanna Smalec z Orkiestry Dętej OSP w Niedrzwicy Kościelnej, grająca na klarnecie oraz Bartłomiej Smalec z tej samej orkiestry, grający na trąbce i perkusji. Wszystkie orkiestry uczestniczące w wydarzeniu otrzymały puchary, dyplomy, nagrody i kosze słodkości ufundowane przez Oddział Wojewódzki Związku OSP RP w Lublinie.

Przegląd orkiestr w Nałęczowie był także okazją do wręczenia dyplomów i odznaczeń. Dyplomy Wojewody Lubelskiego Krzysztofa Komorskiego otrzymały orkiestry biorące udział w przeglądzie, a także pracownicy oddziału wojewódzkiego Związku OSP RP województwa lubelskiego: Agnieszka Prokopowicz, Dariusz Gawlik, Łukasz Smyk i Tomasz Piecak. W imieniu wojewody wręczyła je Agnieszka Kusa-Malec, zastępca dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemskich Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Brązową odznaką za Zasługi dla Pożarnictwa Województwa Lubelskiego odznaczeni zostali: Paweł Chodór, Mariusz Cichosz, Kamil Czerwiński, Grzegorz Dublowski, Michał Giza, Marek Kierepka, Piotr Kociubowski, Łukasz Król, Rafał Maruszak, Jarosław Mielko, Wiesław Pardyka i Andrzej Zaręba. Wręczenia odznaczeń dokonali Marian Starownik oraz Tomasz Piecak.

Marta Pietroni

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 25 Września

TVP 1	TVP 2	Polsat	TVN	TVN 7	TV 4
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Serwis Info 8.20 Okrasa łamie przepisy (412) 8.55 Ranczo (14) 10.05 Komisarz Alex (15) 11.00 Ojciec Mateusz (271): Chwila nieuwagi 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 13.00 Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (5): Oddane matki i larwy łowczyńnie – serial dok. Hiszpania 14.00 Spłątane losy (53)	5.25 Mi jak miłość (1846) 6.15 Anna Dymna – spotkajmy się (448) 6.50 Barwy szczęścia (3405) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Operacja zdrowie (86) 12.25 Kolo fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (206) – serial obyczajowy 13.20 Turecja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (926): Na haju – serial obyczajowy Polska 2026	6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny 8.00 Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny 11.40 Ewa gotuje (579) – magazyn kulinarny, prowadzenie Ewa Wachowicz 12.20 Gliniarze Śląsk (18): Skrzywdzona – serial kryminalny Polska 2026 13.20 Gliniarze (978, 979): Upadek Prezesa / Żądza przetrwania – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024	5.40 Uwaga! (8094) – magazyn interwencji 5.55 Ukryta prawda (1486) – serial fab.-dok. 6.50 Kuchenne rewolucje: Nowy Targ – „Na winklu” 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.25 Kuchenne rewolucje: Mielec, Restauracja „Vis a Vis” / Restauracja „Geneza Smaku”, Karpacz 13.40 Ukryta prawda (1634-1635, 1768) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024	6.50 Szkoła (480, 481) 8.45 Ukryta prawda (1393, 1555, 1556) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (706-708) 13.55 Detektywi (134) 15.00 Szpital św. Anny (139) 16.00 Szpital (883) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (562) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (14) 19.00 Ukryta prawda (1694) 20.00 **** La La Land – film muz. USA 2016, reż. Damien Chazelle, wyk. Ryan Gosling, Emma Stone 22.40 ** Druga połowa – komedia obyczaj. Polska 2021, reż. Łukasz Wiśniewski, wyk. Marianna Żydek, Maciej Musiał 0.40 Hotel Paradise (18) 1.35 Wrota piekiel (7)	6.00 Strażnik Teksasu (20, 21) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (142) 8.55 Policjantki i policjanci (639-641) 11.55 Na ratunek 112 (1109, 1110) 12.55 Trudne sprawy (763-765) 15.55 Policjantki i policjanci (1454) 17.00 Trudne sprawy (1371) 18.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (447) 19.00 Wypasiona Kuchnia (25) 19.05 Policjantki i policjanci (1455) 20.05 A na obiad... (3) 20.20 Gwiazdy kabaretu (185, 184) 22.30 *** Obłędny rycerz – film przyg. USA 2001, reż. Brian Helgeland, wyk. Heath Ledger, Rufus Sewell 1.15 Opowiem ci o zbrodni (7, 1-3)
TVP Kultura	TV Trwam	TVP Sport	TV Puls		
10.15 **** Gwiazda szeryfa – western USA 1957 11.55 51. Festiwal Polskich Filmów Fab. w Gdyni 12.15 Mark Rothko: obraz patrzy na ciebie 13.25 Największe przeboje (3) 14.15 51. Festiwal Polskich Filmów Fab. 14.35 *** Wylicznika – dramat Polska 1994 15.25 Wspomnienia z Francji 17.05 Przygody pana Michała (13) 17.50 Tygodnik kulturalny 18.40 Kroniki Sherlocka Holmesa (4) 19.40 51. Festiwal Polskich Filmów Fab. 20.10 **** Pachnidło: Historia mordercy – thriller Niemcy/Fr./Hiszp./USA/Belg. 2006	12.20 Głos serca (105) 13.05 Zło dobrem zwycięża! Historia Mayerling 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Natura obiektywnie 16.40 Post Scriptum 17.05 Jezu, Ty się tym zajmij 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu 19.30 Historie Starego Testamentu 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec	11.20 Jubileusz Longina Bielaka 11.35 Niezwykłe historie Białe-Czerwone 11.50 Sporty wodne: ME w Paryżu i Saint-Denis 12.45 Quiz TVP Sport 13.40 Studio 13.55 (L) Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze: ŁKS Commercecon Łódź – Zeren Spor Kulübü 16.15 Studio 16.25 (L) Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze: KS DevelopRes Rzeszów – Mładost Zagrzeb 19.00 Studio 20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Polska – Bośnia i Hercegowina 23.45 Boks: 9. dzień – podsumowanie	8.00 Kobra – oddział specjalny (1, 2) 10.00 Zaklinaczka duchów (99) 11.00 Kotka (38) 12.00 Nie igraj z aniołem (169) 13.00 Wspólnie stulecie (11) 14.00 Rodzinny interes (4) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (758, 759) 17.00 Rodzinny interes (5) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1028, 1029) 20.00 ** 90 minut do śmierci – film sens. USA 2021 21.55 *** Uprawdżona II – film sensac. Fr. 2012 23.30 ** Snajper: Samotna misja – film sensac. USA 2022 1.25 Menu na miarę (6, 7) 2.45 Taki jest świat (37)		

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

SOBOTA 26 Września

TVP1

6.20 Balans bieli **7.00** Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (671) **8.50** Ranczo (15): Gmina to ja **9.50** Felicita (7-9) **11.25** Ojciec Mateusz (272): Zawód zaufania publicznego **12.20** Dobre strony (2): Sarsa i Pablo-pavo **12.35** Vera Cruz – western USA 1954 **14.25** Okrasa łamie przepisy (413): Cuda, czyli ciasta na kiju

15.00 Rolnik szuka żony (3) **16.00** Zaraz wracam (146, 147) – serial obycz. Polska 2026 **17.00** Teleexpress **17.35** Ojciec Mateusz (453) – serial obycz. Polska 2026 **18.20** Przed ekranem – magazyn **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Komisarz Alex (324) – serial krym. Polska 2026 **21.25** Gala wręczenia nagród 51. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.40** Czysta nocna *** – horror Polska 2024 Reż. Bartosz M. Kowalski, wyk. Maciej Damięcki, Zdzisław Wardejn, Włodzimierz Press, Anna Nehrebecka Osiemdziesięcioletni aktor Lucjan trafia do wiejskiego domu opieki. Sielankowe miejsce skrywa jednak mroczną tajemnicę. Gdy pensjonariusze umierają, a Lucjana dręczą wizje, musi odkryć prawdę. **0.40** Morderstwa w Montauban *** – film krym. Francja 2024 **2.20** Jaka to melodia?

TVP2

5.20 Barwy szczęścia (3402, 3403) **6.30** M jak miłość (1941) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (4) **12.00** W poszukiwaniu dobrego filmu (50) – magazyn kulinarny **12.35** Informacje kulturalne **13.00** Panna młoda (207) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2027: Kuba Badach – show **16.20** Na dobre i na złe (998) – serial obycz. Polska 2026 **17.20** Panna młoda (208) – serial obycz. Turcja 2024 **18.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **19.10** Słowo na niedzielę **19.25** Rodzinka.pl (319-powt.) **20.00** Rodzinka.pl (320) U Boskich szykuje się tajemnicza impreza, które ściąga pod wspólny dach bliską i dalszą rodzinę. Choć najbardziej zainteresowana osoba wzbrania się przed jakimkolwiek świętowaniem, Natalii w niczym to nie przeszkadza. **20.30** The Voice of Poland: Przesłuchania w ciemno **23.00** Program rozrywkowy **23.25** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – relacja **23.45** Postaw na milion – teleturniej **0.45** Dzień dobry, Kocham Cię! ** – kom. rom. Polska 2014 **2.25** Prawo Bronxu – dramat *** obyczaj. USA 1993 **4.40** Barwy szczęścia (3404)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **12.00** Shrek ma wielkie oczy – film anim. USA 2010 **12.25** Jak wytresować smoka II – film animowany USA/Indie 2014 **14.50** Zaginiony świat: Park Jurajski – film sensacyjny USA 1997, reż. Steven Spielberg, wyk. Jeff Goldblum, Julianne Moore, Richard Attenborough

17.30 Awantura o kasę – teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibisz **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.25** Wypasiona Kuchnia (27) – serial kom. Polska 2026 **19.55** Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką – program rozrywkowy **22.00** Jeden gniewny człowiek *** – thriller W. Bryt./USA 2021 Reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham, Holt McCallany, Jeffrey Donovan **0.40** Ghost Rider – film sensac. *** USA/Australia 2007 Reż. Mark Steven Johnson, wyk. Nicolas Cage, Eva Mendes, Sam Elliott By chronić bliskich, Johnny zawiera pakt z diabłem. Ten po latach upomina się o spłatę długu. Za dnia Johnny jest kierowcą motocykla, a w nocy staje się Ghost Riderem, łowcą zbuntowanych demonów. **3.00** Telefon – thriller USA 2002 *** Reż. Joel Schumacher, wyk. Colin Farrell, Kiefer Sutherland, Forest Whitaker **4.55** Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8095) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1487) **6.50** Kobieta na krańcu świata (4) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (6) – magazyn poradnikowy **11.35** Na Wspólnej (4280-4283) **13.35** Kobieta na krańcu świata (2) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **14.10** MasterChef (3) – show Polska 2026

15.45 Chłopiec z burzy – film *** przygotowany Australia 2019 Reż. Shawn Seet, wyk. Finn Little, Jai Courtney, Geoffrey Rush Emerytowany biznesmen wspomina dzieciństwo. Mieszkał wtedy z ojcem na australijskim wybrzeżu. Oto-czył opieką trójkę osieroconych pelikanów. Szczególna więź połączyła chłopca z jednym z ptaków. **17.55** Taskmaster (4) – program rozrywkowy **19.00** Fakty **19.45** Azja Express (4) **21.35** Elvis – film biograficzny *** USA/Australia 2022 Reż. Baz Luhrmann, wyk. Austin Butler, Tom Hanks, Olivia DeJonge **0.50** Nostalgia anioła *** – thriller USA/W. Bryt./Nowa Zelandia 2009 Reż. Peter Jackson, wyk. Mark Wahlberg, Rachel Weisz, Susan Sarandon **3.35** Uwaga! – magazyn **3.55** Młode gliny (21) – serial krym. Polska 2026 **4.55** Nauka jazdy

TVN 7

7.00 Liga Potworów – film anim. USA 2021 **9.05** The Floor (9) **10.20** Ukryta prawda (1547) **11.20** Mówię Wam (6) **12.35** Ukryta prawda (1548, 1549) **14.40** Szpital św. Anny (65, 66) **16.45** Detektywi (130) **17.50** Vabank II, czyli riposta – komedia krym. Polska 1984, reż. Juliusz Machulski, wyk. Jan Machulski **20.00** Top Gun – film sens. USA 1986, reż. Tony Scott, wyk. Tom Cruise **22.25** Diuna: Część druga – film przyg. USA/Kan. 2023, reż. Denis Villeneuve, wyk. Timothée Chalamet **1.50** 72 godziny – film sens. USA/Fr. 2014

TVP Kultura

11.30 Kosmos 1999 (33) **12.35** Hollywoodzki remake (4) **13.40** Szluczek – kom. Polska 2007 **15.30** Nad Niemnem (1) **16.35** Tamte lata, tamte dni (90) **17.15** Gwiazda szeryfa – western USA 1957 **19.00** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **19.30** Gala wręczenia nagród 51. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.45** Kos – film hist. Polska/Szwecja/Niemcy 2023 **1.05** Pachnidło: Historia mordercy – thriller Niemcy/Francja/Hiszp./USA/Belgia 2006

TVP Sport

10.45 Finał PP Strongman – Tyberian Team **11.40** Kolarstwo: ORLEN Lang Team Race w Bytowie **12.05** Zagramy to po swojemu **12.55** Futsal: Legia Warszawa – Włara Lecha Poznań **15.10** Studio **15.25** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze – mecz o 3. m. **17.45** Studio **17.55** Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze – finał **20.15** Studio **20.35** Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Anglia – Hiszpania **23.30** Sportowy wieczór **0.05** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: Mecz o 3. miejsce

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (215) **7.00** Galileo (1156, 1157) **9.05** Jesteśmy-DlaDzieci (346) **9.30** A na obiad... (3) **9.35** Galileo (1158, 1210, 1211) **12.45** Mini Galileo (47) **13.00** Hot Shots II – kom. USA 1993, reż. Jim Abrahams, wyk. Charlie Sheen, Lloyd Bridges **14.55** Policjantki i policjanci (1441-1444) **19.00** Wypasiona Kuchnia (26) **19.05** Policjantki i policjanci (1445) **20.05** A na deser... (13) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1052-1055): Madame / Diamenty i rdza / Próba diagnostyczna **0.20** Gwiazdy kabaretu (183, 182)

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Pierwszy zmysł **17.30** Przekłamując barierę **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Karta z kalendarza – Powstanie Warszawskie

TV Puls

5.00 Dyżur (40, 41) **6.00** Kobra – oddział specjalny (14-16) **9.00** Taki jest świat (38) **9.25** Boso przez świat (69) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (751, 753, 755, 757, 759, 1025-1029) **20.00** Alarum – film sens. USA 2025, reż. Michael Polish, wyk. Sylvester Stallone **22.00** Demaskator – thriller USA/Australia/Chiny 2022, reż. Mark Williams, wyk. Liam Neeson **0.00** Snajper: Samotna misja – film sens. USA 2022 **2.05** Dyżur (30, 31) **3.10** Taki jest świat (38) **4.00** Menu na miarę (10, 11)

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(D3T) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 27 Września

TVP1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień (1100) **8.30** Pociąg do Polski (4) **9.05** U Pana Boga w ogródku (4) **9.55** Ojciec Mateusz (273) **10.55** Komisarz Alex (324) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca (1) **13.05** Ssaki (1): Ciemność – serial dok. W. Bryt. 2024 **14.10** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (3) **14.35** Lalka (4)

16.00 Zaraz wracam (148, 149) **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo – Maciej Orłoś: Robert Gawliński **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (17) – serial krym. Polska 2026 Pętla wokół uciekinierki się zaciska. Kosek nie ustaje w poszukiwaniach Heleny i zawiera układ z przedstawicielami łódzkiego półświatka, licząc na pomoc w odnalezieniu kobiety oraz jej syna. **21.25** Rolnik szuka żony (4) – reality show Polska 2026 **22.20** Rolnik szuka żony. Odwiedziny – serial dok. **22.45** Miłość i turbulencje *** – komedia romantyczna Francja 2013 Reż. Alexandre Castagnetti, wyk. Ludivine Sagnier, Nicolas Bedos, Jonathan Cohen, Arnaud Ducret **0.30** Vera Cruz *** – western USA 1954 **2.05** Jaka to melodia? **2.55** Hydrozagadka ***** – komedia Polska 1971

TVP2

5.10 Barwy szczęścia (3405, 3406) **6.25** M jak miłość (1942) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (71) – program edukac. **11.35** The Voice of Poland (5, 6): Przesłuchania w ciemno – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej, prow. Karol Strasburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Rafał Brzozowski

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Maryla Rodowicz **16.10** Europa da się lubić – nowe pokolenie **17.10** Tak to leciało! – teleturniej **18.10** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **19.10** Kocham Cię, Polsko! **20.40** Rozgrywka – film sensac. *** Niemcy/USA/Kanada 2001 Reż. Frank Oz, wyk. Robert De Niro, Edward Norton, Marlon Brando Nick chce zerwać z kryminalną przeszłością. Ale Max, protektor i partner finansowy, ma inne plany. Poznaje go z młodym, zdolnym złodziejem i namawia na napad na skład celny. **22.55** Ludzie, których nie cierpimy na weselach – komedia USA 2022 Reż. Claire Scanlon, wyk. Allison Janney, Ben Platt, Cynthia Addai-Robinson **0.45** Będziemy mieszkać razem (4) – serial sensac. Polska 2023 **1.45** Carte blanche – dramat *** obyczaj. Polska 2015 **3.45** Rodzinka.pl **4.35** Na dobre i na złe (943)

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (5) – prowadz. Martyna Wojciechowska **12.35** Co za tydzień (1262) **13.05** Azja Express (4) – reality show **14.45** Kuchenne rewolucje: Wejherowo – Deptak

15.35 Twoja twarz brzmi znajomo – pr. rozrywkowy **17.30** Awantura o kasę **18.50** Wydarzenia **19.15** Wypasiona Kuchnia (28) – serial kom. Polska 2026 **19.35** Być gwiazdą (40) – cykl reportaży Polska 2026 **19.55** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy **22.40** Erin Brockovich *** – film biograf. USA 2000 Reż. Steven Soderbergh, wyk. Julia Roberts, Albert Finney, Aaron Eckhart Erin ulega wypadkowi. Przegrzywa sprawę o odszkodowanie, ale wymusza na adwokacie, by ją zatrudnił w swej kancelarii. Trafia na trop afery w miasteczku. **1.30** Zła kobieta *** – komedia Polska 2011 Reż. Jake Kasdan, wyk. Cameron Diaz, Lucy Punch, Justin Timberlake **3.20** Świat według Kiepskich (411, 412): Gorzkie gody / Badurka – serial komediowy Polska 2013 **4.40** Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (7743) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1488) **6.50** Kuchenne rewolucje: Poznań – „Pomylone Gary” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (5) – prowadz. Martyna Wojciechowska **12.35** Co za tydzień (1262) **13.05** Azja Express (4) – reality show **14.45** Kuchenne rewolucje: Wejherowo – Deptak

15.50 Wojna z diablem – kom. *** USA/W. Bryt./Kan. 2020 Reż. Tim Hill, wyk. Robert De Niro, Uma Thurman, Rob Riggle Zrzędlawy staruszek zajmuje pokój wnuczka. Chłopak chce odzyskać teren, więc uprzykrza życie dziadkowi. Starszy pan nie zamierza jednak ustąpić. Prosi o pomoc znajomych emerytów. **17.55** Nowa Szelągowska (1) **19.00** Fakty **19.45** MasterChef – show **21.25** Rozwodnicy – komediodramat Polska 2024 Reż. Michał Chaciński, wyk. Magdalena Popławska, Wojciech Meczalski, Tomasz Schuchardt **23.30** Na twoim miejscu *** – komedia Polska 2023 Reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałuszka, Miron Jagniewski, Olivier Grzegorzewski **1.40** Uwaga! – magazyn **2.00** Superwizjer **2.35** Hot Spot – making of **2.45** Klara (7, 8)

TVN 7

6.55 New Looney Tunes (47, 48) **7.25** Blueback – dramat Australia 2022 **9.35** The Floor (11, 12) **10.55** Top Model (4) **12.30** Ukryta prawda (1550, 1551) **14.30** Szpital św. Anny (67, 68) **16.30** Detektywi (131) **17.35** San Andreas – film katastrof. USA 2015, reż. Brad Peyton, wyk. Dwayne Johnson **20.00** Meg – horror USA/Chiny 2018, reż. Jon Turteltaub, wyk. Jason Statham **22.35** Godziny szczytu – film sens. USA 1998, reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan **0.35** Margaux – horror USA 2022 **2.45** Wrota piekieł (7)

TVP Kultura

9.35 Przysiął nad Biblią (30) **9.55** Kroniki Sherlocka Holmesa (4) **11.00** Kosmos 1999 (34) **12.10** Teatr TV: Król Maciuś Pierwszy – spektakl Polska 2026 **13.40** Koncert **14.25** Paryżanka – kom. Fr./Wł. 1957 **16.05** Nad Niemnem (2) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Gala wręczenia Dorocznych Nagród Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego **20.00** Siedem lat w Tybecie – film biogr. USA/W. Bryt. 1997 **22.25** Porozmawiajmy szczerze (24) **23.05** Tycjan: imperium barw **0.45** Uderzenie

TVP Sport

8.45 Maraton Warszawski **11.45** Niezwykłe historie Białe-Czerwonych **12.10** Polska Liga Żeglarska: 1 Liga R4 w Szczecinie **12.40** Piłka nożna: Czarni Sosnowiec – WJ Kraków **14.55** Piłka nożna: LN UEFA: Anglia – Hiszpania **17.00** Zagramy to po swojemu **17.50** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: Finał **20.30** Maraton Warszawski **21.15** Sportowy wieczór **21.45** Piłka nożna: LN UEFA: Polska – Bośnia i Hercegowina **0.00** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: Holandia – Szwecja

TV 4

6.55 Wielkie tajemnice historii (9,10) **8.45** A na deser... (13) **8.55** Galileo (1212, 1213) **10.55** I że ci nie odpuszczę – kom. romant. Meksyk/USA 2018, reż. Rob Greenberg, wyk. Eugenio Derbez **13.25** Obłądny rycerz – film przygod. USA 2001, reż. Brian Helgeland, wyk. Heath Ledger **16.00** S.W.A.T.: Miasto w ogniu – film sens. USA 2011, reż. Benny Boom, wyk. Gabriel Macht **17.55** Uroczysko (211-214) **20.00** Wypasiona Kuchnia (27) **20.05** Sprawiedliwi. Trójiasto (169-172) **0.15** STOP Drogówka (379) **1.15** Gwiazdy kabaretu (2)

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** GRH Zandameria **11.00** Głos serca (106) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Rotmistrz Pilecki. Ofiarowanie **15.00** Wiesz to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa

TV Puls

6.40 Kobra – oddział specjalny (1) **7.45** Don Matteo: Boski detektyw (1, 2) **9.55** Rodzinny interes (1, 2) **11.55** Moje skarby – komedia krym. Fr. 2017 **13.50** Goście w Ameryce – kom. Fr./USA 2001 **15.45** Goście, goście 3: Rewolucja – kom. Fr./Belg./Czechy 2016 **18.00** Był sobie pies – film przyg. USA/Indie 2017 **20.00** Agent – thriller USA/W. Bryt./Węgry 2024 **22.05** Pakt z mordercą – thriller Niemcy/Hiszp./USA 2017 **23.55** Droga do odkupienia – thriller USA/Niem./Szwajc. 2022

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(D3T) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 28 Września

TVP 1

D3 T

5.55 Akacja

38 (948)

7.00 Msza święta na Jasnej Górze

7.30 Studio Raban

8.00 Serwis Info

8.25 Zaraz wracam (146)

9.00 Ranczo (16): Lokalna rewolucja

10.05 Komisarz Alex (16): Feralne zdjęcie

11.00 Ojciec Mateusz (274): Koński raj

12.00 Serwis Info

12.10 Agrobiznes

12.35 Rok w ogrodzie extra

12.50 Ssaki (1): Ciemność – serial dokumentalny W. Bryt. 2024

14.00 Splątane losy (54)

15.00 Serwis Info – magazyn

15.10 Reporterzy – magazyn

15.35 Gra słów. Krzyżówka

16.00 Dziedzictwo (1038)

17.00 Teleexpress

17.25 Jaka to melodia?

18.05 Klan (4742)

18.40 Akacja

38 (965)

Lolita wraca na Akację.

Antonito liczy na chwilę sam na sam z dziewczyną, ale jej przyjaciółki nie mogą się doczekać, by odpowiedzieć o wydarzeniach, które miały miejsce podczas jej nieobecności.

19.30 19.30

19.55 Pytanie dnia

20.25 Studio Ligi Narodów UEFA

20.35 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 2. kolejka gr. B4: Szwecja – Polska

23.15 Film dokumentalny

0.25 Balans bieli (142)

1.10 Czysta noc

*** – horror Polska 2024

Reż. Bartosz M. Kowalski, wyk. Maciej Damięcki, Zdzisław Wardejn, Włodzimierz Press, Anna Nehrebecka

3.05 Film dokumentalny

4.10 Notacje – serial dokument.

4.35 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

D3 T

5.30 M jak miłość (1847)

6.20 Rodzina (nie od) święta (53)

6.50 Barwy szczęścia (3406)

7.30 Pytanie na śniadanie – program inform.-publicystyczny

11.45 Okrasa łamie przepisy (413): Cuda, czyli ciasta na kiju

12.25 Koło fortuny – teleturniej

13.15 Panna młoda (208) – serial obyczaj. Turcja 2024

14.05 Va banque – teleturniej

14.35 Na sygnale (926): Na haju – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (486)

16.00 Koło fortuny – teleturniej

16.35 Familiada – teleturniej

17.20 Panna młoda (209)

18.15 Va banque – teleturniej

18.50 Jeden z dziesięciu

19.25 Barwy szczęścia (3406-odc. powtórkowy, 3407) – serial Polska 2026

20.40 Kulisy „M jak miłość”

20.50 M jak miłość (1943) – serial Polska 2026

21.50 Na sygnale (927): Furia zdradzonej kobiety – serial obycz. Polska 2026

22.20 Berlin Ku'damm '77 (4)

Helga zakochuje się w Hannesie, nie widząc groźnych cech jego charakteru. Eva odnajduje obraz, który wydaje jej się cenny. Friedericke walczy z uprzedzeniami ze strony kolegów z policji.

23.20 Matlock (17, 18) – serial krym. USA 2025

1.00 Zaślubiona (4) – serial obyczajowy Włochy 2022

2.15 Rozgrywka

*** – film sensacyjny Niemcy/USA/Kanada 2001

4.35 Na dobre i na złe (944)

Polsat

D3 T

5.55 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny

8.00 Trudne sprawy (760): Kłopoty w nowej pracy – mobbing

9.00 Dlaczego ja? (1319)

10.05 Wypasiona Kuchnia (16) – serial kom. Polska

10.20 Dlaczego ja? (1318, 1320)

12.20 Gliniarze Śląsk (19): Drapieżne żądze – serial kryminalny Polska 2026

13.20 Gliniarze (980, 981): Konfiskata / Spokojna wieś – serial kryminalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia

15.50 Pogoda

15.55 Gliniarze (1234)

16.55 Gliniarze Śląsk (20) – serial krym. Polska 2026

18.00 Pierwsza miłość (4254) – serial Polska 2026

18.50 Wydarzenia

19.15 Gość „Wydarzeń”

19.25 Wypasiona Kuchnia (29) – serial kom. Polska 2026

19.55 Milionerzy – teleturniej

20.30 2012 – film katastroficzny

*** USA 2009

Reż. Roland Emmerich, wyk. John Cusack, Amanda Peet, Chiwetel Ejiofor

23.55 Koszmarna noc – film ** sensacyjny USA 2019

Reż. Matt Eskandari, wyk. Nicky Whelan, Bruce Willis, Tito Ortiz

Madison zostaje postrzelona przez dwóch skorumpowanych gliniarzy. Poważnie ranna, trafia do szpitala. Noc zamienia się w koszmar, gdy policjanci pojawiają się, żeby dokończyć robotę.

2.05 Krwawa profesja

*** – thriller USA 2002

4.40 Disco gramy!

TVN

D3 T

5.10 Nauka jazdy (13)

5.40 Uwaga! (7744) – magazyn interwenc.

5.55 Ukryta prawda (1489)

6.50 Kuchenne rewolucje: Nowy Tomyśl – Oaza Smaku

7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny

11.20 Doradca smaku (17)

11.30 Kuchenne rewolucje: Wejherowo – Deptak / Grodzisk Mazowiecki – Orient X-press/Pelen Rondel

13.40 Ukryta prawda (1636-1637, 1769)

16.50 Szpital św. Anny (150) – serial obycz. Polska 2026

17.55 Detektywi (351)

18.55 Lalka – relacja z premiery

19.00 Fakty

19.30 Lalka – relacja z premiery

19.55 Uwaga! – magazyn

20.15 Na Wspólnej (4284) – serial Polska 2026

20.50 The Floor – teleturniej

21.30 Taskmaster (5)

22.40 Godziny szczytu II – film *** sens. USA/Hongkong 2001

Reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, John Lone

Inspektor Lee ma zbadać zamach bombowy na ambasadę USA w Hongkongu. Tropem w śledztwie okazują się powiązania pomiędzy amerykańską i azjatycką siatką fałszerzy pieniędzy.

0.35 Rozwodnicy – komediodramat Polska 2024

2.40 Co za tydzień – magazyn

3.10 Uwaga! – magazyn

3.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (19): Koniec świata – serial kryminalny USA/Kanada 2010

4.30 Nauka jazdy

TVN 7

D3 T

6.50 Szkoła (485, 486)

8.45 Ukryta prawda (1394, 1557, 1558)

11.50 W-11 Wydział Śledczy (709-711)

13.55 Detektywi (135)

15.00 Szpital św. Anny (140)

16.00 Szpital (884)

17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (563)

18.00 Rozwód. Walka o wszystko (15)

19.00 Ukryta prawda (1695)

20.00 Hotel Paradise (19)

21.00 *** 72 godziny – film sensac. USA/Fr. 2014, reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Kevin Costner, Amber Heard

23.30 *** Elvis – film biograficz. USA/Australia 2022, reż. Baz Luhrmann, wyk. Austin Butler, Tom Hanks

2.45 Mówię Wam (6)

9.40 *** Człowiek, który zdemoralizował Hadleyburg – film obycz. Polska 1967

10.20 *** Paryżanka – kom. Fr./Wł. 1957

12.00 Hollywoodzki remake (4)

13.05 Co mówią lekarze

13.45 Kosmos 1999 (33)

14.45 *** Dzieci i ryby – kom. Polska 1996

16.40 Rodzina Polanieckich (1)

18.15 Dobry tytuł (54)

18.55 Rawhide (71)

20.00 *** Księżę przybyłów – melodramat USA 1991

22.20 *** Siedem lat w Tybecie – film biogr. USA/W. Bryt. 1997

0.45 Tytjan: imperium barw – film dok. Wł./Hiszp.

TV 4

D3 T

8.55 Policjantki i policjanci (642-644)

11.55 Na ratunek 112 (994, 995)

12.55 Trudne sprawy (766-768)

15.55 Policjantki i policjanci (1455)

17.00 Trudne sprawy (1372)

18.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (448)

19.00 Policjantki i policjanci (1456)

20.00 Wypasiona Kuchnia (28)

20.05 Uroczysko (277)

20.40 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1056)

21.40 Sprawiedliwi. Trójmiasto (173)

22.45 Opowiem ci o zbrodni (4): Małgorzata i Michał Kuźmiński: Ludzie w autobusie

23.10 *** Killerman – film sens. USA 2019

1.35 Love Island. Wyspa miłości (21)

11.30 Warto być ojcem

11.45 Muzyczne chwile

12.20 Sumienie Hioba – rzecz o ks. Bolesławie Stefańskim

13.30 Msza święta z Jasnej Góry

14.20 Muzyczne chwile

14.30 Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność”

14.55 W imię prawdy. Tajny Instytut Katyński

15.50 Ma się rozumieć

16.10 Sanktuarium polskie

16.30 Porady medyczne bonifratrów

17.00 Świadkowie

17.30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja

20.00 Informacje

20.20 Różaniec

20.50 Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie

21.00 Apel Jasnogórski

TVP Kultura

D3 T

9.40 *** Człowiek, który zdemoralizował Hadleyburg – film obycz. Polska 1967

10.20 *** Paryżanka – kom. Fr./Wł. 1957

12.00 Hollywoodzki remake (4)

13.05 Co mówią lekarze

13.45 Kosmos 1999 (33)

14.45 *** Dzieci i ryby – kom. Polska 1996

16.40 Rodzina Polanieckich (1)

18.15 Dobry tytuł (54)

18.55 Rawhide (71)

20.00 *** Księżę przybyłów – melodramat USA 1991

22.20 *** Siedem lat w Tybecie – film biogr. USA/W. Bryt. 1997

0.45 Tytjan: imperium barw – film dok. Wł./Hiszp.

11.30 Warto być ojcem

11.45 Muzyczne chwile

12.20 Sumienie Hioba – rzecz o ks. Bolesławie Stefańskim

13.30 Msza święta z Jasnej Góry

14.20 Muzyczne chwile

14.30 Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność”

14.55 W imię prawdy. Tajny Instytut Katyński

15.50 Ma się rozumieć

16.10 Sanktuarium polskie

16.30 Porady medyczne bonifratrów

17.00 Świadkowie

17.30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja

20.00 Informacje

20.20 Różaniec

20.50 Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie

21.00 Apel Jasnogórski

TVP Sport

D3 T

8.25 Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: Finał

10.35 Piłka nożna: Mecze na Wembley w Londynie: Anglia – Hiszpania; 1. kol. grupy B4: Polska – Bośnia i Hercegowina

14.50 Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Świata strefy UEFA: Baraż – finał: Szwecja – Polska

17.00 Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej kobiet w Twardogórze – finał

19.00 Studio

20.40 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: 2. kolejka grupy B4: Szwecja – Polska

23.50 MMA: Gala we Frankfurcie nad Menem

6.00 Policjanci z Miami (16, 17)

8.00 Kobra – oddział specjalny (2, 3)

10.00 Zaklinaczka duchów (100)

11.00 Kotka (39)

12.00 Nie igraj z aniołem (170)

13.00 Wspnianie stulecie (12)

14.00 Rodziny interes (5)

15.00 Lombard. Życie pod zastaw (760, 761)

17.00 Rodziny interes (6)

18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1029, 1030)

20.00 *** 22 kule – film sens. Fr. 2010

22.35 *** 90 minut do śmierci – film sensac. USA 2021

0.15 *** Gotowy na wszystko – thriller Belg./Fr. 2018

2.05 Dzielnica strachu (81)

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

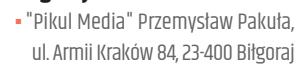
WTOREK 29 Września

TVP 1 7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Kościół z bliska 8.00 Serwis Info 8.20 Zaraz wracam (147) 9.00 Ranczo (17): Honor parafii 10.00 Komisarz Alex (17): Niewidomy świadek 11.00 Ojciec Mateusz (275): Tajemnica spowiedzi 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Osobliwa planeta (1): Historia narodzin – serial dok. Australia 2024 14.00 Splątane losy (55) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1039) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4743) 18.40 Akacjowa 38 (966) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Felicita (10) Zośka uznaje noc spędzoną z Wiktoorem za ważny krok w zamknięciu trudnego etapu życia, ale nie rezygnuje z prób wyjaśnienia tajemnicy domu i zagadkowych przelewów kierowanych do Giulii. 21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn publicystyczny 22.10 W sieci zła **** – horror USA 1998 Reż. Gregory Hoblit, wyk. Denzel Washington, John Goodman, Donald Sutherland 0.25 Miłość i turbulencje *** – kom. rom. Francja 2013 2.10 Morderstwa w Montauban *** – film krym. Francja 2024 3.50 Sekielski wieczorową porą – magazyn publicystyczny	TVP 2 5.35 M jak miłość (1848) 6.20 Nasza wiara, nasza historia 6.50 Barwy szczęścia (3407) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Rosół polski (40) 12.25 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (209) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (927): Furia zdradzonej kobiety – serial obyczajowy Polska 2026 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (487) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (210) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3407-odc. powtórkowy, 3408) – serial Polska 2026 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.50 M jak miłość (1944) Werner po rozstaniu z Sylwią przeżywa kryzys. Ola ma pełne ręce roboty, dbając o to, by pan Adaś nie trafił na kolejną femme fatale lub oszustkę. Budzyńscy także próbują wspierać przyjaciela. 21.50 Na sygnale (928, 929) 22.55 Matlock (19) – serial krym. USA 2025 23.50 Człowiek z magicznym pudełkiem – film sf Włochy/Polska 2017 Reż. Bodo Kox, wyk. Piotr Polak, Olga Bołądź, Sebastian Stankiewicz 1.50 Kim Jo Dzong. Czerwona księżniczka – film dokument. Francja 2023 2.55 Akacjowa 38	Polsat 5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny 8.00 Trudne sprawy (761) 9.05 Dlaczego ja? (1321): Fatalna namietność 10.05 Wypasiona Kuchnia (17) 10.20 Dlaczego ja? (1322, 1323) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 12.25 Gliniarze Śląsk (20): Plan doskonały 13.25 Gliniarze (982, 983): Najdroższa żona / Skreślony – serial fab.-dok. 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Gliniarze (1235) 16.55 Gliniarze Śląsk (21) 18.00 Pierwsza miłość (4255) Alan jest przybity, bo firma, do której wysłał CV, nie odpowiada na zgłoszenie. Jedzie z Hubertem i Erykiem na zakupy przedślubne. Wtedy dostaje upragniony telefon. Okazuje się, że rozmowa kwalifikacyjna jest za godzinę. 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.25 Wypasiona Kuchnia (30) 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.30 Niezniszczalni 4 *** – film sensacyjny USA 2023 Reż. Scott Waugh, wyk. Jason Statham, Sylvester Stallone, 50 Cent 22.50 Wielki mur – film fantasy *** USA/Chiny 2016 Reż. Yimou Zhang, wyk. Matt Damon, Pedro Pascal, Willem Dafoe 1.00 Pierwszy śnieg *** – dramat kryminalny W. Bryt./USA/Szwecja/Japonia/Chiny 2017 3.35 Kabaretowa Ekstraklasa	TVN 5.40 Uwaga! (8096) 5.55 Ukryta prawda (1490) 6.50 Kuchenne rewolucje: Żnin, bar „Chicken Go” 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.20 Doradca smaku (18) – magazyn 11.30 Kuchenne rewolucje: Wrocław, Restauracja „Centrum Gastronomiczne Margaret” / Bar „Agata”, Gorzów Wielkopolski 13.40 Ukryta prawda (1638-1639, 1770) – serial fab.-dok. Polska 2024 16.50 Szpital św. Anny (151) Krzysztof przychodzi do szpitala. Będzie asystował dr. Bilewiczowi w zabiegu. Dr Orłowicz przygotowuje młodego chłopaka do wycięcia guza z kości i wszczepienia w kołano protezy. Ojciec Żyły na wizycie kontrolnej dowiaduje się, że ma początki Alzheimera. 17.55 Detektywi (352) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4285) – serial Polska 2026 20.50 The Floor – teleturniej 21.30 Kuba Wojewódzki 22.45 Diabelska jazda *** – film sensacyjny USA/W. Bryt./Holandia 2023 Reż. Yuval Adler, wyk. Nicolas Cage, Joel Kinnaman, Alexis Zollicoffer 0.30 Superwizjer 1.10 Uwaga! – magazyn 1.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (20): Śmiertelny żart – serial kryminalny USA/Kanada 2010 2.35 Młode gliny (22, 23) – serial krym. Polska 2026 4.35 Nauka jazdy (15)	TVN 7 6.50 Szkoła (488, 489) 8.45 Ukryta prawda (1395, 1559, 1560) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (712-714) 13.55 Detektywi (136) 15.00 Szpital św. Anny (141) 16.00 Szpital (885) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (564) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (16) 19.00 Ukryta prawda (1696) 20.00 Hotel Paradise (20) 21.00 *** Scigane – film sensac. W. Bryt./USA 2019, reż. Vicky Jewson, wyk. Noomi Rapace 23.10 *** Margaux – horror USA 2022, reż. Steven C. Miller, wyk. Madison Pettis 1.20 Hotel Paradise (19) 2.20 Wrota piekieł (8) 3.20 Fachowcy (10)	TV 4 7.55 Bogaty dom – biedny dom (68) 8.55 Policjantki i policjanci (645-647) 11.55 Na ratunek 112 (996, 997) 12.55 Trudne sprawy (769-771) 15.55 Policjantki i policjanci (1456) 17.00 Trudne sprawy (1373) 18.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (449) 19.00 Policjantki i policjanci (1457) 20.00 Wypasiona Kuchnia (29) 20.05 Uroczysko (278) 20.40 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1057) 21.40 Sprawiedliwi. Trójmiasto (174) 22.45 Opowiem ci o zbrodni (5): Marta Guzowska. Dwa kasztany w kieszeni 23.10 *** Impas – film sens. USA 2021
TVP Kultura 9.00 Rodzina Polanieckich (1) 10.35 *** Dzieci i ryby – komedia Polska 1996 12.25 Kino Muranów – film dok. 14.00 Kosmos 1999 (34) 15.05 *** Fredek uszczęśliwił świat – kom. Polska 1936 16.40 Rodzina Polanieckich (2) 18.15 W poszukiwaniu dobrego filmu (51) 18.55 Rawhide (72) 20.00 Wstęp do spektaklu 20.20 Teatr TV: Embodying Pasolini – Polska 2025, wyk. Guy Chassaing 22.15 *** Nadzieja – melodr. Norw./Szwec./Dania 2019 0.30 *** Księżę przybyłów – melodr. USA 1991	TV Trwam 13.05 Canillitas 13.30 Msza św. z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Post Scriptum 14.55 Kapłani zesłanych 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Jestem mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Każdy maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z tel. udz. dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 20.50 Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia				
TVP Sport 7.50 Polska Liga Żeglarska 8.15 Piłka nożna: LN UEFA: Szwecja – Polska 10.25 Siatkówka: Turniej kobiet w Twardogórze – mecz o 3. m.; finał 14.20 Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: Finał 16.30 Piłka kobiet 18.05 Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska 20.15 Studio 20.40 (L) Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Mecz w Sewilli: Hiszpania – Chorwacja 23.30 Sportowy wieczór 0.00 Piłka nożna: Liga Narodów UEFA: Szwecja – Polska 2.05 Boks: Robert Parzęczewski – Luca D'Ortenzi	TV Puls 8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) 10.00 Zaklinaczka duchów (101) 11.00 Kotka (40) 12.00 Nie igraj z aniołem (171) 13.00 Wspnianie stulecie (13) 14.00 Rodziny interes (6) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (762, 763) 17.00 Rodziny interes (7) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1030, 1031) 20.00 *** Snajper: Kolejne starcie – film sens. USA/RPA 2011 21.55 *** Tajna broń – film sens. USA 1996 0.05 *** Żelazny orzeł 3: Asy przestworzy – film sens. USA/W. Bryt. 1992 2.10 Dzielnica strachu (82)				

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



RYBY Rozkwitniesz tam, gdzie wcześniej brakowało Ci pewności siebie. Wenus sprzyja uczuciom, a Jowisz pomaga dostrzec szanse ukryte w codziennych wydarzeniach.

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne Tel. 500 134 693

SPRZEDAM gospodarstwo rolne pole łąka las, budynki cena do uzgodnienia Tel. 516074160

DZIAŁKA Budowlana pow. 2137m2, PArzew ul. Kleeberga z budynkiem murowanym z cegły klinkierowej 9,7x18,6 + budynek drewniany z bali 5x10. Cena 280 tys tel. 500773445 Tel. 500773445

SPRZEDAM działkę rolno-budowlaną o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę, 1000 m2, zagospodarowaną z dużą ilością drzew, dostępny prąd, woda i kanalizacja, bez pośredników, Puławy przy ul. Juliana Opani, cena 650 tys. do negocjacji Tel. 509708747

SPRZEDAM Działkę budowlaną pow. 2137 m2 w Parczewie, ul. Kleeberga. Na działce budynek z cegły klinkierowej 9,7x18,6 i budynek drewniany cena 280 tys do uzgodnienia tel. 500-773-445 Tel. 500773445

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tys Tel. 662 220 861

SPRZEDAM budynek usługowo-mieszkalny z działką w centrum Kakolewnicy Tel. 668 321 384

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze, pow. 0,5 ha Tel. 500 134 693

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² so-cjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tys - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

» SPRZEDAM DOM DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Ci-chostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 3 pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 61 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 zł Tel. 508890856

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

MAM do wynajęcia samodzielny w budynku gospodarczym (kawalerka) z możliwością wynajęcia garażu. Biłgoraj - okolice szpitala. Cena 1000 zł mieszkania, 200 zł garaż Tel. 506267273

WYNAJMĘ mieszkanie w bloku na ul. Cegielnianej w Biłgoraju. Usytuowane na 2 piętrze. Tel. 785121242

WYNAJMĘ dom wolnostojący: kuchnia, pokój, łazienka + przybudówka. Wierchowiny powiat radzyński. Bliższe informacje pod nr Tel. 735 601 464

WYNAJMĘ kawalerkę 36 m2 w nowym budownictwie, umeblowaną z agd, z miejscem parkingowym ul. Parkowa 64 Biłgoraj Tel. 604523017

WYNAJMĘ mieszkanie cena do uzgodnienia 50m2 w Parczewie Tel. 507115949

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070



» CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN XSARA PICASSO CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» FIAT

SPRZEDAM samochód marki fiat uno, pojemność 999, benzyna+ gaz, samochód w bardzo dobrym stanie. Zapraszam do obejrzenia. Tel. 503069471

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

» VOLKSWAGEN

SHARAN 1996r, benzyna + gaz, 2.0l. Przebieg 250 000km. Lubartów. 3000zł-do uzgodn. Tel. 604992320

» TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

» SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA FABIA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacji Tel. 607615176

» ROVER

SPRZEDAM AUTO LAND ROVER FRELANDER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602571846

» RENAULT

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 KM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Łuków. Tel. 604067981

» POLONEZ

SPRZEDAM POLONEZ TRUCK CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» PEUGEOT

PEUGEOT 3009 1.6 HDI, 120 KM, przebieg 180000 km, diesel, automat, hak, grzane fotele, bez wkładu finansowego, stan idealny. Cena do uzg. Ryki Tel. 663238782

SPRZEDAM AUTO PEUGEOT 308; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» OPEL

SPRZEDAM AUTO OPEL VECTRA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602571846

» MITSUBISHI

SPRZEDAM MITSUBISHI 1.6 BENZYNA 2003 CENA 4500ZŁ DO NEGOCJACJI Tel. 694884756

» CZĘŚCI

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 999 zł, ok. Adamowa Tel. 604891618

SPRZEDAM koła, felgi aluminiowe na 5 śrub, Seat Toledo. Opony zimowe 195x65x15. 550zł/komplet. Tel. 727510935

SPRZEDAM felgi stalowe 4szt. 4x100, Daewoo, Opel. 30zł/szt. Lubartów. Tel. 667029835

SPRZEDAM koła opony, zimowe Passat 185x65x14. Felgi na cztery śruby. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

» INNE

SPRZEDAM samochód bytkowy marki Wołga Gaz-24, 1975 r., rejestr. 1978 r. cen do uzgodnienia Tel. 691 264538

SPRZEDAM samochód ciężarowy marki MAN 14-280 rok produkcji 2003 zawieszenie poduszki przód i tył. DCM 12t. Cena do uzgodnienia Tel. 502310501

» PRZYZCZEPKI

SPRZEDAM przyczepa lekka jednoosiowa na amortyzatorach, marki ZUBRONOK, ładowność 375kg, zarejestrowana, ważne OC, garażowana, stan bardzo dobry. Krzywda powiat łukowski. Tel. 505182444



» INNE

SPRZEDAM skrzynki jedynki 2zł/szt. Przy zakupie powyżej 100szt 1,50zł/szt. Gmina Serniki. Tel. 605950240

» KUPIĘ

ZAKUPIĆ ciągnik Władimirec T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrzutnik Tel. 506646298

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę, talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kosztującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies i pszenżyto. Okolice Kamionki. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAŻ kapusta głowiasta HURT / DETAL Tel. 500204533

SPRZEDAM siano Tel. 508028553

SPRZEDAM siano I skos. Bele 120/120 60szt. Cena 100 zł / szt. Transport i załadunek w zakresie własnym. Tel. 603717460

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową, obie mąki dobre do gotowania i pieczenia oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokłęski Tel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny, rok po CN. pszenica Provision i Gentleman wysokobiałkowa oraz pszenżyto Belcanto. Samokłęski Tel. 506196863

» SPRZĘT

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓW Tel. 605286738

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.

B.M. DOBROWOLSKIE

✕ skup bydła ✕ dorosłe
✕ byki ✕ skup koni
✕ jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy, Władimirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509832339

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami-700zł. Tel. 514969559

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Wóz konny w bardzo dobrym. 1000zł. stanie Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM części do C330 obudowę zwolnicy, pochwa lewea. wał koła tylnego Tel. 505098743

SPRZEDAM części do C360 Felga tylna, obudowa zwolnicy, kolumna kierownicza, zaczep tylny górny i dolny, misa olejowa oraz inne cena od 150 okolicy Parczewa Tel. 505098743

KUPIĘ Silnik do Ursusa C328, C325 lub tuleje i tłoki do Ursusa C325 Tel. 505098743

KUPIĘ Używaną pompę wody w obudowie aluminiowej do Ursusa C328, C325 tel. 505-098-743 Tel. 505098743

SPRZEDAM KOPACZKĘ KONNĄ NA PODNOŚNIK DO CIĄGNIKA CENA 1000ZŁ Tel. 502243030

SPRZEDAM silnik do C-330, silnik Perkins 4, obrotnica do przyczepy nowa, oś z kołami do przyczepy, siłowniki wywrotu, silnik elektryczny 7 kw, śrutownik bijakowy z silnikiem. Tel. 607388176

SPRZEDAM silnik 11 KW na wózku z wyłącznikiem. Pługi 2 gruziędzkie. Brzozowica Duża Tel. 502187499

SPRZEDAM kosiarkę spalinową do trawy, okolice Puław, cena 450 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM rozrzutnik dwuosiowy, silnik elctr. 5,5 kW, opryskiwacz zawieszany 400 l, rury ocynk fi 65, rury czarne fi 40 i 50, rozrusznik 24 V, tłoki do wywrotki, cena do uzgodnienia Tel. 667500277

PŁUGI „trójki”, brony „trójki” duże sprzedam Tel. 723 814 153

SPRZEDAM siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami. 1500zł. Tel. 514969559

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy SIMPA stan b.dobry Tel. 789 485 224

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnika obornika, brony, kombajn Anna, owijkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsięwiny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBajn ZBOŻOWY „SAMPO 500”; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI) Tel. 502243030

AGREGAT talerzowy 3 m. wał rurowy 3 letni 14 tys zł Parczew Tel. 512893527

SPRZEDAM SIEWNIK ZBOŻOWY, KOSIARKĘ ROTACYJNĄ, AGREGAT UPRAWOWY, KULTYWATOR Z WAŁKIEM KRUSZĄCYM, SIEWNIK NAWOZOWY. PŁUG TRZYSKIBOWY. OKOLICE KOCKA Tel. 530065300

SPRZEDAM rozsiewacz do wapna RCW, sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, rozsiewacz motyl. Tel. 516496134

SPRZEDAM Ursus C330 z kabiną, stan dobry, pługi dwójki i kultywator, cena 16 tys, okolice Parczewa Tel. 501417269

BRONY ciągnikowe generator prądowórczy Yato 2013 4000V YT-85437 mało używany sprzedam piec na pelet używany EKO GREW 2,5KW Tel. 516898743

SPRZEDAM tryjer do zboża cena 800 zł Tel. 603717460

SPRZEDAM ręczną 4-ramkową wirówkę do miodu. Uniwersalna. cena 350 zł do lekkiej negocjacji Tel. 603717460

SPRZEDAM pług Fogel 4-o skibowy, obrotowy stan b.dobry cena 24.000 zł. możliwość transportu Tel. 512893527

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

OPAL SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYZCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKI Tel. 502243030

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13 Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 576 922 246

» SPRZEDAM

SPRZEDAM URSUS C-330 81r stan bardzo dobry Tel. 600 527 990

SPRZEDAM pług 3 skibowy unia rozsiewacz motyl Ok siemienia na numer brama rozsuwana 4.20 na wuzkah i słupki Tel. 502398044

DRUG mieszalnik pasz i śrutownik silnik esak palony z rozrusznika. Przekładnia rozrzutnika obciążniki przed c 360 pług akpil 4 skibowy 4raz 40 Tel. 500027799

SPRZEDAM ciągnik ursus C328 cen12500 Biłgoraj Tel. 518 075 077

SPRZEDAM suszarnie do zboża i kukurydzy, agregat do produkcji kaszy gryczanej, obłuskiwacz do kaszy jęczmiennej i dmuchawę do zboża Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną, kultywator z bronkami (mini agregat) 14 zębów Tel. 513670313

SPRZEDAM, BECZKOWOZ, SILNIK, 5, KW, PRZYCZEPK E, SAMOCHODOWO, PALE CIAK, DO, CIAGNIKA, PIEL ACZ, TRUSKAWEK Tel. 503 678 795

SPRZEDAM prase kostkująca sipma z-224, 4000zł, okolice Baranowa 24-105 Tel. 451 212 169

SPRZEDAM ciągnik C330, r. ,85 z kabiną, wszystkie opony nowe, przyczepka jednoosiowa do ciągnika 1,5x3. Tel. 517961403



SPRZEDAM transporter dla psa/ kota-FERIA, na kółkach, rozmiar 5(M), dł. 80cm./ szer. 56cm./ wys. 59cm., używany 1 raz do przelotu (2022r.) , odpowiada normom dla samolotu, wyprodukowa-

ny zgodnie z aktualnymi wytycznymi IATA, cena do uzgod. Radzyń Podlaski-Tel. 605634356

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stok Tel. 733798711

SPRZEDAM Daniele do dalszego howu czy na uboj samice, samce oraz młodzi 18 i 4 miejsce Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM prosięta okolicy Międzyrzecza Podlaskiego Tel. 789254754

ODDAM w dobre rece kotka. Ma 4 miesiace i jest figlarny i lowy Tel. 668 472 189

SPRZEDAM kury ozdobne papugi Faliste, Nimfa samica z maja, gołębie krajowe, kurki Zeberki cena do uzgodnienia miejscowość Buraków 21 Tel. 507730502



SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „Power-Tim”. 3500zł. Tel. 889 088 977

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXXON 3800 Parczew Tel. 721665009



SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

» ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM w dobrym stanie wózek spacerówka składany, Cena 80 zł Radzyń Podlaski Tel. 600805264

SPRZEDAM łóżeczko drewniane dla noworodka. Tel. 506048484



BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

CYKLINOWANIE bezpyłowe, Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

USŁUGI elektryczne naprawy usterki itp. Posiadam uprawnienia elektryczne SEP Tel. 884 943 058

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

Znajdź pracę ze Wspólnotą

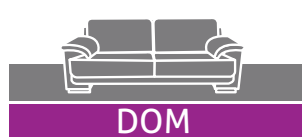
DOM Opieki w Laskach k. Warszawy poszukuje osoby na stanowisko Opiekun osób starszych. Oferujemy atrakcyjne warunki pracy, zakwaterowanie i wyżywienie. Więcej informacji pod numerem Tel. 608477633

POSZUKUJĘ osoby do ułożenia płytek w podpiwniczeniu. Może być osoba starsza, służę pomocą. Lubartów. Tel. 534474985

SZUKAM PRACY
Zaopiekuję się osobą starszą
tel. 571-385-663
Tel. 571385663

OKRĘGOWA
Stacja Kontroli Pojazdów w Ulanie Dużym zatrudni **DIAGNOSTĘ SAMOCHODOWEGO** na pełny etat
Tel. 691728910

To jest miejsce na Twoją ofertę



» MATERIAŁY BUDOWLANE

RURY na tunele foliowe fi 32x1.1 koszt 3.50 zł/ mb Tel. 608 057 374

» MEBLE

SPRZEDAM meble kuchenne koloru wanilia stan b. dobry. Międzyrzec Podlaski 500zł Tel. 608353487

SPRZEDAM stolik pod telewizor na kółkach i ławę. Tel. 506048484

» INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki” ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

PIEC CO na drzewo i węgiel 120m. Cena 5000zł. Tel. 694 966 771

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesionowe Tel. 53 555 13 85

» AGD

ODDAM za darmo lodówko-zamrażarkę Indesit. Stan dobry, sprawna. Lubartów. Tel. 783802677

KRAJALNICA elektryczna do wędlin, serów Tel. 723 814 153

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik alu-
miniowy 54cm x 33cm. .
Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM grzejnik że-
liwny. Wys. 65cm i szer.
35cm-4 żeberka. Drugi o
wys. 60cm i szer. 52cm.-
6 żeberka. Lubartów. Tel.
534474985

SPRZEDAM nowe siniki
elektryczne 30 KW i 8 KW
oraz silnik elektryczny na
wózku z przewodem 5,5
KW - nowy, Lubartów Tel.
691 264 538

SPRZEDAM pralkę Fra-
nię. Cena 350 zł, Okolice
PuławTel. 518216744

ŁUPARKA DO DRZEWA,
ŚWIDROWA NA SILNIK
- NA PODNOŚNIK Tel.
607721588

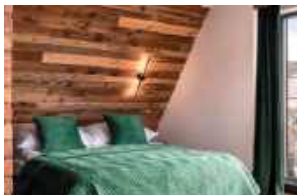
OKLEJARKA do obrze-
ży meblowych MSU - 45
Cena do ustalenia; Fre-
zarka do obrzeżny me-
blowych EKONO Jaroma
Cena do ustalenia Tel.
606 141 210

OKLEJARKA do obrze-
ży meblowych MSU - 45
Cena do ustalenia; Fre-
zarka do obrzeżny me-
blowych EKONO Jaroma
Cena do ustalenia Tel.
606 141 210

SPRZEDAM piec CO
„KAMINO” żeliwny na
węgiel i drewno oraz
grzejniki żeliwne nowe-
Tel. 513670313



CEOWNIK hutniczy zdjęty z
konstrukcji 140 mm po 6 mb
48 zł/ mb Tel. 608 057 374



SPRZEDAM stare deski,
belki i drewno na ściany, su-
fity, elewację boazeria do
wystroju wnętrza. Możliwa
wysyłka. Tel. 787 459 267
email: dobrodrew@wp.pl
www: www.dobrodrew.pl
Kontakt FB [dobrodrew](https://www.facebook.com/dobrodrew)

GROSZEK POLSKI BAR-
TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA,
ORZECH ULTRA SUCHY 3%
popiołu, BRYKIET TORFOWY I
DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/
km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT,
GRANULITA, BARLINEK,
GOLD ENERGY, EPSERWIS,
OLCZYK I DĘBOWY EDWO-
OD, A1 CERTYFIKAT DO-
STĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA
SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/
km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNIKI TARTACZNE Z
ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł
za metr, dostawa 2-5 paczek,
4zł/km. Czarna ziemia, pia-
sek, żwir, żużel od 3-12t. ŁU-
KÓW Tel. 604 652 819

**DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW**

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

DREWNO kominkowe i opa-
łowe rąbane suche i mokre:
SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB,
BUK. Dostępne od ręki. Trans-
port min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW
Tel. 604 652 819

SPRZEDAM MASZYNY STO-
LARSKIE : GRUBOŚCIÓWKĘ,
WYRÓWNAKĘ, FREZARKĘ,
CZYSZCZARKĘ I DŁUTOWNI-
CĘ, W PEŁNI SPRAWNE. Tel.
663 785 777

SPRZEDAM odzinki dę-
bowe grube oraz dwucalki
dębowe obrzynane i sezono-
wane 3 lataTel. 603 552 277

KUPIĘ skrzynki drewniane
jedyńki używane. Interesu-
ją mnie skrzynki w dobrym
stanie, przechowywane pod
dachem. Od 500 sztuk po
większe ilości. Zapewniam
własny odbiór i transport. Tel.
607329393

SPRZEDAM ręczną siecz-
karnię, drewniana obudowa.
Cena do uzgodnienia. Ostrów
Lubelski Tel. 510 504 949

» MATRYMONIALNE

MAM 66 lat. Poznam sa-
motną Panią do 68 lat. Tel.
519563237

Rok założenia 1983

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74

☎ 608 046 239 ☎ 504 320 592

- ✓ STUDNIE WIERCONE
- ✓ DESZCZOWNIE
- ✓ POMPY CIEPŁA
- ✓ NAWODNIENIA

Media System

ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

SZAMBA

PROSTOKĄTNE

6 m', 8 m', 10 m'

Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu,
mebli, ubrań, sprzątanie
piwnic, strychów, garaży,
domów po lokatorach
i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie,
koszenie i sprzątanie
działek, wywóz lub
zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE

(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji,
dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów,
wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21
514-299-106

A U T O P R O M O C J A

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

Wycięli guza i uratowali płuco bez użycia tradycyjnego skalpela. Niezwykła tysięczna operacja w lubelskim szpitalu

Szpital jest dziś jednym z liderów w Polsce, a lubelscy lekarze nie tylko ratują życie, ale też szkolą chirurgów z całego świata.

Pacjenci zyskują

W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie przeprowadzono tysięczny zabieg przy użyciu systemu robotycznego.

- Z roku na rok liczba wykonanych procedur rośnie, powiększa się też grono wykwalifikowanych operatorów. Na rozwoju chirurgii robotycznej zyskują pacjenci, dla których alternatywa w postaci małoinwazyjnego leczenia operacyjnego nierzadko oznacza większą precyzję zabiegu, mniejszy uraz operacyjny i szybszą rekonwalescencję - informuje USK nr 4 w Lublinie. - Do tej pory zespoły czterech oddziałów wykonały w USK nr 4 w Lublinie łącznie 1022 procedur z wykorzystaniem dwóch systemów robotycznych. Przy użyciu robota Versius przeprowadzono 471 operacji, a da Vinci Xi - 551.

Tysięczny zabieg odbył się 27



Zabieg przy użyciu systemu Versius

sierpnia. Wówczas zespół Klinicznego Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej przeprowadził lobektomię. To operacja polegająca na usunięciu płata płuca, w którym znajduje się guz nowotworowy,

Operacje od kilku lat

Operacje robotyczne w tym szpitalu zaczęły się 26 września 2022 roku. Wykonano wtedy pierwszą procedurę radykalnej prostatektomii przy pomocy systemu Versius. Zrealizowali to dr hab. n. med. Przemysław Mitura i dr n. med. Paweł Płaza wraz z zespołem. Natomiast robot da Vinci Xi pracowa-

wał na sali operacyjnej w pełnym wymiarze po raz pierwszy 28 października 2024 roku. Dr hab. n. med. Paweł Rybojad w asyście dr n. med. i n. o zdr. Roberta Chudzika z zespołem ośrodka wykonali zabieg polegający na usunięciu części płuca u pacjentki onkologicznej.

Zakres przeprowadzanych zabiegów przy pomocy obu systemów systematycznie się powiększał w ciągu ostatnich czterech lat. Do tej pory w USK nr 4 w Lublinie wykonywane były procedury robotyczne z zakresu urologii, torakochirurgii, chirurgii ogólnej i ginekologii operacyjnej: Kliniczny Oddział Urologii i Onkologii Uro-

logicznej - radykalna prostatektomia, operacja raka nerki (NSS), cystektomia, plastyka połączenia miedniczkowo-moczowodowego (pieloplastyka), Kliniczny Oddział Chirurgii Klatki Piersiowej - lobektomia, Kliniczny Oddział Chirurgii Ogólnej i Leczenia Żywnieniowego - operacja raka jelita grubego, pęcherzyka żółciowego, przepukliny pachwinowej, usunięcie nadnercza, Kliniczny Oddział Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej - operacja raka błony śluzowej macicy.

Jednocześnie szpital należy do najaktywniejszych ośrodków chirurgii robotowej. Raport „Chirurgia

robotowa w Polsce 2026”, który podsumowuje rozwój tej dziedziny medycyny w kraju, wskazuje, że znajduje się w gronie placówek wykonujących największą liczbę zabiegów z wykorzystaniem robotów chirurgicznych. Województwo lubelskie jest jednym z krajowych liderów pod względem dostępności nowoczesnego leczenia, a także robotycznych operacji onkologicznych.

- W 2025 roku w lubelskich szpitalach wykonano 189 takich zabiegów na 1000 nowych zachorowań na nowotwory, podczas gdy średnia krajowa wyniosła 125. Autorzy raportu wskazali, że USK Nr 4 w Lublinie należy do najaktywniejszych placówek wykonujących torakochirurgię robotową. Przeprowadzono w nim najwięcej zabiegów, zaraz po Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka w Bydgoszczy. Szpital jest także jednym z ośrodków z największą liczbą wykonanych zabiegów robotowych w chirurgii kolorektalnej. Korzystając ze swojego doświadczenia, lekarze USK nr 4 w Lublinie szkolą zespoły chirurgiczne w Polsce i za granicą - dodaje szpital.

Joanna Niecko

Krzysztof Zanuszi przyjedzie na stulecie kina w Lubartowie



Neon zostanie rozświetlony 27 września

W Lubartowie będzie można spotkać się ze słynnym polskim reżyserem Krzysztofem Zanussem. Przyjedzie także zawsze serdecznie witany ks. Arkadiusz Paśnik. Tak będą wyglądały obchody stulecia kina w Lubartowie.

Sto lat temu powstało pierwsze kino w Lubartowie. Trzy lata później powstał budynek, w którym obecnie mieści się kino Lewart. Lubartowski Ośrodek Kultury przygotowuje wiele atrakcji z tej okazji.

25 września zacznie się trzydniowy cykl spotkań z twórczością wybitnego polskiego reżysera Krzysztofa Zanusiego. O godz. 18 w kinie Lewart rozpocznie się spotkanie ze studentami i prezentacja ich filmów, potem można będzie obejrzeć film „Struktura kryształu” w reżyserii Krzysztofa Zanusiego.

26 września o godz. 17 rozpocznie się spotkanie z ks. Arkadiuszem Paśnikiem. Będzie wyświetlony film o jego podróży do Kazachstanu przygotowany przez ks. Macieja Domańskiego, który również weźmie udział w projekcji i rozmowie. Po spotkaniu z księżmi zostanie wyświetlony film Krzysztofa Zanusiego „Iluminacja”.

27 września do Lubartowa przyjedzie sam reżyser. Spotkanie z Krzysztofem Zanussem rozpocznie się o godz. 18. Wraz z nim przybędzie Barbara Gruszka - Zych, autorka książki „Zanuszi. Przez przedmioty”.

Na zakończenie spotkania zostanie uroczystie rozświetlony neon kina Lewart, który już został zamontowany nad wejściem do LOK. Zabłyśnie też drugi neon z napisem Lubartowski Ośrodek Kultury.

Joanna Niecko

Marcin Kusyk

Zaczęło się od silnego bólu głowy. Teraz pan Grzegorz z Lublina walczy o życie

60-letni Grzegorz Gryka zmaga się z najagresywniejszym nowotworem mózgu. Koszty nierefundowanych leków, opieki i dalszego leczenia przekraczają jednak możliwości finansowe rodziny.

60-letni Grzegorz Gryka z Lublina choruje na nowotwór - glejak IV stopnia. Jak informuje Gazeta Medycyna - „Glejak IV stopnia, znany także jako glejak wielopostaciowy (glioblastoma multiforme, GBM), to najagresywniejszy i najczęściej występujący nowotwór złośliwy mózgu u dorosłych”.

Za pośrednictwem jednej ze stron internetowych trwa zbiórka na pomoc dla niego.

W maju wszystko się zmieniło

- 22 maja tego roku wszystko nagle się zmieniło. Tego dnia mojego męża, Grzegorza, zaczęła bardzo mocno boleć głowa. Ból był na tyle niepokojący, że pojechaliśmy na SOR.



Grzegorz Gryka ma problemy z pamięcią i z zapamiętywaniem nowych informacji. Dodatkowo zmaga się z nadciśnieniem. Każdego dnia jest przy nim żona

Na miejscu wykonano tomografię komputerową głowy. Lekarze zauważyli guz. Rezonans potwierdził wynik. 9 czerwca Grzegorz przeszedł operację usunięcia guza. Czekaliśmy na wyniki z nadzieją, że usłyszymy, że już po wszystkim,

że mąż jest zdrowy. Niestety przyszła diagnoza: glejak IV stopnia. Trudno opisać emocje, które towarzyszą człowiekowi w takiej chwili. Strach, niedowierzanie, bezsilność, a jednocześnie ogromna potrzeba działania. Nie chcieliśmy się

zatrzymać. Chcieliśmy zrobić wszystko, co jest możliwe - czytamy na stronie zbiórki.

Od momentu diagnozy zaczęło się leczenie. Żona i córka mężczyzny szukały różnych możliwości i znalazły za granicą możliwość immunoterapii w Niemczech. - Odbiliśmy również konsultację dotyczącą leczenia klinicznego w Bydgoszczy. Jeśli badania wykonane 6 miesięcy po zakończeniu radiochemioterapii będą prawidłowe, Grzegorz będzie mógł zostać zakwalifikowany do tego leczenia - dodano na stronie zbiórki.

60-latek ma problemy z pamięcią i z zapamiętywaniem nowych informacji. Dodatkowo zmaga się z nadciśnieniem. Każdego dnia jest przy nim żona. Córka mieszka niedaleko i pomaga w opiece.

Przed chorobą pan Grzegorz uwielbiał podróżować ze żoną oraz przyjaciółmi. - Wsiadaliśmy do samochodu i ruszaliśmy w drogę po Europie. Lubił odkrywać nowe miejsca, cieszyć się wspólnym czasem i po prostu być w drodze. Kochał

pływać, jeździć na rowerze i filmować. Jest też wielkim fanem reprezentacji Polski w siatkówce - czytamy na stronie.

Zbiórka na jego leczenie powstała, bo koszty związane z leczeniem są bardzo wysokie i przekraczają możliwości finansowe rodziny. Celem jest opłacenie leków nierefundowanych, wizyt u specjalistów, kosztów dalszego leczenia, opieki psychologicznej.

- Dlatego zwracam się z ogromną prośbą o wsparcie. Każda pomoc ma dla nas znaczenie. Dzięki niej możemy kontynuować leczenie i z nadzieją patrzeć na kolejne miesiące - podkreślono jeszcze na stronie.

Póki co zebrano ok. 30,3 tys. zł, czyli 10 procent potrzebnej kwoty. Brakuje 269 690 zł (stan na 11 września). Środki można wpłacać za pośrednictwem strony pomagam.cancerfighters.pl - zbiórka pt. „GLEJAK IV STOPNIA! Pomóż mojemu mężowi w powrocie do zdrowia!”.

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CCVII

Płow. Kucharska pamiątka z Uzbekistanu

Stany są super. Oczywiście nie Ste tam daleko na zachodzie, tylko w Azji: Kazachstan, Kirgistan, Uzbekistan, Tadżykistan, Turkmenistan... Samarkanda, Buchara, Chiwa. A kuchnia? Zapraszam na uzbecki płow. Niby tylko trochę mięsa, trochę ryżu, trochę warzyw, a efekt nadzwyczajny.

Rzecz cała jest prosta, acz wymaga nieco przygotowań i ścisłego trzymania się procedury. Rozumienia, o co w tym wszystkim chodzi. Nasz przepis będzie nieco dostosowany do realiów kuchni europejskiej, bo jakoś odwykliśmy np. od posługiwania się lojem baraniną, a i z kozłiną u nas krucho.

Najpierw **mięso**. Może więc być baranina, wołowina albo łopatka wieprzowa. Raczej dość tłuste niż chude. **Marynujemy przez noc** z solą, pieprzem i kminem rzymskim.

Również na noc zalewamy wodą **cieciorkę**. Czy można pójść na skróty i użyć takiej gotowej ze słoika? Można...

Teraz **ryż**. Część ekspertów zwraca uwagę, żeby nie był to basmati, nieco dłuższy niż inne odmiany i trochę gorzej wchłaniający płyn. Wszelkie odmiany krótsze i bardziej pękate są mile widziane. Będziemy też potrzebować **dwóch litrów wywaru z warzyw**. Czy można z kostki? Lepiej nie, już lepiej samą wodę.

Potrzebować też będziemy **garnka z grubym dnem**.

Zaczynamy od z aromatyzowania tłuszczu, na którym będzie powstawać nasze danie. Nie ma co kryć: diety odchudzającej to my na tym nie zbudujemy... Rozgrzewamy na dnie garnka kilka solidnych łyżek **oleju roślinnego**, umówmy się, że całe dno ma być przykryte. Podgrzewamy go do granicy dymienia i wtedy wrzucamy kilka plasterków **słoniny albo boczku**. Pozwalamy im się wytopić i oddać cały smak. Wysmażone skwarki zdejmujemy, **odkładamy na bok**. Wróć...

Teraz wrzucamy pokrojone w dość **grubą kostkę mięso**. Obsmażamy na każdy kolor do zazłocenia. Teraz pokrojoną w pół plasterki **cebulę**. Kiedy zmięknie, pora na **marchew**. Oryginalnie w Azji używa się lokalnych odmian – czyli żółtej i pomarańczowej, o wiele intensywniejszych w smaku – ale przecież w Polsce mamy, co mamy. Kroi się ją w dość spore, **podłużne plastry**, chcemy, żeby była wyraźnie wyczuwalna i nie rozpadła się na mniejsze części. Po kilku minutach do garnka trafia nasza **cieciorka**. Wcześniej namoczona mięknie dość szybko. Teraz przygotowujemy. **Sól, pieprz, kmin rzymski, słodka i ostra papryka** (z tą ostatnią nie przesadzajmy, kuchnia azjatycka musi być wyrazista, ale nie skrajnie pikantna). Jeżeli lubimy zrobić coś nietypowego (dla nas, bo w Azji to podstawa...), to charakterystycznym dodatkiem są owoce

– świeże bądź suszone – **berberysu**. Tak, tego zwyczajnego, czerwonego, który wielu z nas ma w ogrodzie. Ozdobne odmiany nie, ale ten domowy jak najbardziej. Ma przyjemny, kwaśny, orzeźwiający smak. Żeby z kolei było nieco bardziej słodko, do-rzucamy **garść rodzynek**. No i te chrupiące **skwarki**...

Mieszmą wszystko, zalewamy naszym bulionem, żeby przykryło na kilka centymetrów powyżej składników i **pozwalamy dusić się razem przez pół godziny**.

W tym czasie wstępnie przygotowujemy **ryż**. Nie chcemy, żeby się kleił, więc **wyplukujemy z niego skrobię**. Robię to w ten sposób, że wsypuję go do durszlaka albo sita, które zanurzam w misce z zimną wodą. Delikatnie mieszam. Kiedy woda robi się mętna, wylewam ją i zmieniam na nową. Do czasu, aż będzie klarowna.

Teraz ostatni manewr: **do środka wkładamy dwie główki czosnku**. Całe, nieobrane. **Na wierzchu układamy nasz ryż** tak, żeby stworzył dość zwartą warstwę przykrywającą wszystko, co w środku. Od tego momentu nie już nie ruszamy. Broń Boże. Przykrywamy garnek i na małym ogniu **dusimy około 20 minut, aż ryż wchłonie bulion**. I gotowe. Tylko wymieszać i można ludzi wołać.

Podawać można w towarzystwie czegoś kwaśnego i wyrazistego, np. marynowanej w occie papryki albo zielonych pomidorów.

Zbigniew Smółko

- kilogram mięsa baraniego albo z łopatki wieprzowej
- 300 gramów surowego ryżu
- kilogram (łącznie) cebuli, marchewki i ciecior
- 2 litry bulionu albo wody
- dwie główki czosnku
- olej roślinny
- słonina albo boczek
- sól, pieprz, kmin rzymski, rodzynek, ewentualnie owoce berberysu
- zwyczajnego.



KRZYŻÓWKA

Szyb-szy od k ³ usa	▼	Nie ma 2ony	Worek z inletu	▼	Pustorożec z Tybetu	▼	Pawe ³ Nastula	▼	Na tronie w koronie	▼	G ³ ocono sapie w ku ³ Źni	▼	Bat do ch ³ osty	▼	Bywa wi ¹ zana	▼
					Grz ¹ dka astrów		Ziarenko na dro ² ż ³ ówce									
W nim neonki i skalary	▶		7				Pieczys-te na stole króla	▶			19	11				14
Miara wanilii	▶		21		Łazanki na obiad	▶					Inaczej sep-puku		Gall, reżyser		Kocha ³ j ¹ Kali	17
▶			10	Bry ³ a cha ³ wy	▶		Roz ³ am religijny	▶	8		6					
... Dwór Mazo-wiecki	▶				Awers monety		Autor "Pigmaliona"	▶					Diabe ³ z lud. legend		Sk ³ onny do drwin	
							Typ ogroduzenia									
Ci ¹ gle mówi				Wagabunda	▶				Na haczyku	▶						
Góral z dzwonkiem	▼			Pawie oczko		Kilka wsi	12		Wyspa króla, który się tu ³ a ³	▶						
Gat. muzyki	▶	3				Lasek w mieście		Opera z Rada-mesem	▶		23	Chwali się nim paw			Cięty na deski	
▶					... to zdrowie	▶					Wysia-daj ¹ po spięciu		16			
Rzysk-ki rynek		S ³ ynna w ³ oska potrawa	15		9	22	Cesarz rzymski, despota	▶			18					
▶	5				Ni ² szy jest od drzewa	▶			4		Wirnik silnika	▶		2		
Łoeni na gor-secie		D ³ uga, w ¹ ska ³ ódka					Rodzaj mi ¹ ęcenia	▶								
						20										

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23